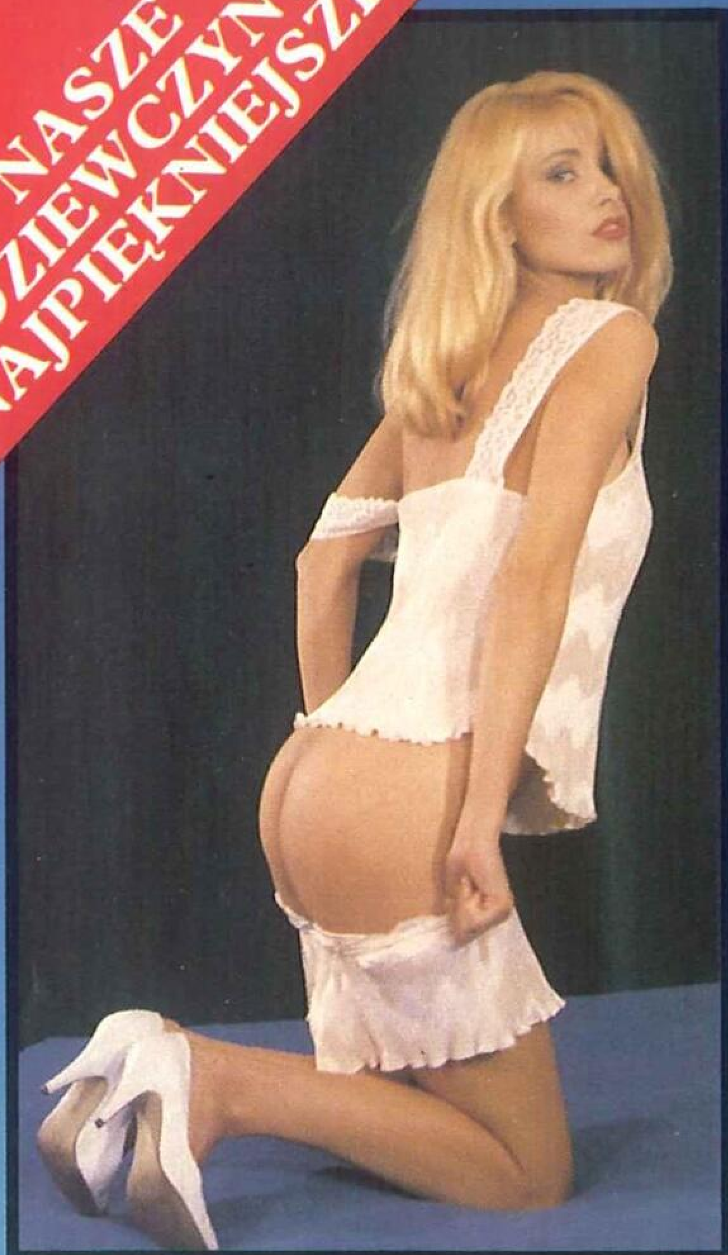
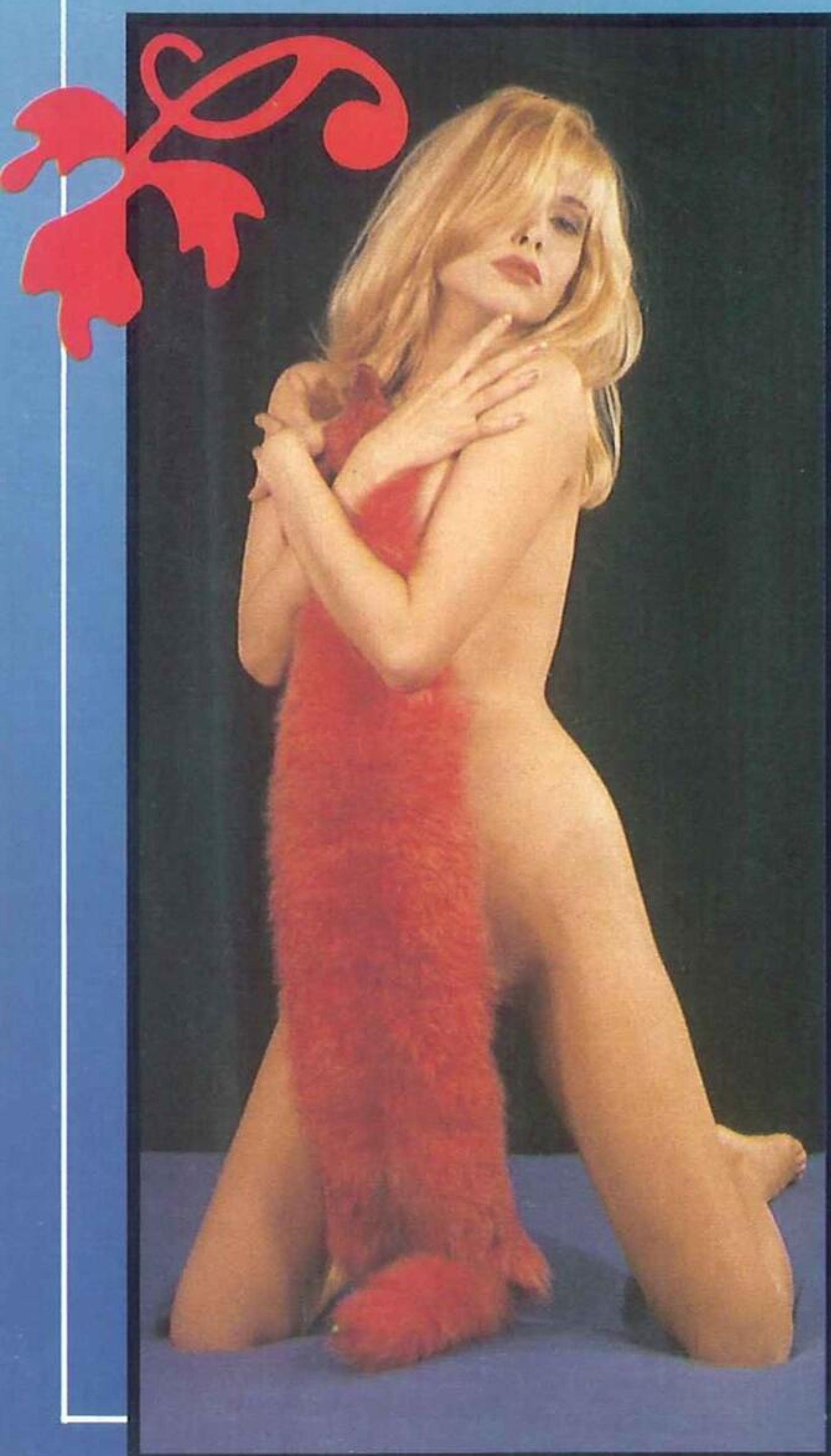

Nr 10 Październik 1994 Indeks 354961
ISSN 0867-6658 Cena 41 500 zł
cats
Magazyn erotyczny
TYLKO DLA DOROSŁYCH
Ekskluzywnie dla CATSA
ŚMIAŁE POLKI: SYLWIA, ANNA, EWA
PIĘKNE DZIEWCZYNY: JENIFER, JULIET, ANIKA, KATJA, NANETTE
Monika z Łodzi:
PRZEŻYWAJCIE ORGAZMY!
PRAWDA O EROTYCZNYCH SNACH
ROZKOSZE Z 1001 NOCY
SEKSOWNA SZWECJA
KOCHAŁAM SIĘ NA OCZACH SETEK LUDZI

NASZE DZIEWCZYNY NAJPIĘKNIEJSZE!











Najsłynniejsza polska fotomodelka w „Cats"

RAJSKA Ewa

Ewa Grabarczyk jest nieprzeciętną indywidualnością: pozuje już dwanaście lat i niezmiennie zachowuje czołową pozycję w swoim zawodzie, co wcale nie jest łatwe, bo konkurentek coraz więcej...

Gdy była licealistką, jej nauczycielka plastyki namówiła ją, by stanęła przed obiektywem zawodowego fotografika. Z dużej serii portretów, jaka wtedy powstała, jeden został zamieszczony na okładce magazynu „Zwierciadło", a sama Ewa została uznana w plebiscycie czytelników Miss Roku 1983 tegoż magazynu. To był początek wielkiej kariery, ale oczywiście nie jedyny tytuł, jaki Ewa zdobyła.

Po kilku latach pracy z wieloma krajowymi artystami fotografikami wyjeżdża do Wiednia, by walczyć tam w konkursie piękności. Nad Dunajem zdobywa tytuł najpiękniejszej mężatki Europy '89 i tym samym rozpoczyna międzynarodową karierę. Podpisuje kontrakty z agencjami modelek z Paryża, Rzymu, Mediolanu, Londynu i Ankary, czyli sięgnęła nawet do Azji. Po roku intensywnej pracy wraca do ukochanej Warszawy bogatsza o wiele doświadczeń.

Teraz więcej czasu może poświęcić sprawom osobistym i rodzinnym, a konkretnie – mężczyźnie swego życia, małemu Kamilkowi. Nie znaczy to jednak, że zaniedbuje karierę: występuje w kilku filmach fabularnych, uczestniczy w niezliczonej ilości sesji fotograficznych. Złośliwi twierdzili, że po urodzeniu syna Ewa w ogóle nie powróci przed obiektyw. Jednak uparta modelka spędziła wiele nocy w sali gimnastycznej, każdego dnia odwiedzała basen i gabinet kosmetyczny. Dzięki tym wysiłkom Ewa zachowuje dziewczęcą sylwetkę i rajską aksamitność skóry. Złośliwcy muszą zamilknąć.

W tym czasie zdjęcia Ewy pojawiają się dosłownie wszędzie – w reklamach, w kalendarzach, w ilustrowanych czasopismach. Pokazuje się ubrana, ale jednocześnie nie stroni od aktów. – Prawdziwie profesjonalna modelka, za jaką się uważam

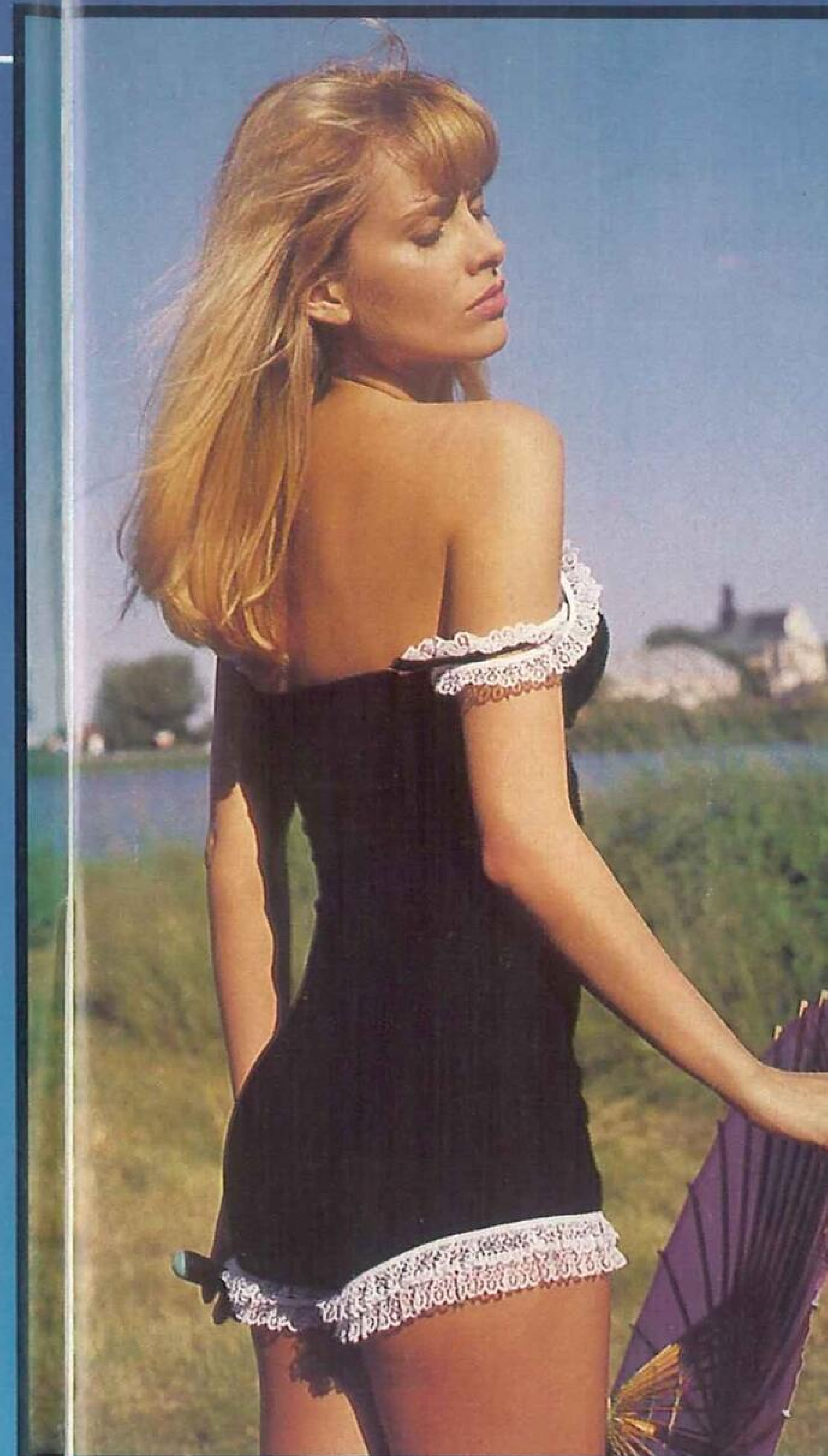


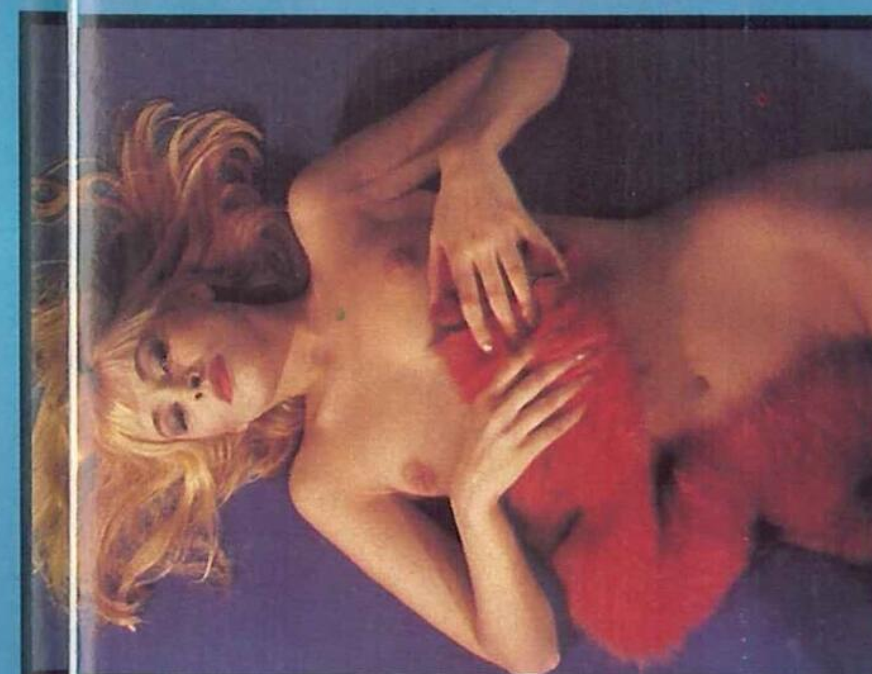


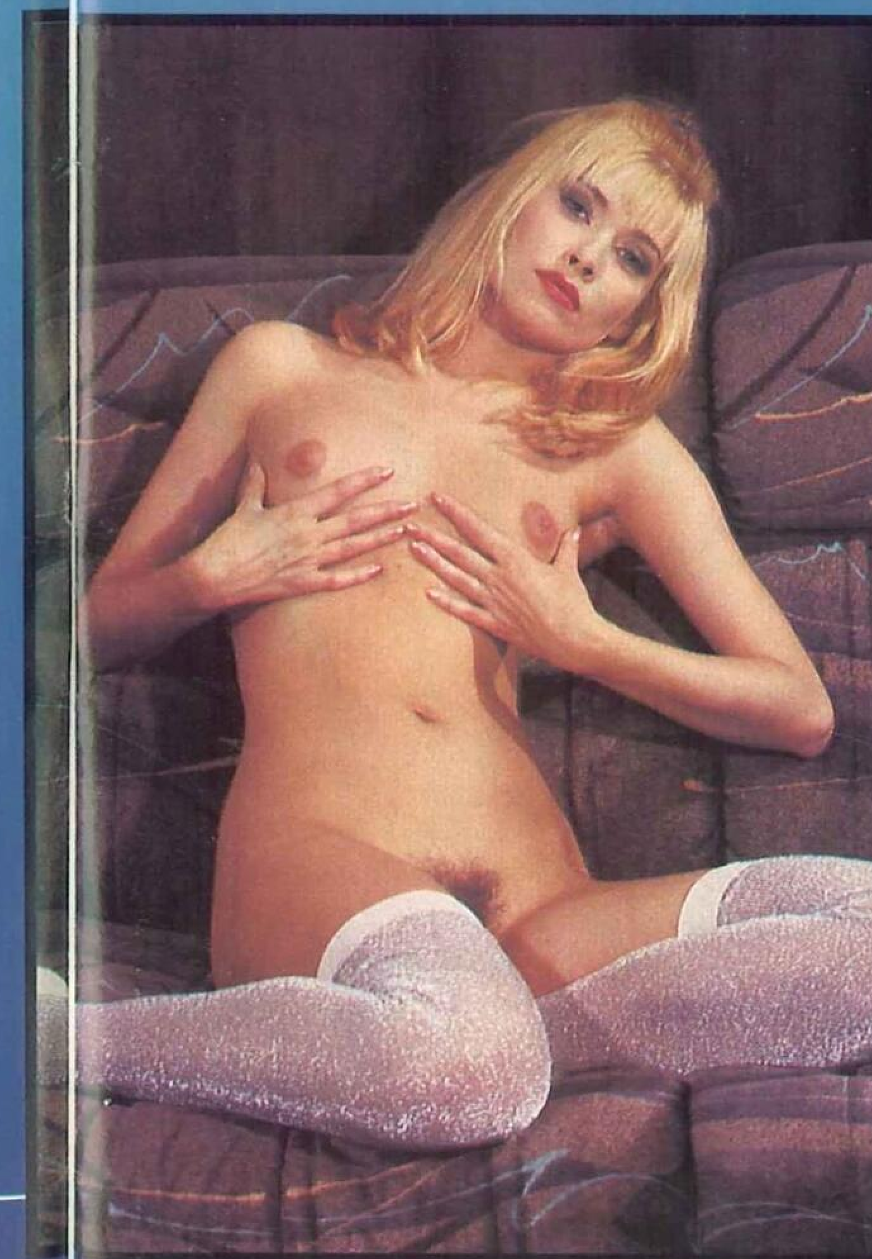


NASZE DZIEWCZYNY NAJPIĘKNIEJSZE!

Tekst i zdjęcia:
STANISŁAW SKORUPSKI









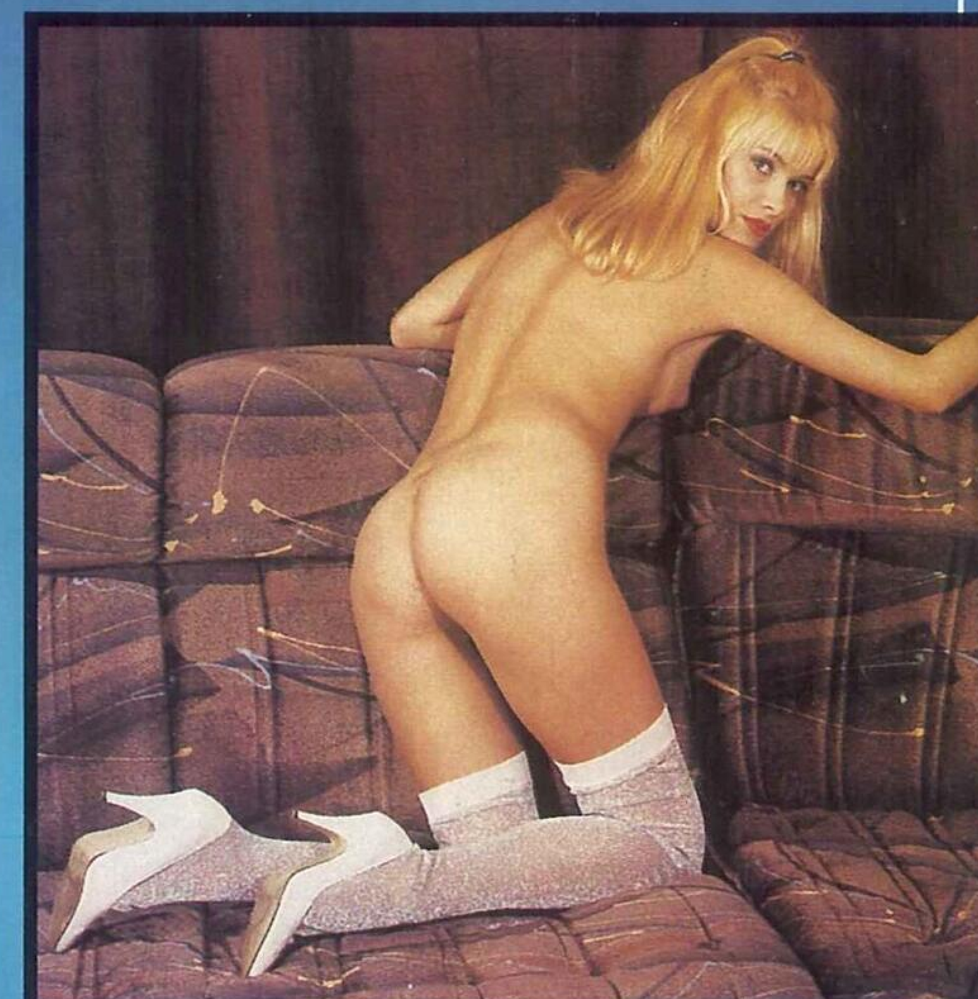
Ewa

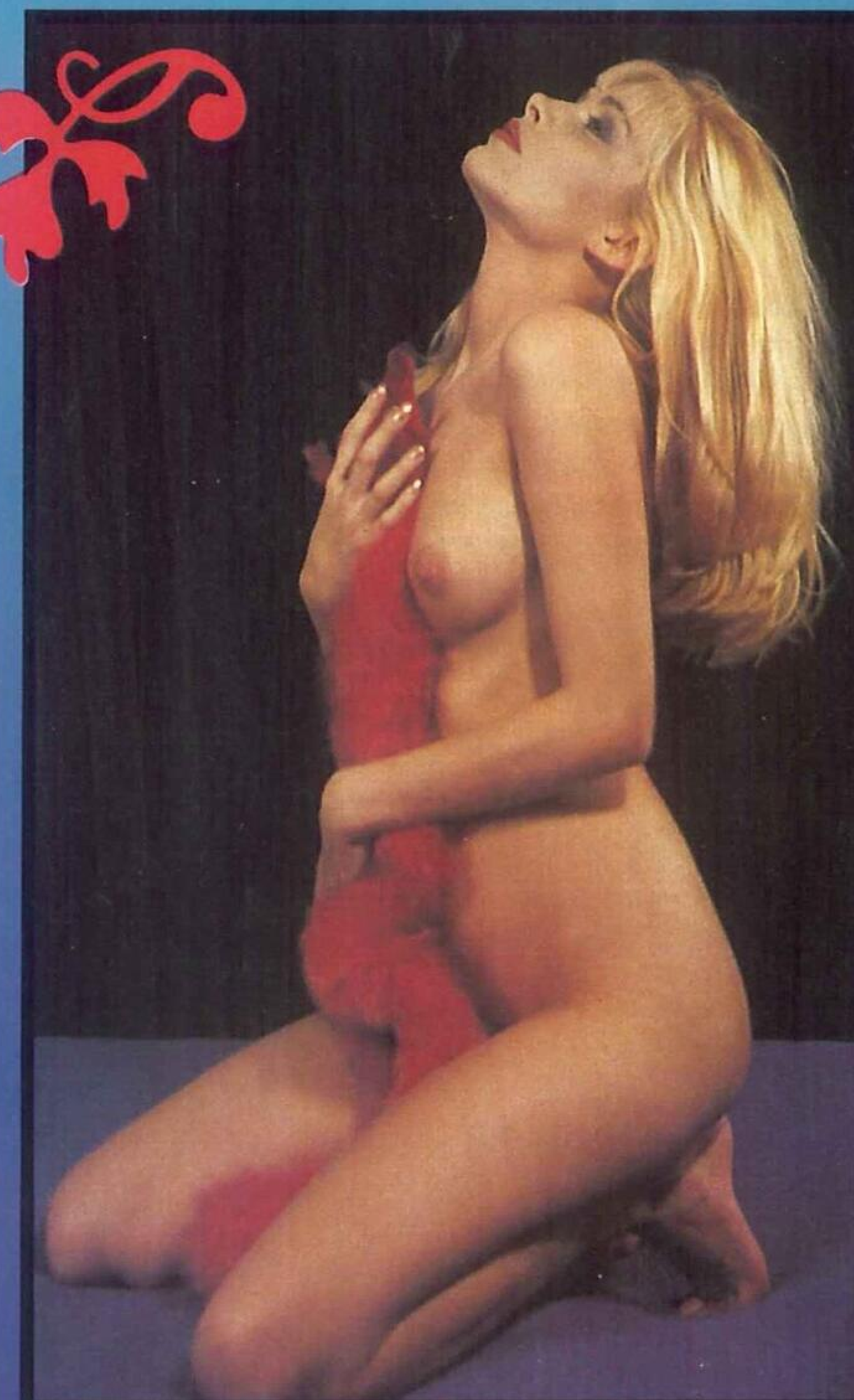
– mówi Ewa – akt powinna przyjmować jako tylko jeden z wielu tematów zdjęciowych. Jeżeli ma coś do pokazania, nie powinna się tego wstydzić. Kiedy sama się rozbieram przed aparatem, nie odczuwam większej różnicy od sesji, w czasie której jestem ubrana. No, może trochę bardziej czuję się kobietą.

Od kilkunastu miesięcy ,,rajska Ewa'' prowadzi agencję modelek, pracując z młodszymi o zaledwie kilka lat od siebie koleżankami. Kręci dużo krótkich form reklamowych dla telewizji, co zresztą możemy oglądać każdego dnia na małym ekranie. Ewa już od blisko dwóch lat nie pozowała do aktów. Dopiero za moją namową, popartą propozycją atrakcyjniejszej gaży, zgodziła się na dwie sesje zdjęciowe dla naszego magazynu.

Nie tak dawno grupa szczęśliwców mogła podziwiać Ewę w jeszcze jednej roli: prowadziła z mikrofonem w ręku konkurs fotomodelek, będąc jednocześnie przewodniczącą jury. Mimo że był to jej debiut, wypadła znakomicie.

Znam Ewę dość dobrze i myślę, że ta wszechstronnie uzdolniona superfotomodelka musi rzeczywiście mieć jakieś kontakty z rajem, no bo jak bez konszachtów z siłami pozaziemskimi można pogodzić role wspaniałej matki i zawodowo pięknej kobiety, która nieustannie wspina się po szczeblach kariery. To potrafi tylko ,,rajska Ewa'', czyli Ewa Grabarczyk.

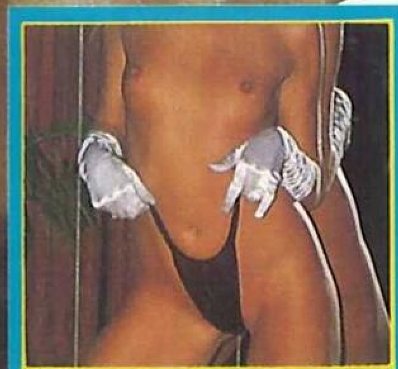






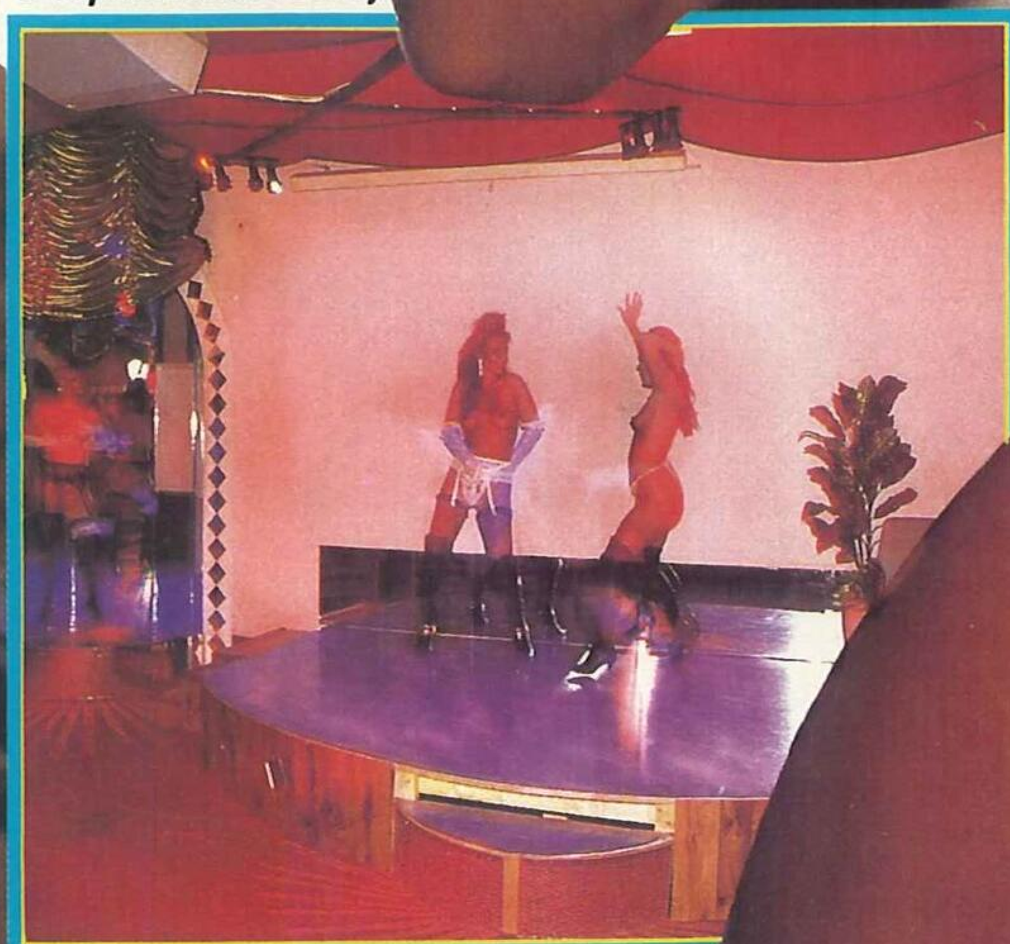
W sex-shopie VIDEO LOOK znajdziesz szeroki asortyment filmów i czasopism

Możesz fotografować nagie dziewczęta i wstąpić do seks-supermarketu. Możesz obejrzeć striptiz w Karlstad, sex-shows w Göteborgu i udać się na seks grupowy do Sztokholmu. Chyba każdy wie, że Szwecja to kraj seksem płynący?



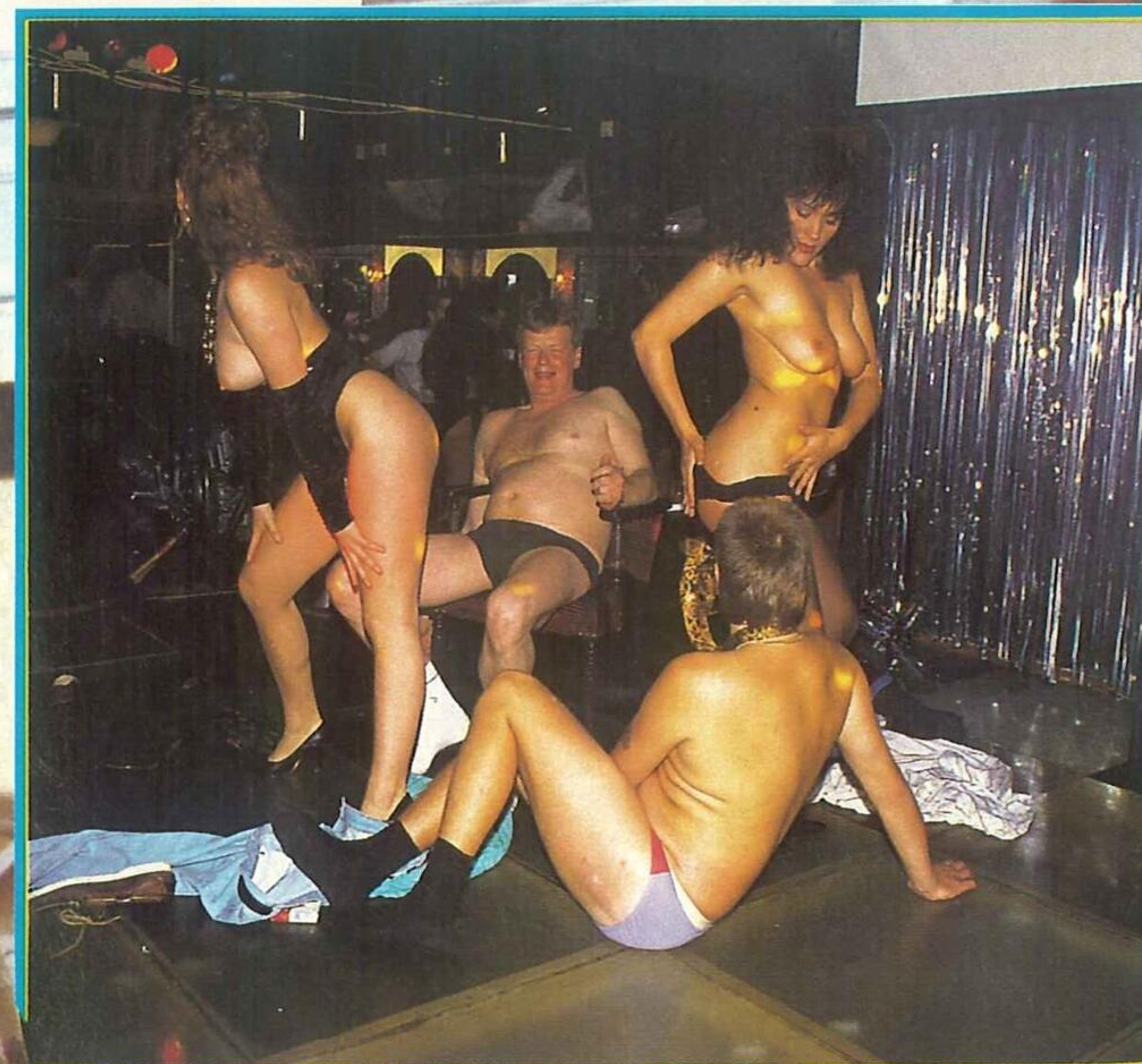


Na wielkiej scenie Świątyni Seksu można popełnić jakieś szaleństwo, jeśli tylko dziewczęta są w odpowiednim nastroju





Świetne dziewczyny to jedna z przyczyn, dla których Świątynia Seksu ma swoich licznych stałych klientów



Nie potrzebujesz szukać daleko. To SEKSOWNA

SZWECJA



W żadnym innym mieście Szwecji nie spotkasz tak wielu atrakcyjnych striptizerek, jak w Göteborgu



W latach 70. Szwecja stała się słynna dzięki wolnej miłości. To właśnie w Szwecji produkowano filmy porno. Tam otwierano seks-kluby z live shows na scenie. Szwedki zrzuciły biustonosze i zaczęły pokazywać piersi na plaży. Wszyscy pieprzyli się ze wszystkimi.

Świat przyglądał się temu wszystkiemu z mieszanymi uczuciami – obrzydzenia, zazdrości i zachwytu.

Po przeprowadzeniu rewolucji seksualnej Szwecja ponownie miała być wielka i wspaniała.

Tymczasem pojawił się problem podwójnej moralności i masowych zakazów.

Na świecie zaś zaczęła się szerzyć gorączka seksu. Wszystko według wzorca skandynawskiego. A szwedzka policja i feministki szaleli ręka w rękę na wszystkich możliwych frontach.

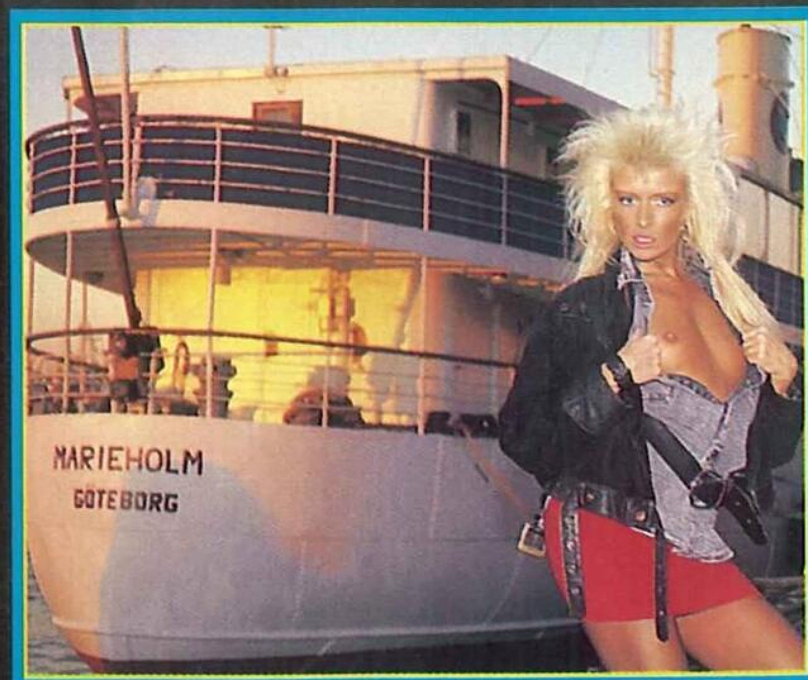
Przeprowadzano rewizje w mieszkaniach, palono książki, obrzydzano życie striptizerkom i aresztowano właścicieli klubów porno. Próbowano uratować prostytutki poprzez zamknięcie ich w specjalnych domach w Norrlandii.

Świat ponownie ze zdumieniem spojrzał na Szwecję i kiwał z rezygnacją głową.

Nadeszły lata 90. Zdrowie seksualne Szwecji zaczęło ulegać stopniowej poprawie.

Dziś Szwecja jest może seksowniejsza niż kiedykolwiek przedtem, pomimo podwójnej moralności i obawy przed AIDS.

Dzisiejsza Szwecja oferuje więcej seksu niż dawniej!





Tani wstęp, ale nastrój elegancki – to VIDEO LOOK w miniaturze



Kim zawsze była jedną z najpopularniejszych striptizerek w VIDEO LOOK



W licznych klubach Göteborga można zamówić prywatny seans filmowy

SEKSOWNA SZWECJA

Masowo produkuje się szwedzkie filmy pornograficzne.

W Szwecji można obecnie kupić więcej seksmagazynów niż gdziekolwiek indziej.

Znajdziesz tam ogłoszenia kontaktowe, seks telefoniczny, seks grupowy, kluby ze striptizem, wideoteki, seks-supermarkety itp. ...

Praktycznie niczego tam nie brak...

Ten mały kraj na północy Europy zaczyna stopniowo odzyskiwać swoją renomę jako kraj seksu na mapie świata. Nam jeszcze do nich daleko. W dalszym ciągu istnieje w naszym kraju szereg dziwnych zakazów, które pragnienia społeczeństwa stawiają pod znakiem zapytania.

Z licznych badań wynika, że Szwedzi pragną seksu – chcą się nim rozkoszować więcej, częściej i lepiej. Dotyczy to zarówno mężczyzn, jak i kobiet.

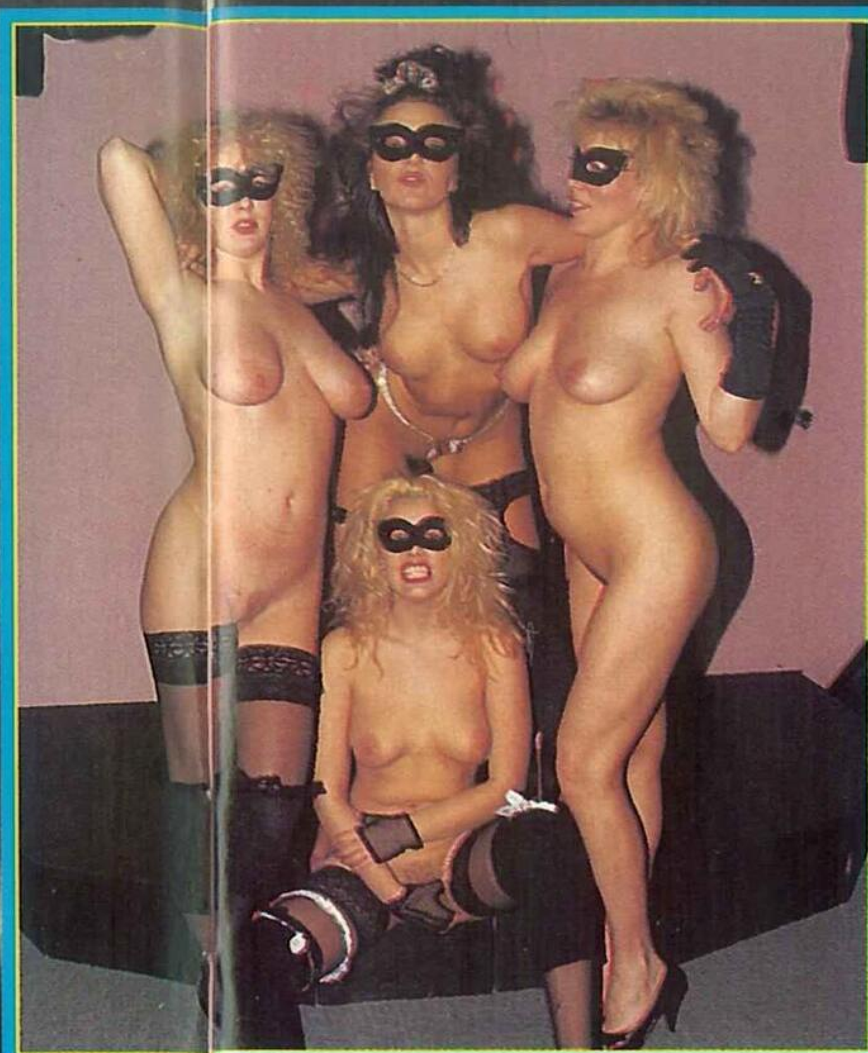
Wysłaliśmy nasz patrol specjalny na zwiad po całym kraju, aby zorientować się w aktualnej ofercie seksualnej. Poniżej podamy ci wszystkie fakty, tak abyś przeżył seksowną podróż po Szwecji.

Zacznij od stolicy. Wystarczy zerknąć do porannych gazet, aby zorientować się, że sztokholmska oferta jest bogata, niestety w wielu przypadkach nie zachęcamy do korzystania z ofert, lecz wręcz odradzamy.

Dom towarowy z artykułami erotycznymi GOLDEN ROSE VIDEO na pewno wart jest odwiedzenia. Znajdziesz tu wszystko, czego pragniesz z dziedziny filmu, video, seksualnych środków wspomagających i erotycznej bielizny. Personel jest niesłychanie pomocny i życzliwy. Adres: Ringvej 110. Tel. 0-046 87 14 04 30. Otwarty codziennie w godzinach 10.00–19.00. W soboty 10.00–15.00.



W Świątyni Seksu znajduje się sex-shop, w którym możesz kupić większość artykułów



Jeśli interesuje cię seks grupowy, możesz zajrzeć do RAYMOND OG MARIA. Masz tam szeroki wachlarz filmów, zarówno profesjonalnych, jak i amatorskich. Znajdziesz również tablicę ogłoszeń dla mężczyzn, kobiet i par, pragnących się spotkać w celu uprawiania wspólnych ćwiczeń seksualnych. W piątki i w soboty po godzinie 21.00 klub otwiera swoje podwoje wyłącznie dla par. Wstęp w dni powszednie kosztuje 60 Skr. (W piątki i w soboty 120 Skr za parę). Adres: St. Paulsgatan 27 (na rogu Björnsgårdsgatan), Sztokholm. Tel. 0-046 86 44 75 05.

PUSSY CAT w Strömstad to klub dla uboższych, dlatego dziewczęta nie zawsze są atrakcyjne...

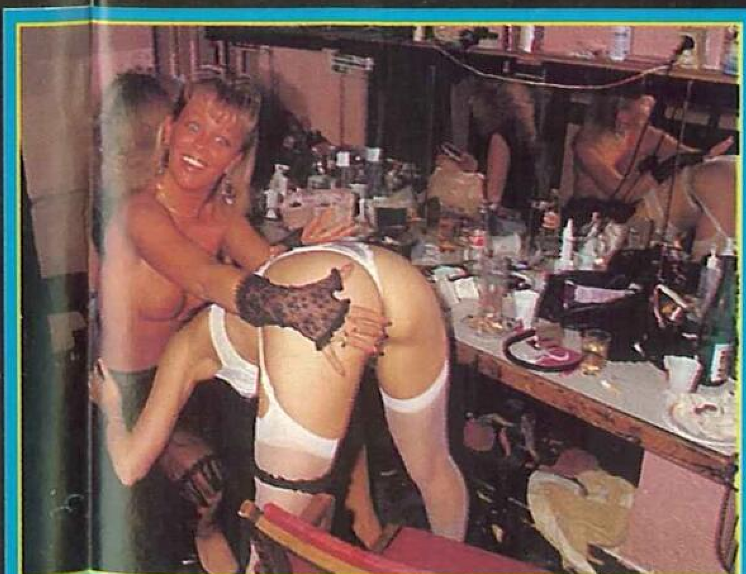
Jeśli jesteś zainteresowany seansami filmowymi oraz pokazami na video, możliwości wyboru są niezliczone, wystarczy tylko zajrzeć do porannych gazet.

Jeśli ty i twoja partnerka interesujecie się seksem g.upowym, możecie nawiązać kontakt z FREI och FREIA; jest to stowarzyszenie bezpruderyjnych par, działające na rzecz swobodniejszego spojrzenia na seks. Stowarzyszenie organizuje spotkania i wszelkiego rodzaju imprezy. Adres: FREI och FREIA, Box 5138, 165 12 HÄSSELBY.

Jeśli chodzi o kluby erotyczne, Sztokholm naprawdę przynosi wstyd całej Szwecji. Na przestrzeni ostatnich kilku lat tylko dwa kluby działały w Sztokholmie – ROXY i TABU. To miejsca, których absolutnie nie polecamy. Gdy nasz patrol testujący odwiedził TABU, okazało się, że bilet wstępu kosztuje 2400 Skr. Możesz zapłacić nawet i więcej, jeśli się trochę nie potargujesz. Na występy składają się sceniczne wygibasy jakiejś dziewczyny bez stanika. Na scenie, zgodnie z prawem, dziewczęta muszą występować w majtkach, następnie jednak paradują zupełnie nago pomiędzy stolikami i publicznością, oferując swoje towarzystwo. Za 6000 Skr. możesz przebywać sam na sam z dziewczyną przez całą godzinę. Otrzymasz również butelkę bezalkoholowego „szampana". Dwie godziny kosztują już 16 000 koron, a cały wieczór 34 000 koron szwedzkich.



Sex-shop w VIDEO LOOK ma cały dział fascynujących zabawek do masażu



W garderobie striptizerek nigdy nie ma miejsca na nudę

Zwróć uwagę, że ta cena nie obejmuje żadnej formy seksu. Dla porównania pragniemy ci przypomnieć, że za 34 000 Skr możesz udać się w luksusową podróż do Tajlandii. Stać cię również będzie na 20 dziewcząt przez okres 10 dni. Jeśli masz ogromną ochotę wyrzucać pieniądze przez okno, znajdziesz TABU przy Västmannagatan 61. Klub otwarty od 20.00 do 6.00 z wyjątkiem niedzieli.

Po tej deprymującej wizycie w TABU nie wybraliśmy się do siostrzanego klubu ROXY, aby nie stracić jeszcze więcej pieniędzy. Zadowoliliśmy się rozmową z kilkoma dziewczętami z klubu, które poinformowały nas, że system jest tam identyczny, jak w TABU. Wejście do ROXY kosztuje 800 Skr. Adres: Döbelnsgatan 4, Sztokholm.

Pojedź autostradą E6 w kierunku Norwegii. Możliwości są tu ciekawsze niż w Sztokholmie. Na północ od Strömstad znajdziesz PUSSY CAT, gdzie za wstęp płacisz tylko szwedzką stówkę. Klub znajduje się w willi. Jego klientami są prawie wyłącznie Norwegowie. Oferta seksualna jest trochę uboga. Wyświetla się niemieckie i amerykańskie filmy porno. Gdy nasz patrol testujący zajrzał do klubu, na scenie kołysała się właśnie olbrzymia czarna striptizerka. Jest wielka i tłusta. Jej show raczej nikogo nie podnieca, dostarczając za to trochę śmiechu. Jeśli lubisz wielkie cycki i tłuste pupy, będziesz na pewno uszczęśliwiony, nam jednak nie kojarzyło się to z seksem.

W Świątyni Seksu oddajesz do naprawy swój samochód, a w międzyczasie oglądasz striptiz



PUSSY CAT to oryginalny klub, zdecydowanie wart odwiedzin, jeśli nie obiecujesz sobie zbyt wiele. Adres: E6 na północ od Strömstad. Otwarty w godzinach 12.00–24.00.

Również na północ od Strömstad znajdziesz CABARE KATTAN, liczący już sobie kilka niezłych lat. Jest to niewielki, czerwony budynek przy drodze. Na zewnątrz kojarzy się z prawdziwą idyllą, wewnątrz zaś z grzechem. Szybko przechodzimy przez jego wnętrze. Jest tam bar, sala projekcyjna, lokal do striptizu oraz salon, w którym możesz porozmawiać z dziewczętami.

Zatrudnione tam dziewczęta są podczas naszej wizyty bardzo zadbane. Wszystkie są młode i seksy do granic. Wiedzą, jak należy poruszać się po scenie. Po mistrzowsku poprawiają majteczki, możesz więc ujrzeć wszystko, co pragniesz zobaczyć.

Jeśli chcesz zawiesić oko na młodych, szalenie swobodnych dziewczynach i obejrzeć pornosy, to KATTAN z pewnością jest dla ciebie właściwym miejscem. W barze możesz przepłukać gardło i pogadać z dziewczętami, jednocześnie nikt cię tam nie oskubie. Adres: E6 na północ od Strömstad. Wyjazd przez „Lökholmen", następnie 3 km. Lokal otwarty od 12.00 do 24.00.

Jeśli pojedziesz dalej, natkniesz się na HÖNEN AGDA, tuż przy granicy norweskiej. AGDA to stary, dobrze znany klub, do którego uzyskasz wstęp po wpłaceniu szwedzkiej stówy. Na parterze znajduje się niewielki sex-shop. Na pierwszym piętrze mieści się klub. Może nie znajdziesz tu najmłodszych, najświeższych dziewcząt, lecz atmosfera jest przyjazna i gorąca. Dziewczęta wychodzą z siebie, by umi-



Świątynia Seksu znajduje się w przebudowanym warsztacie samochodowym

Nagie dziewczyny w Göteborgu, striptiz w Karlstad, seks grupowy w Sztokholmie – Szwecja zaprasza na ekskluzywny seks!

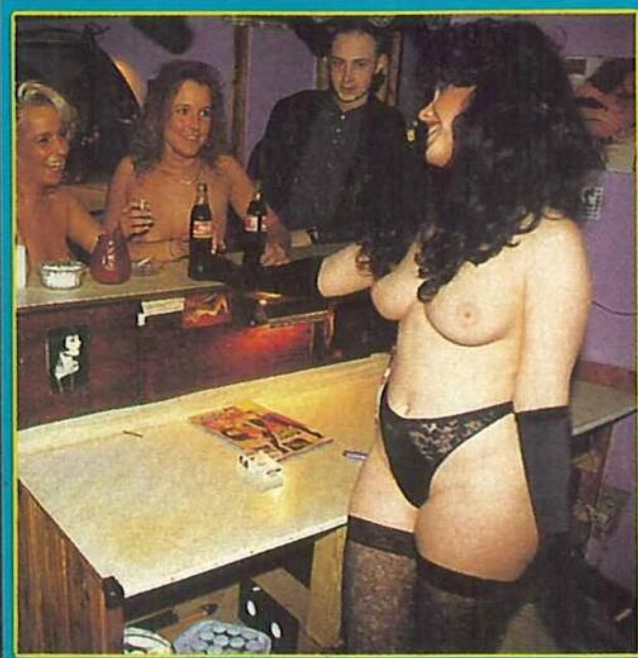


lić ci czas, a klub wyświetla zawsze najnowsze filmy porno. Jednym słowem – nie będziesz żałował. Otwarte: 12.00–24.00.

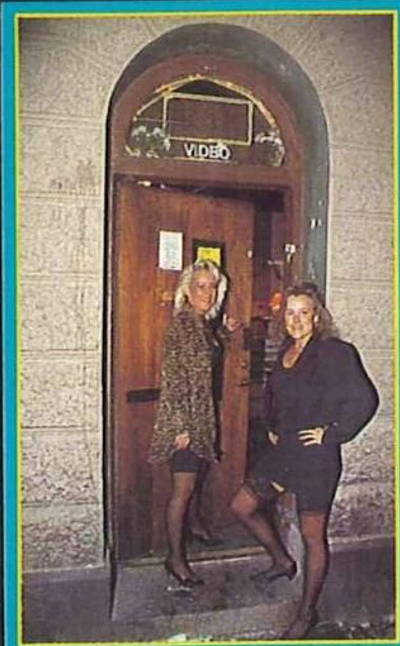
Pojedź w kierunku Värmland. W Karlstad wstąp do NYA MAXIM za stówę. Na parterze znajduje się



Seksowny show Malin rekompensuje ci cenę biletu wstępu



W barze u Maxima serwują kawę i piwo



Dziewczęta z Karlstad, Camila i Trine-Lise odwiedzają Maxima

U Maxima znajdziesz niewielki, lecz dobrze zaopatrzony seksbutik

dobrze zaopatrzony seksbutik, sam zaś klub mieści się w piwnicy. Bezustannie lecą pornosy całkiem dobrej jakości, od czasu do czasu prezentują ci striptiz. Rozłożysta Malin, jedna z najpopularniejszych striptizerek w tym klubie, zaprasza na seksowny show, który usprawiedliwia cenę biletu wstępu. Adres: Långgatan 46, Karlstad. Otwarte od poniedziałku do piątku w godzinach 15.00–04.00. W niedzielę od 14.00 do 24.00.

Prawdziwą ofertę, która ma na celu oszczędność twoich pieniędzy, znajdziesz natomiast w Örebro. FILM-OCH VIDEOKLUBBEN wpuści cię do lokalu zaledwie za 60 koron szwedzkich. Klub, mieszczący się w piwnicy, wyświetla stare niemieckie pornosy z lat 70., a jakaś pięćdziesięciolatka co godzinę prezentuje striptiz na scenie. Jej kompletny brak zainteresowania pracą sprawia, że jest to występ krótki, dzięki czemu wszyscy oddychają z ulgą. Nie pomagają nawet pornosy, które możesz obejrzeć w oddzielnych kabinach. Adres: Kristinagatan 17, Örebro. Otwarte codziennie w godzinach 14.00–20.30.

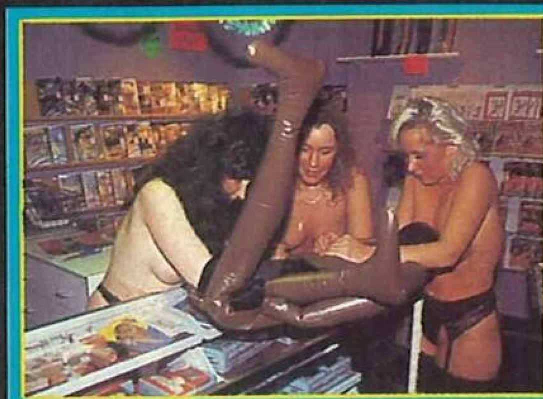
Pomiędzy Jönköping i Bankeryd znajduje się Świątynia Seksu. Jest to przebudowany warsztat samochodowy, w niczym nie przypominający świątyni, ale i tak potrafi sprawić, że wyjdziesz stamtąd zadowolony. Wstęp kosztuje 60 koron szwedzkich w ciągu dnia, wieczorem zaś 150 Skr. Klub jest przyjemny, gustownie urządzony. Nie można narzekać na bar. Kanapy wygodne. Na wielkim ekranie telewizyjnym prezentowane są dobre pornosy. Co godzinę przerywa je występ striptizerek. Dziewczęta, które tam się produkują, są młode, seksowne i potrafią przyciągnąć cię swoim wzrokiem. Klub cieszy się popularnością. Ma wielu stałych bywalców, co jest zupełnie zrozumiałe. Dobra jakość od początku do końca. Adres: Kortebrovägen 85 (pomiędzy Jönköping i Bankeryd). Tel. 0-046 36379677. Otwarte od poniedziałku do czwartku w godzinach 12.00–03.00. W piątki i w soboty od 12.00 do 05.00.

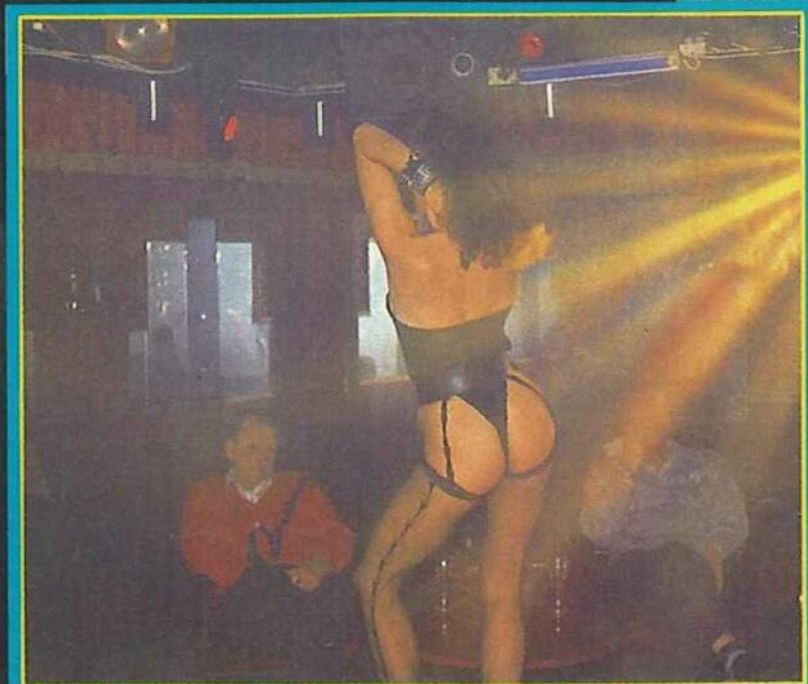
Erotyczną podróż przez Szwecję zakończymy w Göteborgu, najseksowniejszym ze wszystkich szwedzkich miast. Jeśli pragniesz fotografować nagie dziewczęta, skontaktuj się z SVENSK MODELGUIDE, Box 31107, 400 32 Göteborg. Tel. 0-046 31 24 37 73 umożliwi ci nawiązanie kontaktu z nagimi modelkami. Niemało jest tam i klubów.

Jeśli chodzi o jakość, w dalszym ciągu na czołowym miejscu znajduje się BABY DOLL, najstarszy, najbardziej znany klub Szwecji. Utrzymuje on wciąż wysoki standard filmów i występów. Jest tam wiele dziewcząt, znakomita scena. Wrażenia zostają jeszcze spotęgowane przez gigantyczny show laserowo-dźwiękowy. Uzupełnieniem klubu jest sex-shop. Jeśli chcesz tylko wejść do sklepiku albo obejrzeć film porno, nie potrzebujesz płacić za wstęp. BABY DOLL otrzymuje naszą najwyższą odznakę – PIĘĆ pijanych żółwi. Adres: Friggatan 18, Göteborg. Otwarte codziennie: 09.00–04.00. W piątki i w soboty 09.00–05.00. Wstęp w ciągu dnia 100 Skr, wieczorem 150 Skr.

VIDEO LOOK to kolejna karta, na którą możemy postawić. Klub został przebudowany, odnowiony, sprawiając wrażenie nowego i ekskluzywnego. Na wielkoekranowym telewizorze w przytulnych, dobrze klimatyzowanych pomieszczeniach non stop lecą filmy. Co godzinę przerywa się je striptizem, prezentowanym na intymnej małej scenie. Możesz również obejrzeć film w oddzielnym, prywatnym pomieszczeniu bez dodatkowych kosztów. VIDEO LOOK może się również poszczycić jednym z największych i najlepiej zaopatrzonych sex-shopów. W naszej ocenie zasługuje na CZTERY pijane żółwie. Adres: VIDEO LOOK, Andre Långgatan 16, Göteborg. Otwarty w dni powszednie 09.00–04.00. W piątki i w soboty 12.00–04.00, zaś w niedziele od 12.00 do 04.00. Wstęp w ciągu dnia 60 Skr, wieczorem 150 Skr.

CHAT NOIR to klub mieszczący się w samym centrum, przy dworcu kolejowym. Tu poczujesz zapach ekskluzywnego klubu nocnego o międzynarodowej atmosferze. Personel ubrany jest w smokingi, wnętrze to art deco, a dziewczęta reprezentują naprawdę wysoką klasę. Niestety, ogólne wrażenie psują słabe filmy porno. Ten klub to fascynujące miejsce, które w przyszłości z powodzeniem może konkurować z Baby Doll. Oceniamy Chat Noir wysoko, uznając klub za jeden z najlepszych lokali. Przyznajemy mu CZTERY pijane żółwie. Adres: Burggrevegatan 15, Göteborg. Otwarty: 20.00–05.00. Wstęp przed godziną 22.00 – 100 koron szwedzkich. Po 22.00 – 150 koron.





Laserowy show, fantastyczne dźwięki i szybka akcja na scenie oraz mnóstwo atrakcyjnych dziewcząt – oto recepta BABY DOLL na przyciągnięcie klienta

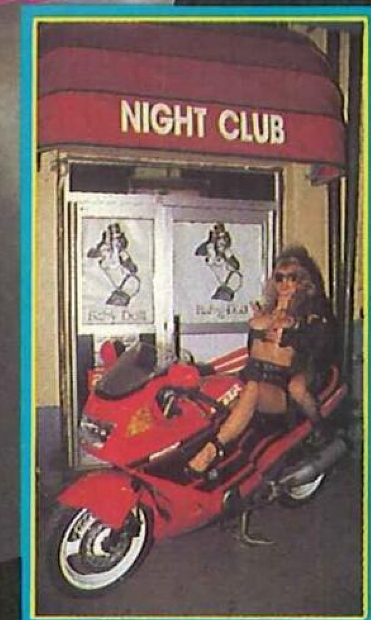


Dziewczęta ze Świątyni Seksu wiedzą, jak należy poprawiać majteczki, by wzbudzić zainteresowanie

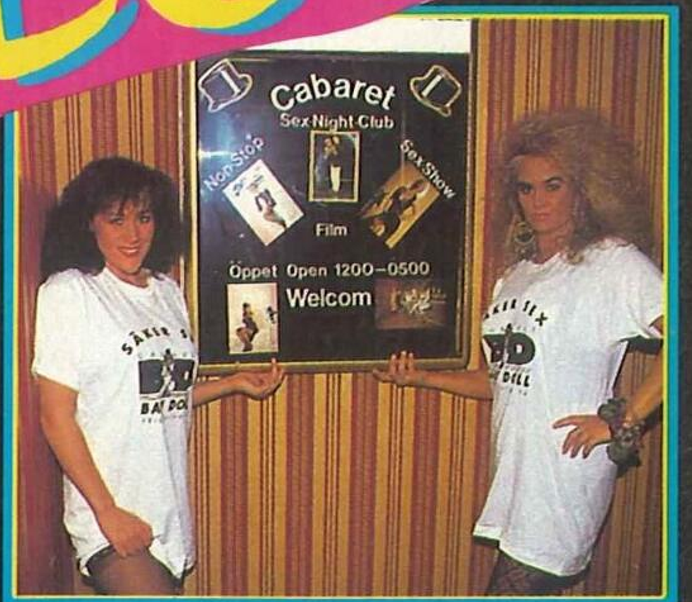
Kabaret KATTAN. Masa swobodnych dziewcząt i znakomite występy



SEKSOWNA SZWECJA



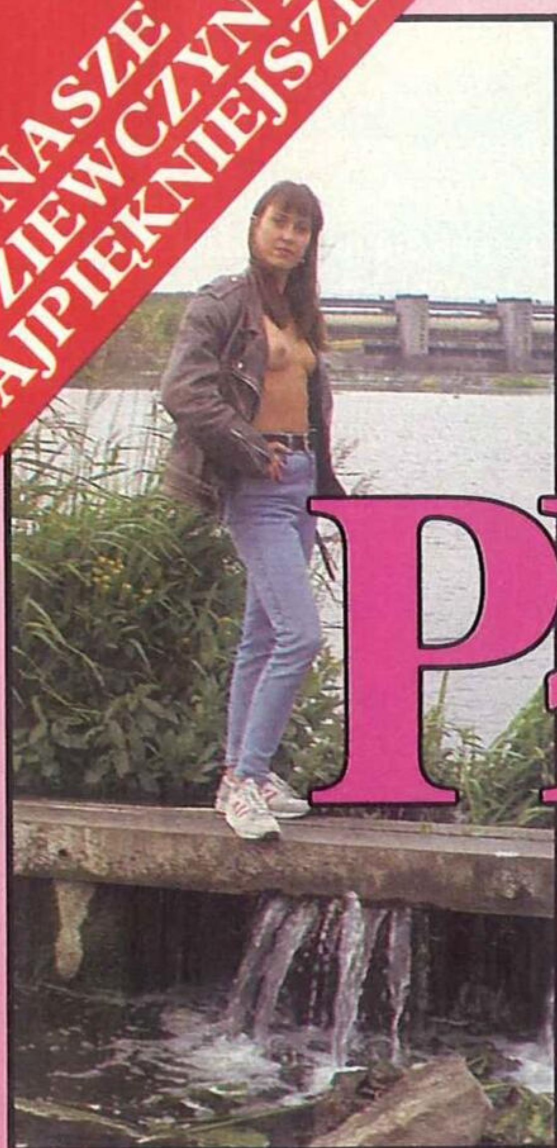
BABY DOLL to w dalszym ciągu najlepszy seksklub Szwecji, a na to zaszczytne miano składa się kilka przyczyn



P.S. Zmiany w branży seksu następują bardzo szybko, a cykl produkcyjny naszego czaspisma jest długi, dlatego zastrzegamy sobie możliwość zmiany cen. Kluby mogą również być już zamknięte lub mieć swoje siedziby gdzie indziej.

Tekst: DAG ÖHRLUND
Foto: DAG ÖHRLUND & BJØRN STRAND

NASZE DZIEWCZYNY NAJPIĘKNIEJSZE!



Monika Z ŁODZI

PŁYWANIE I SEKS

Monika jest zdumiewającą dziewczyną: piękna, szczera w odpowiedziach na nasze pytania, a przy tym ma już wielkie osiągnięcia w sporcie. Tak, Monika jest wybitną pływaczką. Pływać zaczęła 12 lat temu i bardzo szybko odkryto jej talent – sport wyczynowy zaczęła uprawiać od trzeciej klasy szkoły podstawowej, a więc dokładnie 9 lat temu.

Przez te 9 lat osiągnęła wiele: była rekordzistką Polski, zdobywała mistrzostwo Polski w kategorii juniorek i seniorek, była członkinią sztafety pływackiej, a ostatniej zimy wywalczyła wicemistrzostwo Polski w pływaniu na 200 metrów. Teraz postanowiła spróbować sił przed obiektywem naszego fotografika. Pytamy więc najpierw, czy spodziewa się jakichś złych reakcji ze strony koleżanek-sportsmenek, gdy zobaczą jej zdjęcia w „Cats".

Monika śmieje się: – Nie zobaczą, są młodsze ode mnie. A jeśli... no cóż, będzie dużo gadania, że od pływania przeszłam do zdjęć erotycznych.

Monika urodziła się w Łodzi, mieście – jak sama mówi – bardzo smutnym i szarym. Uprawianie sportu było okazją do wyrwania się z tej szarości. I to się udało! Zresztą sport jest w jej naturze: lubi biegać i pływać. Co jeszcze lubi? Odpoczywać i jeść, zwłaszcza słodycze. Lubi też spacery i spotkania z Tomkiem. Tomek jest chłopakiem Moniki – są razem już od roku i jest im ze sobą bardzo dobrze. Tomek zresztą przysłuchuje się pilnie naszej rozmowie z Moniką i od czasu do czasu potwierdza to, co mówi jego dziewczyna. Szczególnie energicznie kiwa głową, gdy Monika opowiada o tym, jak jest dla niego niedobra. Wyznaje szczerze, że jest pyskata i często na niego krzyczy, ale oni się po prostu kochają.

– Bo we mnie siedzi zły duch – mówi Monika. – Gdzieś w środku, od dawna i często nie daje mi spokoju. I wtedy krzyczę.

– *Jak lubisz się kochać?*

– W każdy sposób, bez wyjątku.

– *A czego nie lubisz?*

– W miłości lubię wszystko. Nie robiłam nigdy trójkątów i innych układów. Zawsze kocham się z Tomkiem.

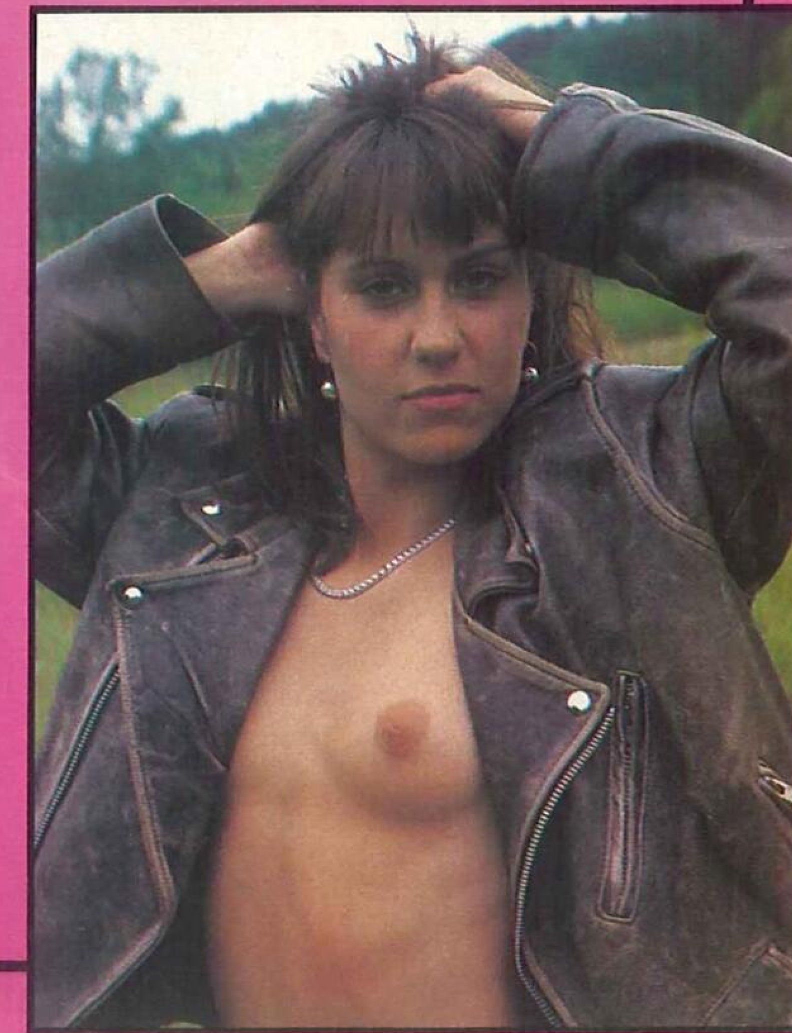
– *A wcześniej?*

– Miałam kilku chłopaków, ale nie pasowaliśmy do siebie.









NASZE DZIEWCZYNY NAJPIĘKNIEJSZE!

Monika

– Jakie są Twoje wymagania?

– Chłopak musi być przystojny, mieć poczucie humoru. Musi być inteligentny, musi umieć się zachować w każdej sytuacji. Musi też być dobry w łóżku, musi mnie podniecać.

– Co Cię podnieca?

– Całowanie, pieszczenie mojego ciała. Najbardziej lubię miłość fizyczną.

– Czy masz jakieś marzenia erotyczne?

– W miłości zaznałam już wszystkiego – mówi Monika i dodaje: – Oczywiście w granicach rozsądku. Nie chcę na przykład kochać się z inną dziewczyną. Nie lubię dziewczyn i nie będę tego robiła z dziewczyną.

– Skąd wiesz? Jeszcze wszystko przed Tobą...

– Widziałam wiele filmów erotycznych i to mi się nie podobało. Tylko seks z chłopakiem.

– Z każdym?

– Nie! Muszę darzyć go uczuciem.

– A gdy nie masz chłopaka?

– Sama się zaspokajam.

– Kiedy to odkryłaś?

– Och, dawno... – Monika śmieje się. – Miałam 8 lat. Wiedziałam, że koleżanki to robią.

– I jak było za pierwszym razem?

– Tak samo jak teraz, gdy to robię, ale nigdy nie wkładam niczego do środka. Lubię naciskać tam ręką i to mi wystarcza.

– 8 lat. A dalsze eksperymenty?

– Miałam dopiero 17 lat, gdy się kochałam po raz pierwszy. Wcześniej uprawiałam wyłącznie petting. I sama... Mam dużą wyobraźnię. Gdy robię to sama, najważniejsza jest wyobraźnia. Wtedy myślę o filmach, które widziałam, ale najchętniej przypominam sobie Tomka i nasze kontakty.

– Lubisz coś specjalnego?

– Nie jestem wymagająca. Wszystko mi sprawia przyjemność, gdy on jest dla mnie czuły. W łóżku jestem romantyczna, choć nie zawsze.

– To znaczy, że bywasz ostra?

– Nie wiem, co mam odpowiedzieć. Są chwile, że jestem w łóżku bardzo dynamiczna. Przerzucamy się z jednej strony łóżka na drugą. Lubię pozycję od tyłu. Próbowaliśmy dwóch i obie lubię.

– Więc jak było ostatnim razem?

– Nie pamiętam. Szybki numerek szybko zapominam. Robimy je, gdy tylko jest miejsce i czas.

– Wygląda na to, że nie jesteś perwersyjna?

– Nie, chyba nie.

– Pamiętasz jakieś swoje specjalne przygody erotyczne?

– Nie. Z nami wszystko było zaplanowane. Preferuję dobre poznanie się i jestem wierna na 100%. Nie można zdradzać kochanej osoby. Ani fizycznie, ani w inny sposób. Ja zresztą nie lubię o tym opowiadać. Wolę robić zdjęcia.

– Czy wstydzisz się czegoś?

– Niczego. Nie mam pojęcia, czego mogłabym się wstydzić.

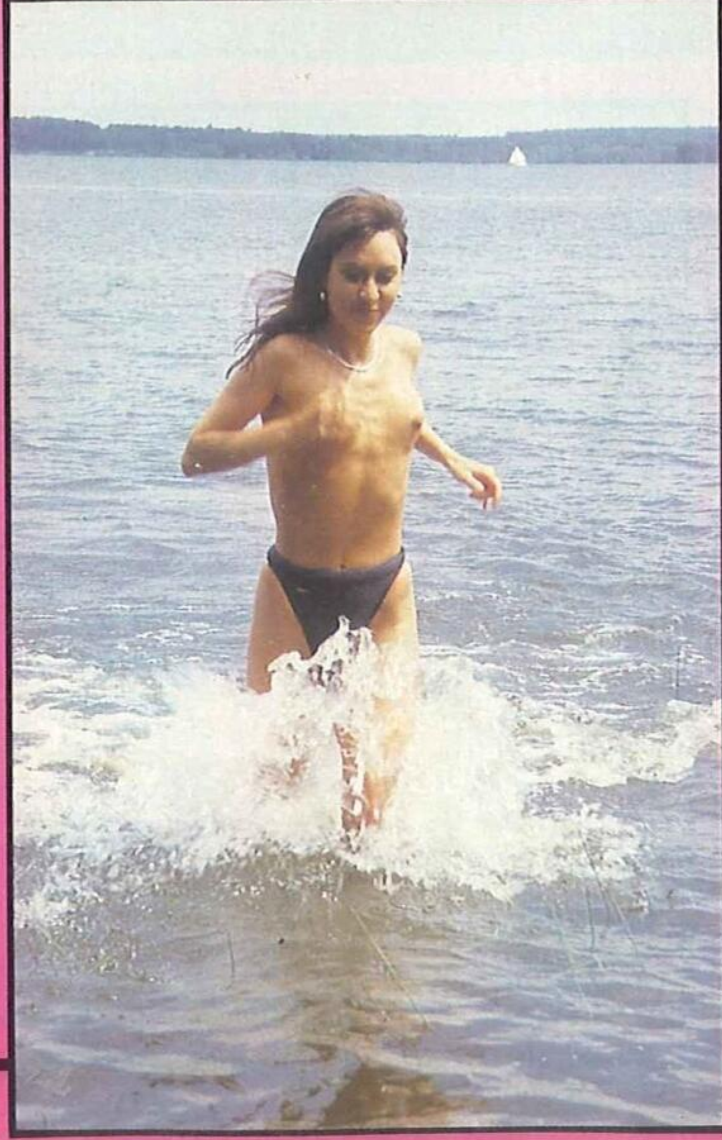
– O czym marzysz?

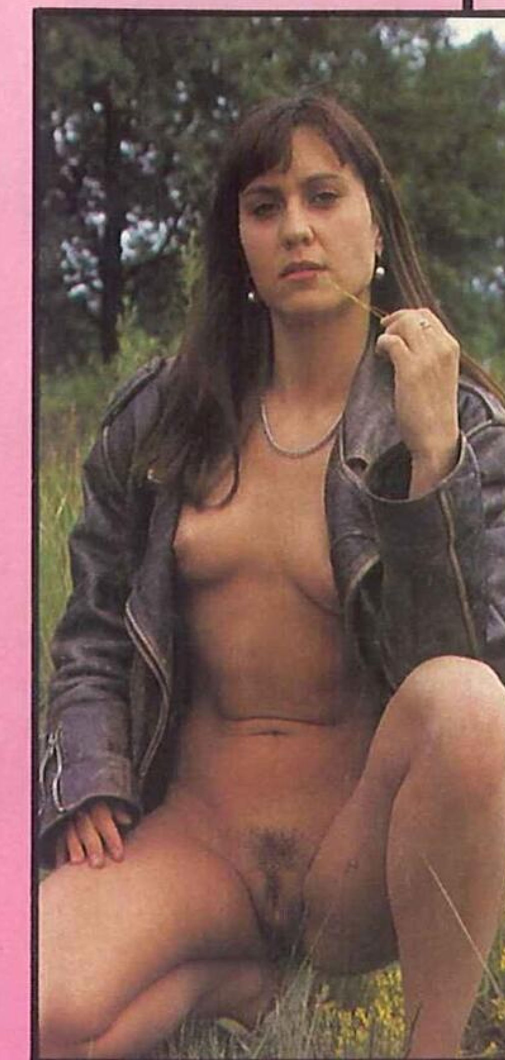
– Teraz marzę o wspaniałych wakacjach nad pięknym morzem.

– Co chciałabyś na koniec powiedzieć innym dziewczynom?

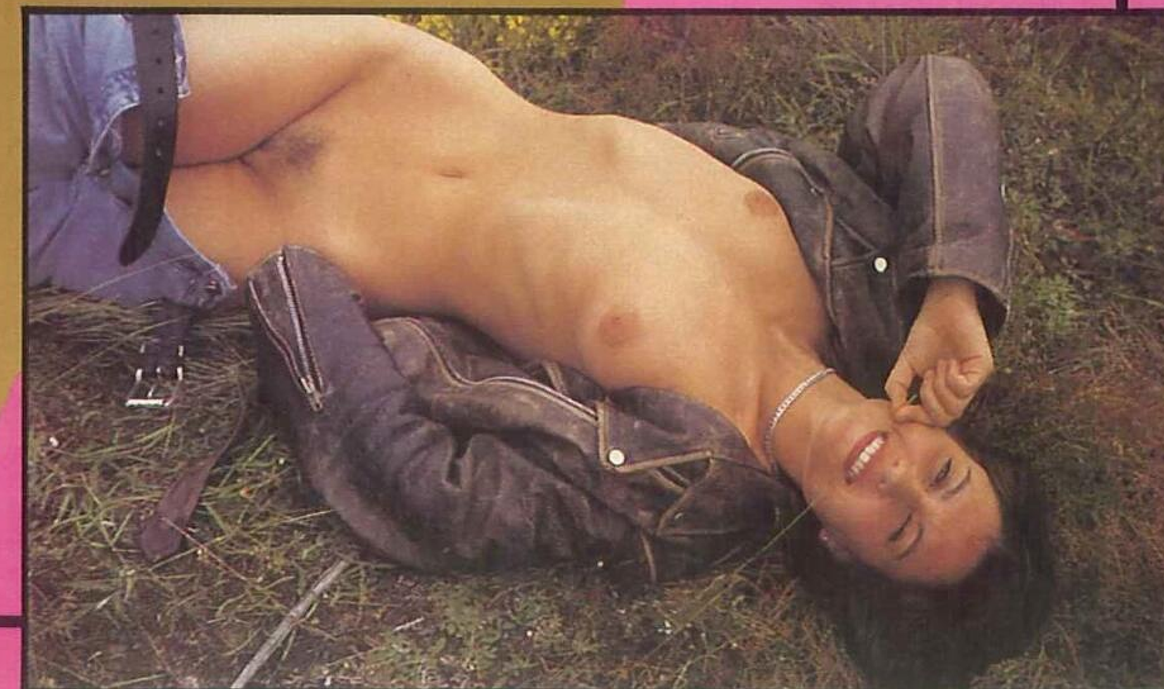
– Przeżywajcie orgazmy. Nie róbcie tego tylko po to, by sprawić przyjemność swoim chłopakom. Myślcie o sobie. Trzeba dużo rozmawiać o seksie. My z Tomkiem dużo rozmawiamy o tych sprawach i dlatego jest nam razem dobrze.






Zdjęcia: KRZYSZTOF M. RATSCHKA



Astro Sex

Erotyczny horoskop miesiąca:

TAKA JEST DZIEWCZYNA SPOD ZNAKU WAGI!

23-letnia Angelica z Helsingborga urodziła się pod znakiem Wagi (23.09–22.10). Z naszego astrologicznego sekstestu dowiesz się, jak wygląda życie seksualne Angeliki oraz innych kobiet spod znaku Wagi.

Tekst: BENT CHRISTIANSEN
Zdjęcia: JØRN NIELSEN

Angelica z miejsca wyraziła zgodę, gdy zaproponowaliśmy jej udział w astro-seksie, nie obawiając się, że astrologiczna analiza wyjawi wszystkie tajemnice jej życia seksualnego.

– Nigdy właściwie nie zajmowałam się horoskopami oraz wiedzą tajemną. Od czasu do czasu jednak chętnie je czytuję, ot po prostu, dla rozrywki, traktując je z przymrużeniem oka. Znam jednak wiele osób, którym z miejsca wali się świat, jeśli horoskop nie jest dla nich pomyślny.

Jedna z moich przyjaciółek tak silnie bierze sobie horoskopy do serca, że zadaje się z facetami tylko spod jednego, określonego znaku Zodiaku. Moim zdaniem, to bezsensowne. Mnie, bowiem, jest obojętne, czy zadaję się ze Skorpionami, Bykami czy też innymi znakami – powiada Angelica.

Statystyka astrologiczna podaje, że dziewczęta spod znaku Wagi najszybciej znajdują wspólny język z mężczyznami spod znaku Barana, Lwa i Strzelca. Związek z Bliźniętami, Wodnikiem, Bykiem, Panną i Skorpionem rzadko wyzwoli w nich wielką namiętność. Takie dziewczęta jak Angelica rzadko żyją w harmonijnym związku z innymi Wagami, Rybami, Rakiem i Koziorożcem.

– Przykro mi to słyszeć, wiążę bowiem spore nadzieje z pewnym Koziorożcem, którego niedawno poznałam. Bez względu na to, co mówią horoskopy tego świata, nie zmienię swoich planów, bo to najfajniejszy chłopak pod słońcem!

Jeśli na moment potrafisz oderwać wzrok od kuszących wdzięków Angeliki, pragniemy ci opowiedzieć o jej wszystkich wadach i zaletach jako kochanki.

JEJ MARZENIA: Mężczyzna jej marzeń powinien być szczupły, nie palić. Starszy od niej, powinien przejawiać inicjatywę w łóżku. Przynajmniej na początku, ponieważ ona szybko zacznie odgrywać dominującą rolę.

Ma ochotę eksperymentować, zdaje sobie jednak sprawę, że wszystko ma swoje granice. Tylko w wyjątkowych przypadkach zdarza się jej pomyśleć o jakimś spontanicznym uwiedzeniu, gdyż nie daje jej to poczucia bezpieczeństwa. Kobieta spod znaku Wagi nie nadaje się do seksu, w którym ktoś mógłby ją przyłapać na gorącym uczynku. Nie namawiaj jej więc na szybki numerek na tylnym siedzeniu samochodu, gdy wracacie do domu z zakupów w mieście. Cierpliwość w tym przypadku na pewno zaprocentuje i nie będziesz tego żałował.

Kobiecie spod znaku Wagi nie zaimponujesz swoim stanem posiadania. Jest jej zupełnie obojętne, czy jesteś posiadaczem porsche czy trabanta. W zamian za to lubi czuć się doceniana w inny sposób. Ogromną przyjemność sprawiają jej twoje częste telefony, liczne słodkie liściki







Astro Sex

i piękne czerwone róże na długich łodyżkach, ofiarowywane tak często, jak to tylko możliwe.

JEJ POTRZEBY: Jeśli chodzi o jej erotyzm, nie jest na pewno wulkanem. Lubi pieszczoty jak kociak, ale jej czysto fizyczne potrzeby seksualne ograniczone są najwyżej do dwóch razy tygodniowo.

Z drugiej jednak strony, kobieta spod znaku Wagi zdaje sobie sprawę, że twoje potrzeby są większe. W takiej sytuacji chętnie bierze cię do buzi, tak abyś mógł sobie ulżyć.

Jeśli ma stałego partnera, niezwykle rzadko się onanizuje, ponieważ samozaspokojenie traktuje jako marny substytut.

Potrzeby seksualne kobiety spod znaku Wagi sięgają szczytu, gdy wiedzie jej się zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym. Jeśli tak właśnie jest, będziesz zaskoczony jej wręcz niezaspokojonym apetytem.

Dla większości kobiet spod znaku Wagi, zarówno dla tych całkiem młodych, jak i trochę starszych, przesłanką udanego życia seksualnego są silne, odwzajemniane uczucia.

JEJ ULUBIONA POZYCJA: Lubi dokładnie wiedzieć, co się dzieje. Pozycja na wznak wzmacnia jej doznania seksualne. Może wtedy obserwować ekstatyczne doznania swojego partnera. Również i lustro pomaga jej w obserwacji, jak stopniowo usidla swojego mężczyznę. Oczywiście, i dla niej samej jest to fascynujące przeżycie.

Bardzo lubi pozycje boczne, gdy obydwoje kochankowie łączą się jakby w jedną, płonącą pochodnię. Lubi również być brana od tyłu, podczas gdy partner pobudza jednocześnie jej łechtaczkę i odbyt przy pomocy palców. Jest to jedyna zabawa analna, którą dziewczyna spod znaku Wagi potrafi zaakceptować.

Astro Sex

Oto seks-horoskop Wagi!



JEJ ORGAZMY: Są nieprawdopodobnie intensywne. Za pierwszym razem przeżywa orgazm bardzo szybko, pomimo iż ze wszech miar stara się, by go mieć wspólnie z partnerem.

Sporo jednak czasu upłynie, zanim ponownie przeżyje rozkosz. Może to mieć miejsce po nowej grze wstępnej, nie wystarczy więc od razu przejść do rzeczy po zapaleniu papierosa. À propos papierosów: dziewczyna spod znaku Wagi jest ich wrogiem, możesz więc liczyć się z natychmiastowym opuszczeniem jej łóżka, jeśli sobie puścisz dymka. Statystki astroseksuologów podają, że wiele kobiet spod znaku Angeliki stara się opóźnić swój własny orgazm, pozwalając wpierw swojemu partnerowi zażyć rozkoszy.

Wiele Wag płci żeńskiej jest otwartych na seks lesbijski, uważają jednak, że inna kobieta nie potrafi im dać tak niebiańskiego orgazmu, jak mężczyzna.

JEJ FANTAZJE: Wyprawa po intymnym świecie Wagi spowoduje, że nawet najbardziej gruboskórny wielbiciel pornografii zaczerwieni się po uszy. Fantazje Wagi znajdują się w jawnej sprzeczności z jej rzeczywistymi marzeniami seksualnymi. Sprowadzają się one przede wszystkim do gwałtu, poniżenia, czasem nawet do sodomii i kazirodztwa. Waga może jednak pocieszyć się tym, że te pragnienia są również aktualne dla całej masy dziewcząt spod innych znaków Zodiaku.

JEJ TAJEMNICE: Nawet w najlepszych, najbardziej harmonijnych okresach swojego życia dziewczyna spod znaku Wagi nagle zaczyna szaleć. Tak po prostu, aby przeżyć coś nowego. Bez żadnych zahamowań rzuca się w wir szaleńczego życia. Z reguły natychmiast tego żałuje i jest gotowa na wszystko, aby tylko prawda nie wyszła na jaw i nikt nie dowiedział się o jej szaleńczych eskapadach!

Z zaciekawieniem przysłuchuje się opowiadaniom swoich koleżanek i przyjaciółek na temat ich przeżyć z mężczyznami. Ona jednak swoje przygody zachowuje dla siebie, wie bowiem, że nie ma nic gorszego od zdradzania swoich najsłodszych tajemnic.

JEJ SŁABOŚCI: Dziewczyna spod znaku Wagi jest wyjątkowo nietolerancyjna. Nie znosi, gdy jej kochanek niewinnie flirtuje z inną, aby nie wspomnieć już o najdrobniejszych nawet, zupełnie nie zobowiązujących skokach w bok.

Ona, z kolei, odwrotnie – bardzo lubi igrać z ogniem. Chętnie odnawia kontakty z dawnymi znajomymi, nie przejmując się zupełnie konsekwencjami, jakie te kontakty mogą za sobą pociągnąć. Nie zraża się nawet wtedy, gdy wkroczy w nowy związek swojego byłego partnera, nierzadko niszcząc jego przyszłość.

JEJ WŁASNE KOMENTARZE:
– O tym ostatnim spokojnie możesz zapomnieć. Gdy zrywam z chłopakiem, już nigdy nie próbuję ponownie nawiązać z nim kontaktu. Jest to zbyt okrutne. Kiedyś, jeden jedyny raz, chciałam tak postąpić, ale w ostatniej chwili odłożyłam słuchawkę bez słowa.

Cieszę się słysząc, że potrafię dochowywać tajemnic. W zamian za to czuję się wręcz urażona, słysząc, jak oskarżacie mnie o skłonności do perwersji. To niesmaczne!

Z kolei zdumiewa mnie trafność szeregu innych waszych stwierdzeń. Zgadza się na przykład co do joty, że lubię obserwować swojego partnera, zwłaszcza tuż przed przeżywaniem przez niego orgazmu. Pozycje boczne rzeczywiście są fantastyczne. W każdym razie, na pewno lepsze od tych na wznak, ale nie chciałabym tu wdawać się w szczegóły.

Ogólnie mówiąc, ten horoskop nie jest dla mnie jakimś specjalnym zaskoczeniem, pominąwszy chyba opis fantazji seksualnych, który wydaje mi się zupełnie nie na miejscu – kończy Angelica z Helsingborga.

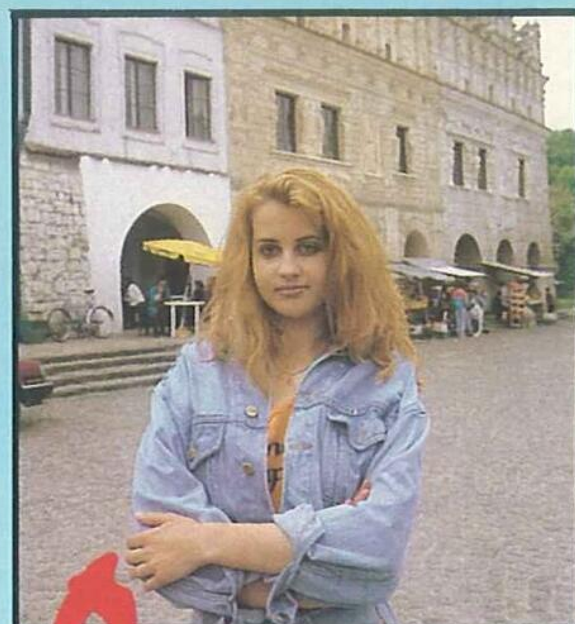


W przyszłym miesiącu w Cats: SEKSHOROSKOP DZIEWCZYNY SPOD ZNAKU SKORPIONA!

Astro Sex

NASZE DZIEWCZYNY NAJPIĘKNIEJSZE!

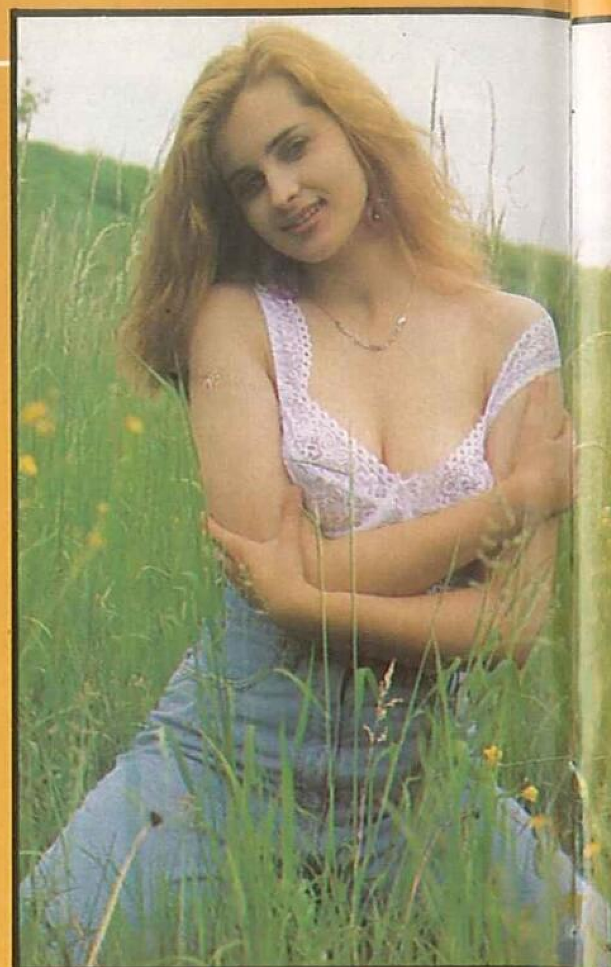




Anna
Z GŁUSZY

– naprawdę mieszka daleko od miast, w malutkiej miejscowości, ale nie chce tam zostać. Chce wyruszyć w świat, chce być dostrzeżona, podziwiana i doceniona za swoją urodę. Wierzymy głęboko, że jej się to uda.

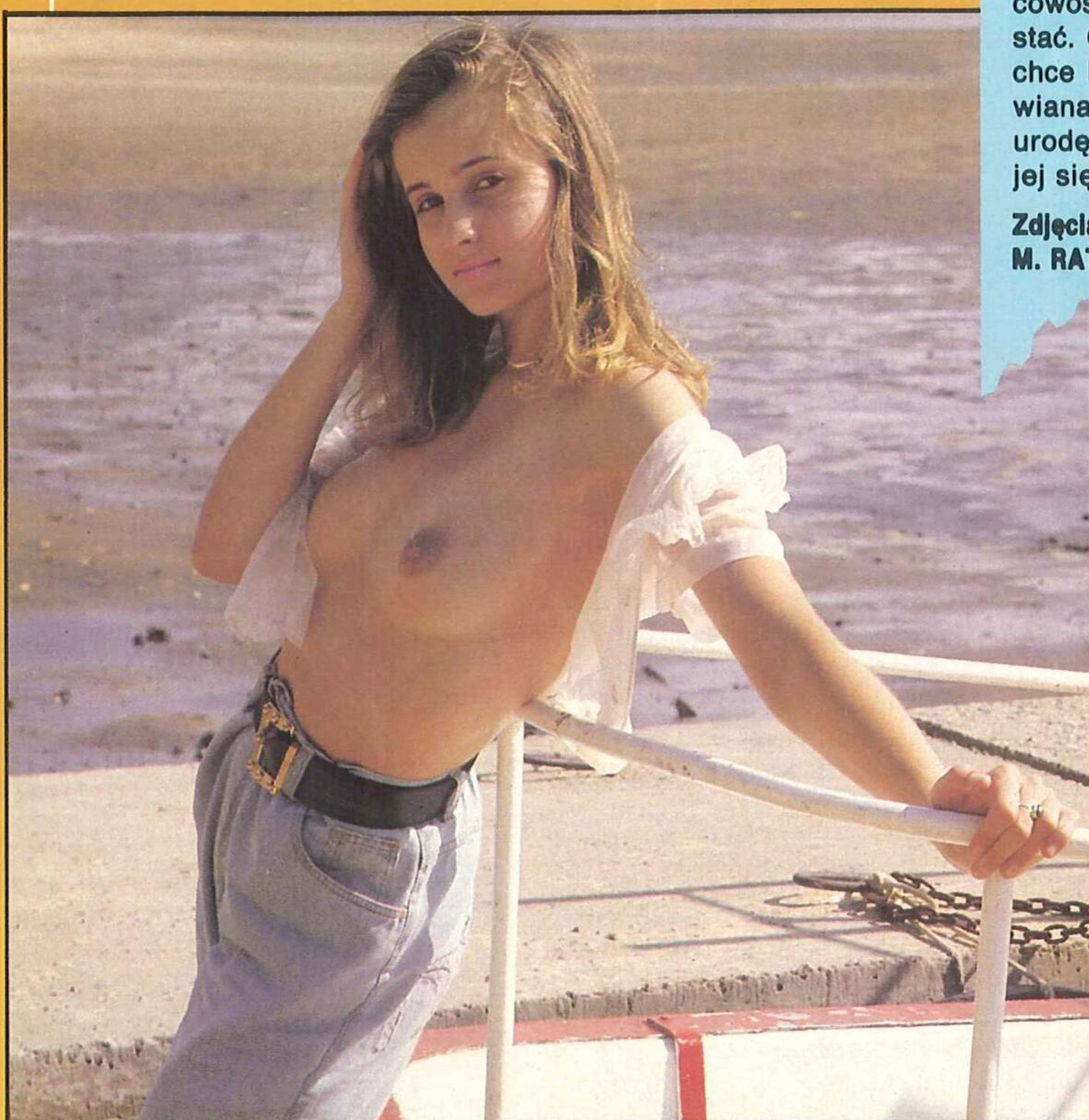
Zdjęcia: KRZYSZTOF M. RATSCHKA









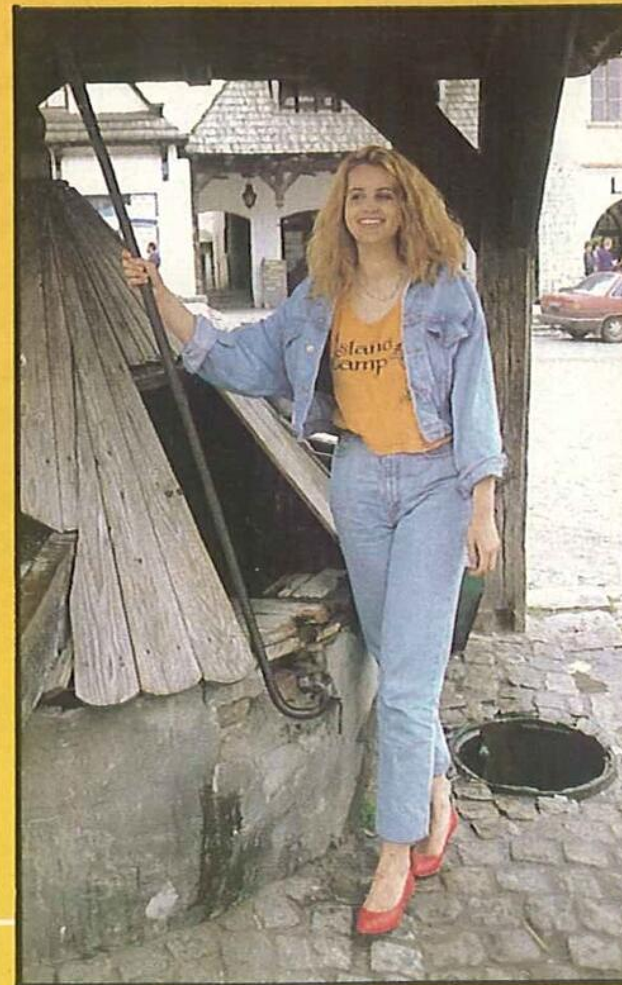




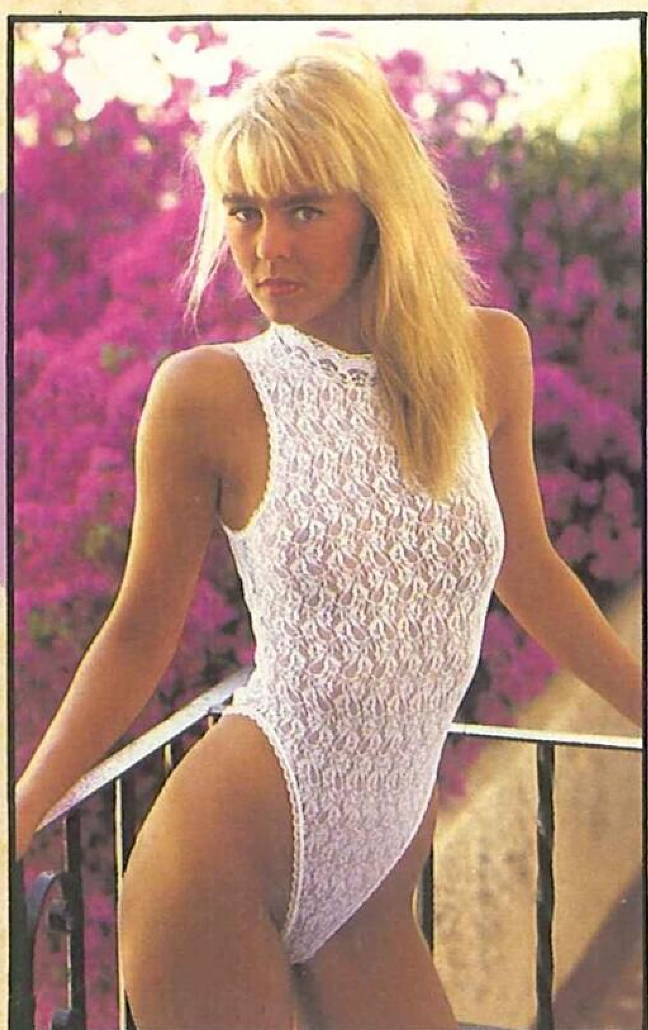








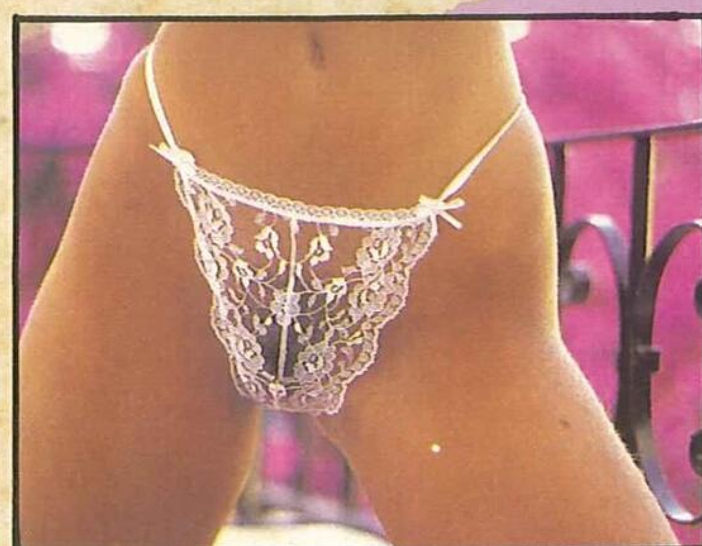
Wystarczy tylko wrzucić na siebie spódnicę, a sukces w dyskotece zapewniony. Biała body-stocking jest tak wyzywająca, że Victoria nie wkłada już niczego. Praktyczny zatrzask przy szyi!





Biała body-stocking Diany jest tak elegancka, że można w niej latem wyjść na ulicę, nie troszcząc się o żadne dodatki. Wieczorem znajduje zastosowanie w połączeniu z czarną sukienką lub spódnicą, pończochami samonośnymi i pantoflami na wysokich obcasach. Body-stocking jest tak sprytnie uszyta, że dziewczyna sama decyduje, ile piersi chce odsłonić

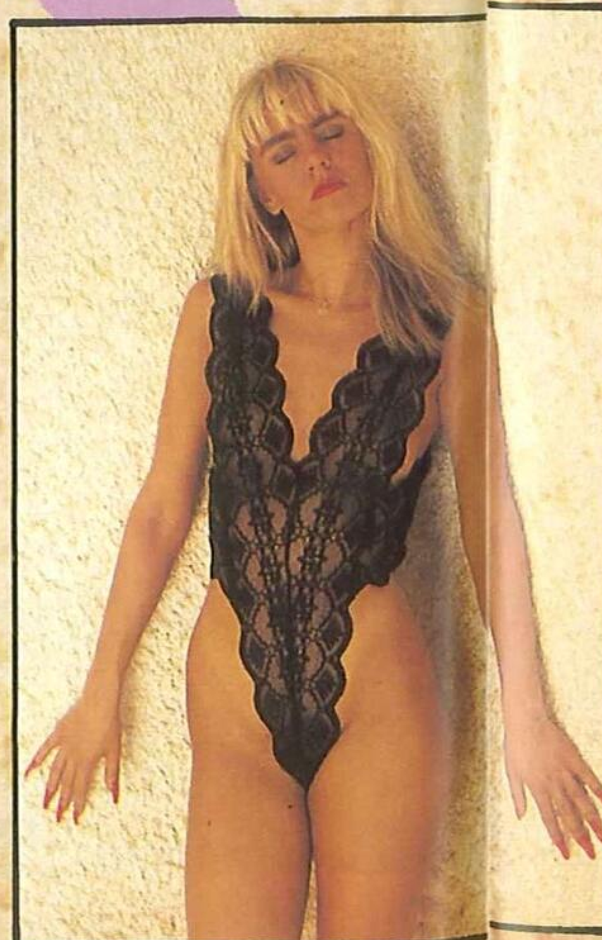
GRZESZNA CZERŃ I NIEWINNA BIEL!



Cienkie białe majteczki z koronkami w ośmiu wzorach, ze sznureczkiem z tyłu lub bez. Bardzo seksowne na opalonych udach i bardzo podniecające

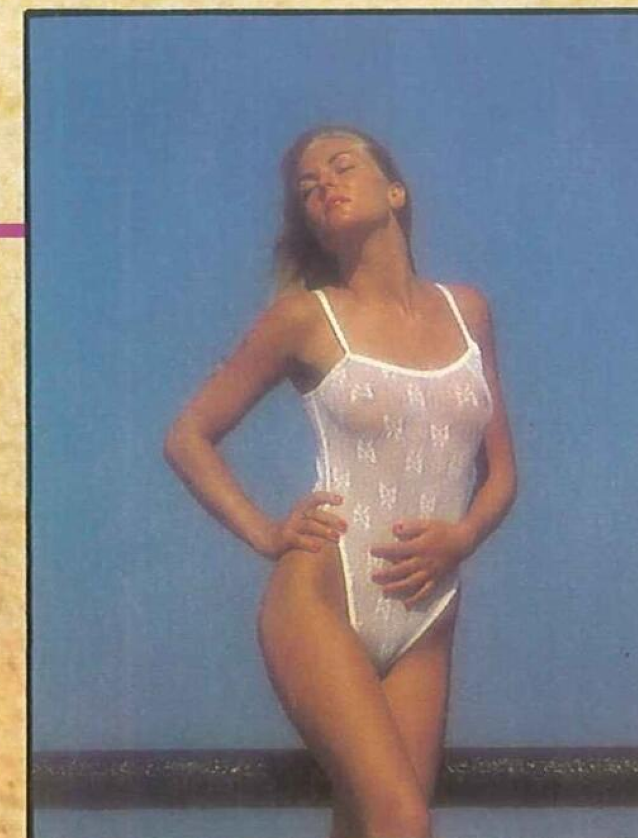


Przez tę czarną body-stocking widać zarówno piersi, jak i futerko – doskonały środek na pobudzenie apetytu



Victoria jest już gotowa do zabawy w sobotni wieczór. Czarny top, cienkie minimajteczki oraz para czarnych pończoch samonośnych pasują prawie do wszystkiego w jej garderobie

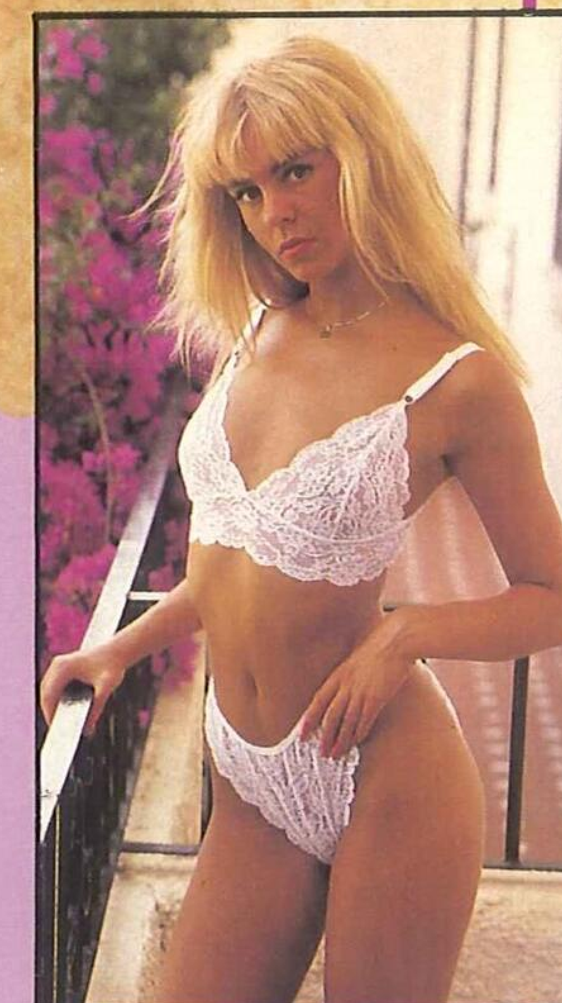
Wiadomo, że każda dziewczyna lubi erotyczną bieliznę. Natomiast żaden mężczyzna nie ma nic przeciwko temu, by ujrzeć swoją dziewczynę w seksownym co nieco. To bardzo proste, prawda? Wszystko, naturalnie, zależy jeszcze od twego gustu. Czasem należy przywieść sobie na myśl kompleks Madonny/prostytutki. Do jakiej grupy ludzi należysz? Czy wolisz niewinną biel, czy grzeszną czerń? A może jedno i drugie?... Bez względu na to, co ci się podoba, wybór bielizny w sklepach oraz w sprzedaży wysyłkowej jest bardzo urozmaicony. Na łamach naszego czasopisma trzy modelki: Victoria, Mette i Diana prezentują swoje ulubione seksowne cacka.



Eleganckie body Mette ma kolor niewinnej bieli, ale uwidacznia wszystko, od brodawek począwszy, na wargach skończywszy. Jest tak cienkie, że można się prawie przez nie kochać.



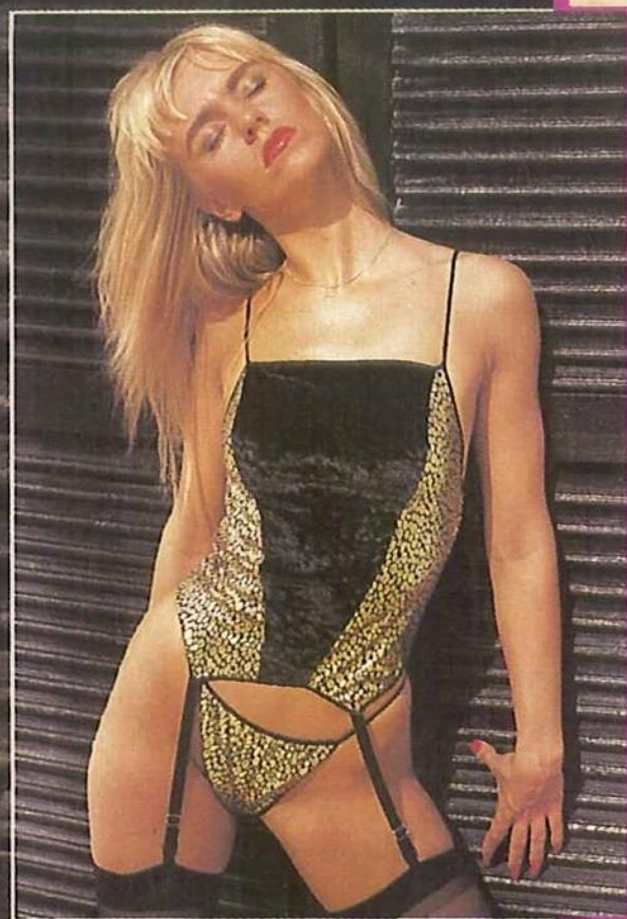
Czarne pończochy to klasyczny sygnał seksu. Pasują prawie do wszystkiego. Z paskiem lub bez. Ze szwem i bez szwa są równie fascynujące i podniecające



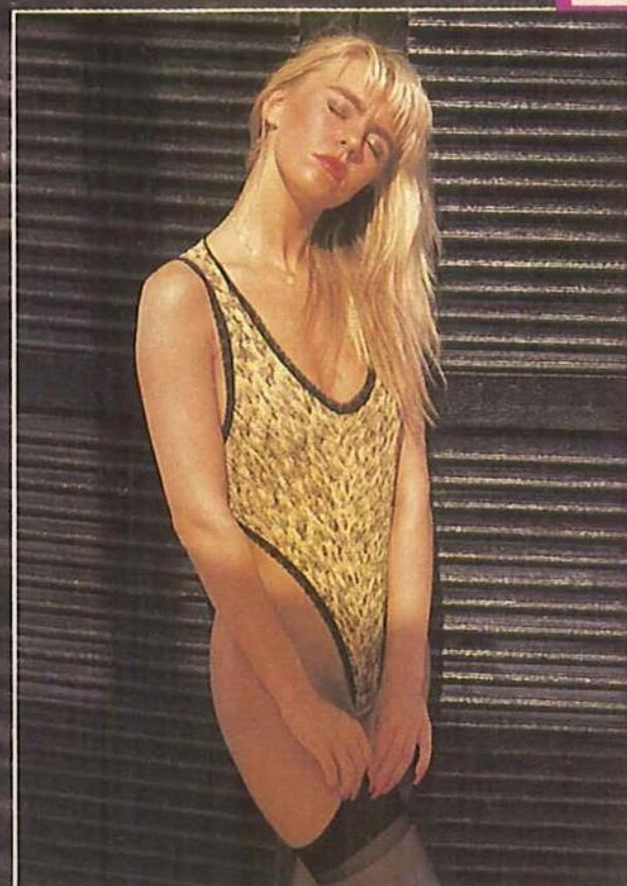
Victoria wie, że mężczyźni bardzo lubią bawić się stanikami, dlatego od czasu do czasu wkłada biustonosz, choć w jej przypadku nie jest to konieczne. Oto biały stanik w wersji z koronkami. Majteczki, wykonane z tego samego materiału, znakomicie pasują do stanika



Biale pończochy znakomicie pasują do dziewczyny, która pragnie udawać niewinną. Te samonośne pończochy równie dobrze można założyć do dżinsów, jak i do sukienki



Gdy Victoria wybiera się na polowanie, wrzuca na ten strój jeszcze krótką, czarną sukienkę. Góra z czarnego weluru z elementami złotymi. Majteczki z tego samego materiału



Body-stocking w kolorze złota i czerni daje się błyskawicznie rozpiąć w razie potrzeby. Doskonale harmonizuje z czarnymi pończochami samonośnymi



Jeszcze jedna klasyczna pozycja: biały, koronkowy, jedwabny top, znakomicie harmonizujący z parą cienkich, bawełnianych majteczek, skrywających samą tylko szparkę. W dyskotece ramiączka z łatwością potrafią spadać, odsłaniając jedną pierś. Bardzo praktyczne!

Boutique Erotika EXTRA

Foto: DAG ÖHRLUND

PODNIECAJĄCY STRIPTIZ SYLWII



Tekst i zdjęcia:
STANISŁAW SKORUPSKI

W różny sposób nasze panie podniecają nas, swoich wybranków i różne osiągają efekty. Na szczęście każda dobrze wie, jak podniecić swojego stałego partnera przed spacerem do łóżka. Jedną z takich metod jest stopniowe, powolne rozbieranie się, czyli nic innego jak prywatny, intymny striptiz dla jednego widza.

Ten właśnie sposób stosuje Sylwia. Przed swoim chłopakiem rozbiera się – w zależności od okoliczności – pięć minut, a bywa, że robi to i przez dwadzieścia. Doskonale już wie, ile to musi trwać danego dnia, by doprowadzić do zamierzonego efektu. Podobno jej partner potrzebuje właśnie takiego wstępu przed prawdziwą zabawą. I o to chodzi, by wszyscy byli zadowoleni. Oboje przyzwyczaili się już do takiej gry wstępnej i będą ją stosowali do czasu, gdy im się znudzi.

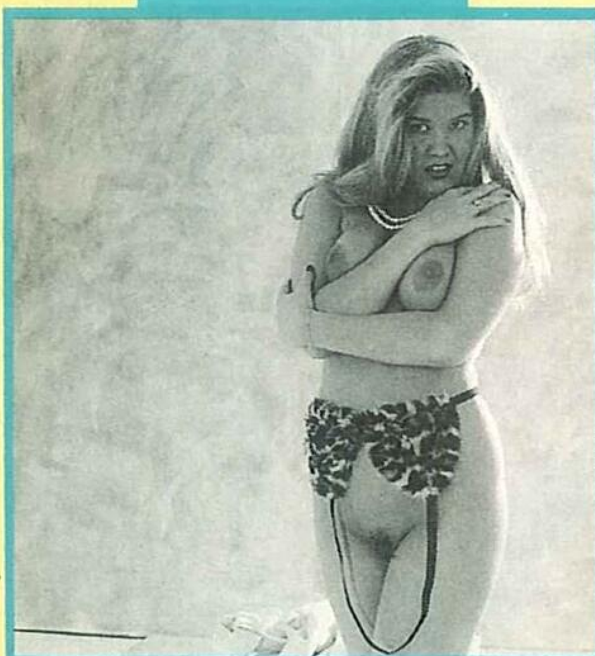
Każdy z nas ma własne doświadczenia w tej delikatnej materii. I każdy uważa swoją metodę za najlepszą. Bo ważny jest efekt, tak jak w tysiącach innych sytuacji życiowych.

19-letnia Erica z Eskilstuna:

KOCHAŁAM SIĘ NA OCZACH SETEK LUDZI

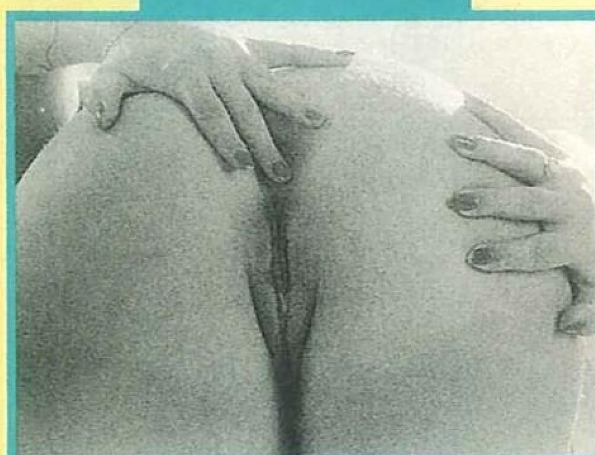
Młoda, wesoła, dynamiczna, spragniona rozkoszy życia – wszystkie te określenia znakomicie pasują do pełnej seksu Eriki, jednej z najpopularniejszych modelek Szwecji. A my opowiemy ci o jej życiu seksualnym!



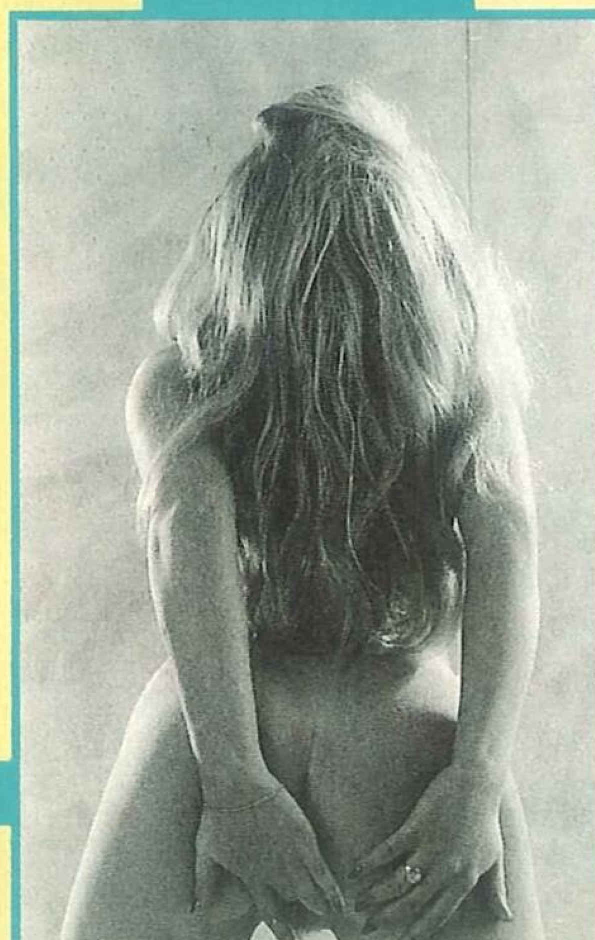


– Najbardziej fascynujące przeżycia seksualne na długo jeszcze pozostaną w mojej pamięci – mówi 19-letnia Erica z Eskilstuna, rozpoczynając rozmowę z naszym wysłannikiem.

– Kiedyś pojechałam z moim przyjacielem do Hiszpanii. Opalaliśmy się na plaży. Rozgrzało mnie to do tego stopnia, że zaproponowałam mu kąpiel w morzu. Gdy wbiegliśmy do wody, ściągnęłam mu kąpielówki. Wyszłam szybko na brzeg i położyłam je na piasku, podczas gdy mój przyjaciel nie bardzo wiedział, co ma ze sobą począć. Ponownie znalazłam się w wodzie i wtedy zaczęłam go głaskać. Zsunęłam minimajteczki na bok, tak aby mógł we mnie wejść. Wokół nas pływało i kąpało się setki ludzi, podczas gdy myśmy się pieprzyli, desperacko próbując utrzymać równowagę. Ludzie zwracali naturalnie uwagę na to, co działo się wokół nich, ale mnie to jeszcze bardziej podniecało.



Erica opowiada nam również inną przygodę, zawierającą ten sam moment ryzyka, że wszyscy zorientują się, o co chodzi. Erica wybrała się mianowicie ze swoim przyjacielem na basen. Po przepłynięciu kilku długości para poczuła na siebie chętkę.



– Co miesiąc, jakieś dziesięć dni przed miesiączką, ogarnia mnie straszna chcica. Trafiliśmy właśnie na taki dzień. Czułam, że muszę go mieć natychmiast. Pieściłam go i całowałam, masując pod wodą jego członka. Gdy był już twardy jak kamień, zrzuciłam z siebie kostium kąpielowy, a moje wargi zacisnęły się wokół jego instrumentu. Kołysaliśmy się powoli, a ja delektowałam się znajdującą się we mnie twardością. Przez cały czas na basenie kręcili się ludzie. Chwilami poję-kiwaliśmy cichutko, a wtedy obecni przypatrywali się nam podejrzliwie, ale mnie to jeszcze bardziej podniecało.

Musiałam rzeczywiście wziąć się w garść, aby nie wydać głośnego okrzyku, gdy mój chłopak strzelił we mnie jak fontanna.

Erica to wesoła i pełna werwy dziewczyna, która nie narzeka na brak zajęć. Niedawno otworzyła swój własny sklepik, w którym sprzedaje odzież, erotyczną bieliznę i kosmetyki.

– Trzeba wierzyć w to, co się robi – mówi Erica. – Nie widzę powodu, dla którego dziewczęta w Eskilstuna miałyby mniej interesować się seksem i pięknymi strojami od innych.

Sama Erica zawsze zwraca uwagę, by ubierać się jak najseksowniej.

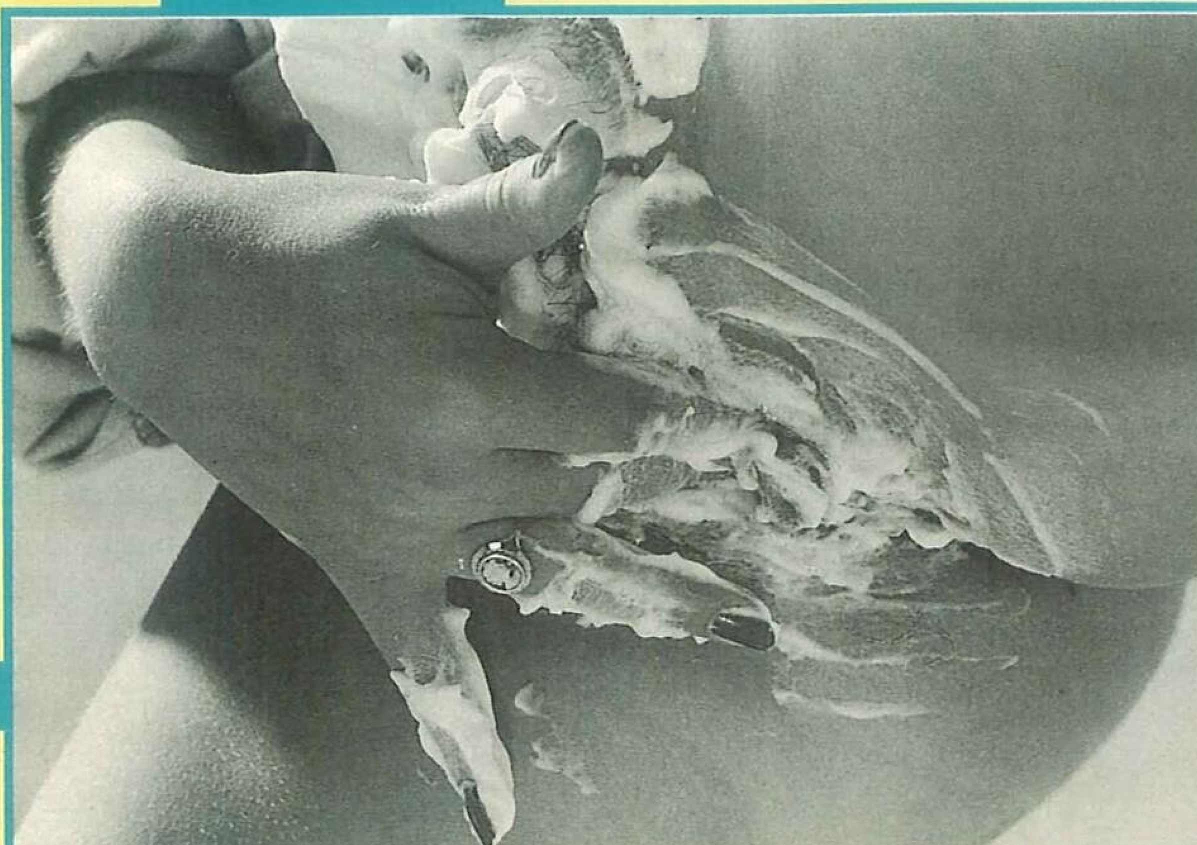
– Często noszę koronkowe majtki, pasek i pończochy pod sukienką. Naturalnie, znacznie łatwiej się podniecam, gdy jestem w dobrym humorze i jestem z siebie zadowolona. Nie oznacza to jednak, że podrywam byle jakiego faceta na ulicy i już wskakuję z nim do łóżka. Jestem szalenie wybredna i nie uprawiam seksu z byle kim.

Taka właśnie jest Erica. Niesłychanie bezpośrednia. Dlatego bez wahania zadajemy jej pytanie:

Erica nie przepada za masturbacją. Uważa, że znacznie przyjemniej jest się kochać...







W Hiszpanii pieprzyłam się w wodzie, a setki ludzi pływało wokół nas!

– Jaki jest twój ideał mężczyzny?

– Jego wygląd nie ma znaczenia, ważne jest jednak, jak się ubiera. Poza tym powinien być i romantyczny, i obcesowy, wszystko w zależności od sytuacji.

– A ilu miałaś kochanków?

– Straciłam cnotę pięć lat temu, od tej pory kochałam się chyba z 15–20 chłopakami.

– Czy pamiętasz swój pierwszy orgazm?

– Jasne. Miałam wtedy 15 lat, mój partner był o rok starszy. Wszystko między nami układało się bardzo dobrze. Potrafiłam się przy nim całkowicie zrelaksować. Byliśmy wtedy u niego w domu, oglądaliśmy pornosa. Pieściliśmy się i całowali, i zaczęliśmy się pieprzyć na kanapie. Nagle poczułam jakąś gorącą falę przebiegającą przez moje ciało. Czułam się tak, jakby mnie oblazły mrówki. I wreszcie stało się! Było to wspaniałe, ale ani wtedy, ani dziś nie przywiązuję największej wagi do samego orgazmu. Najważniejsze to to, abym była rzeczywiście podniecona...

– W jakim wieku był twój najmłodszy i najstarszy kochanek?

– 14 i 34. Wydaje mi się, że starsi partnerzy są lepsi, zarówno jeśli chodzi o seks, jak i inne sprawy, bo z wiekiem nabywa się doświadczenia...

– Czy próbowałaś kochać się z dziewczyną?

– Nie, to mnie zupełnie nie interesuje, podobnie zresztą jak trójkąty, seks grupowy, analny, gry i zabawy seksualne i temu podobne. Wydaje mi się, że jestem całkiem „przeciętna".

– A co cię najbardziej podnieca?

– Wielkie członki. Uwielbiam wielkie penisy. Uczucie, że jestem wypełniona do granic, podnieca mnie niesamowicie.

– A co oprócz tego?

– Ssanie. Oczywiście, wspaniale jest być pieszczoną, ale rozgrzewam się najbardziej, gdy mogę ssać mojego partnera długo i namiętnie, bardzo go w ten sposób podniecając. Nie lubię, gdy partner tryska mi w usta, wolę aby trysnął we mnie.

– Czy masz jakąś ulubioną pozycję?

– Wszystko zależy od tego, gdzie jestem, z kim i kiedy. Najbardziej jednak lubię ujeżdżać partnera i być brana silnie od tyłu, tak aby czuć, że członek wypełnia mnie całą.

– Co sądzisz na temat niewierności?

– To obrzydliwe! Nigdy bym nie przebaczyła partnerowi, który mnie zdradził. Może to i brzmi dziwnie, bo ja sama byłam kilkakrotnie niewierna, ale tylko dlatego, że wówczas mój związek znajdował się już w stanie rozpadu. W dobrym, szczęśliwym związku zawsze pozostaję wierna partnerowi.

– Onanizujesz się?

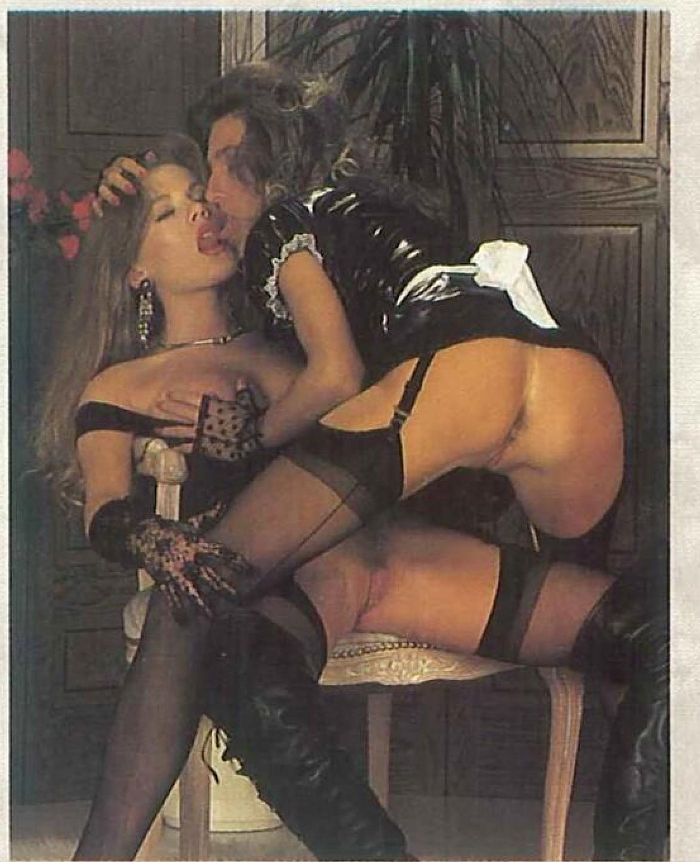
– Niezbyt często. Gdy miałam 16 lat i byłam początkująca, robiłam to bezustannie. Teraz zdarza się to od czasu do czasu, gdy kładę się do łóżka i czuję się podniecona. Fantazjuję wtedy o czymś wspaniałym, co mi się przydarzyło i głaszczę moje ciało. Uważam jednak, że znacznie przyjemniej jest się kochać...

Pamiętam jedno z najznakomitszych przeżyć seksualnych. Poszliśmy wtedy na basen i wskoczyliśmy do bąbelkowej kąpieli. Kochaliśmy się w wodzie, podczas gdy ludzie trochę dziwnie się nam przypatrywali. To było rzeczywiście rozgrzewające przeżycie!

Tekst i zdjęcia:
DAG ÖHRLUND





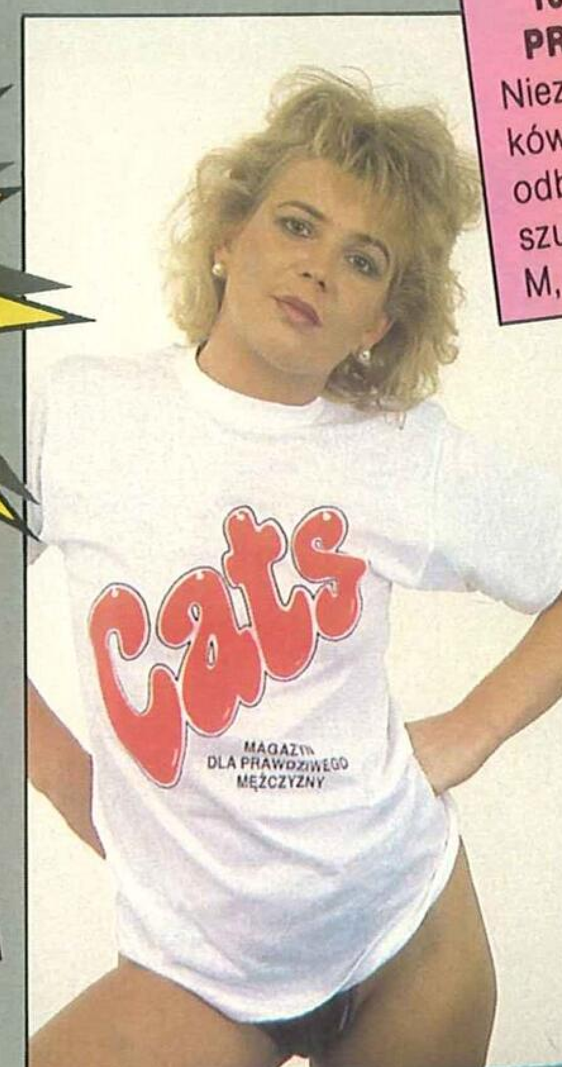


JULIET * NANETTE



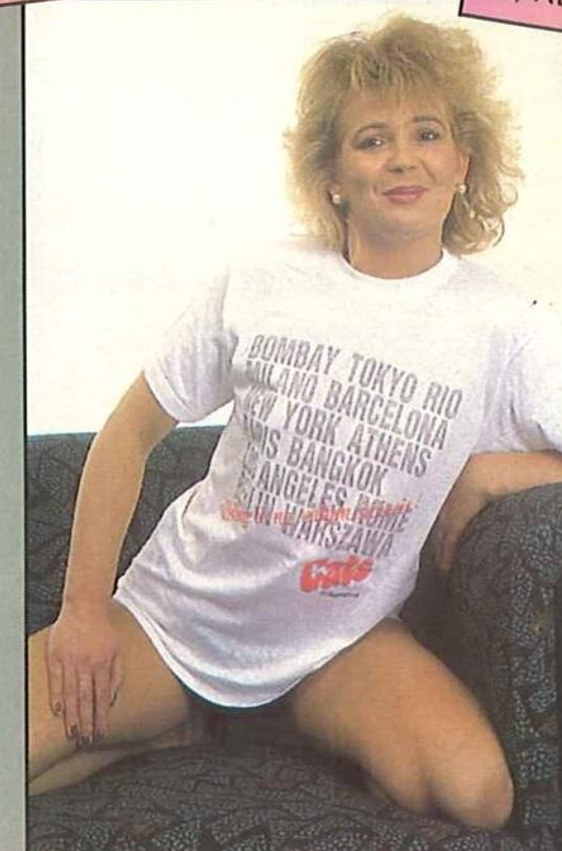
Foto:
ULF STJERNBO

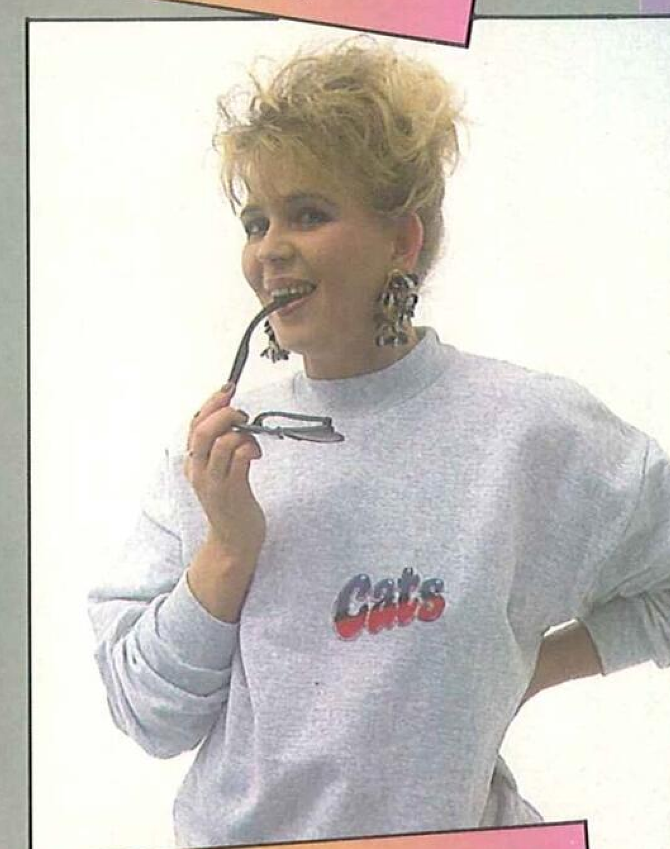
NAJMODNIEJSZE KOSZULKI CATSA! TYLKO DLA CIEBIE, TYLKO U NAS!



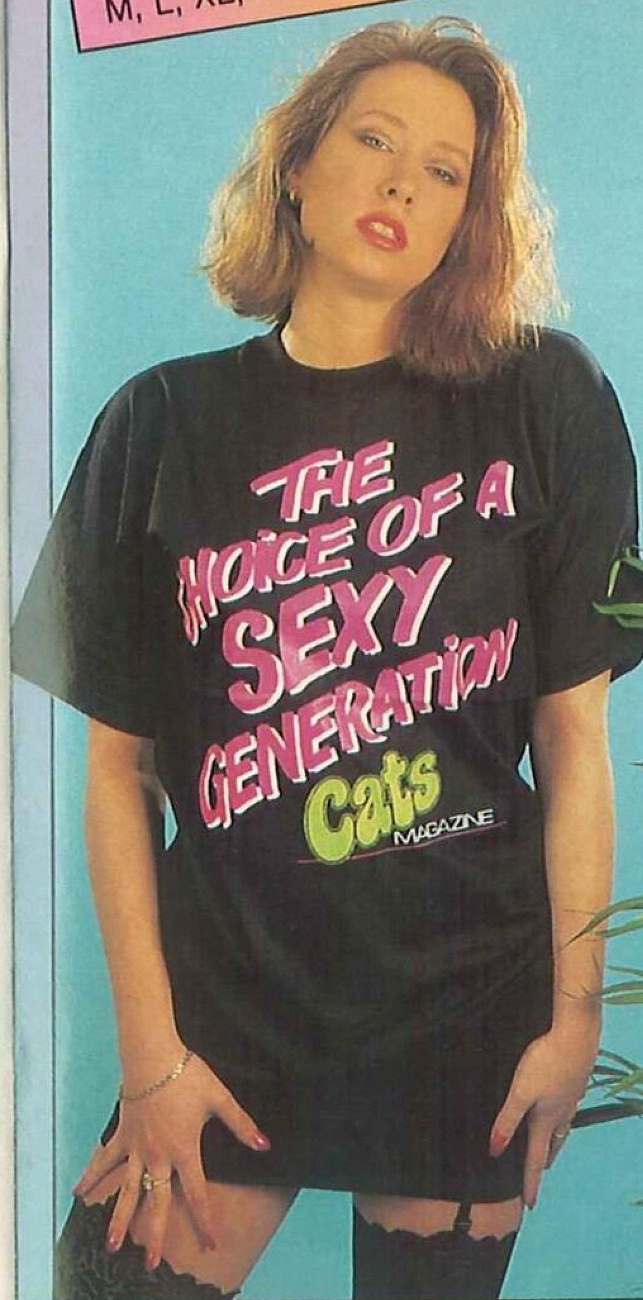
10 – CATS – MAGAZYN DLA PRAWDZIWEGO MĘŻCZYZNY
Niezbędna koszulka dla zwolenników naszego pisma. Niesamowicie odblaskowy nadruk na białej koszulce. 100% bawełny. Rozmiary: M, L, XL, XXL. Cena 88 900 zł.

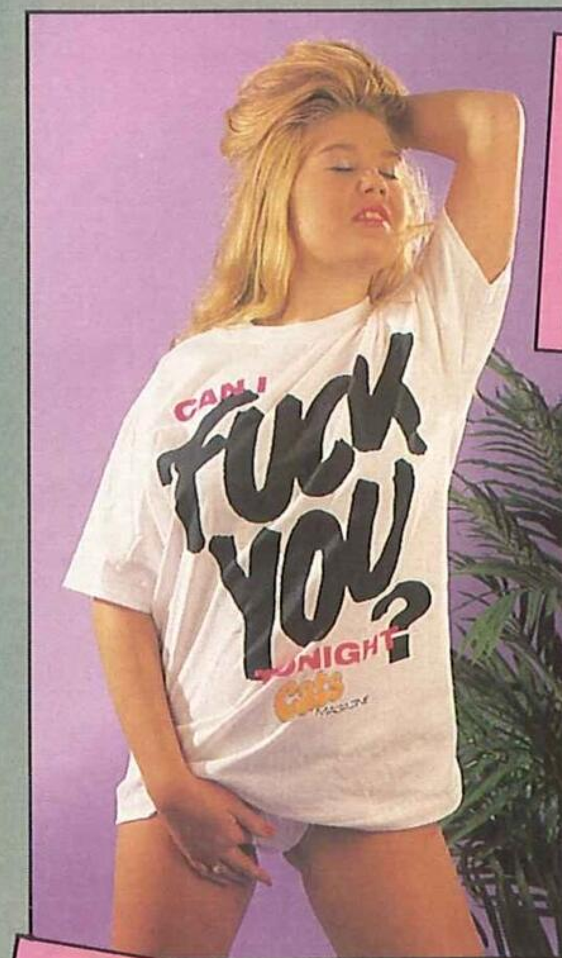
11 – ROBIMY TO NA CAŁYM ŚWIECIE!
Szary i neonowopomarańczowy nadruk na białej koszulce. Musisz ją mieć! 100% bawełny. Rozmiary: M, L, XL, XXL. Cena 88 900 zł.





14 – THE CHOICE OF SEXY GENERATION
Obszerna koszulka bawełniana w kolorze czarnym z różowym i zielonym nadrukiem. Świetny prezent na specjalne okazje. Rozmiary: S, M, L, XL, XXL. Cena: 88 900 zł.





12 – CAN I FUCK YOU TONIGHT?
Ekscytująca i prowokująca koszulka dla Ciebie, jeśli ośmielisz się ją nosić. 100% bawełny. Biała z nadrukiem czarnym i neonowym. Rozmiary: M, L, XL, XXL. Cena: 88 900 zł.

15 – BLUZA Z NAPISEM CATS
Świetna bawełniana bluza w kolorze jasnoszarym z kolorowym nadrukiem CATS. Rozmiary: M, L, XL, XXL. Cena: 349 000 zł.

13 – UNITED COLORS OF SEX
Superkoszulka z wielobarwnym nadrukiem. Wyjątkowo miękka, w modnym odcieniu szarości. 100% bawełny. Rozmiary: L, XL, XXL. Cena: 88 900 zł.



NOWOŚĆ – BLUZA Z NAPISEM CATS!

Zapraszamy do naszej najnowszej kolekcji CATSA wspaniałych koszulek typu T-shirt. Oferowane koszulki mają śmiałe nadruki w intensywnych kolorach. Doskonała jakość za niewygórowaną cenę. Zamów je już dziś.

Zamawiam:

10 – T-shirt CATS – MAGAZYN DLA PRAWDZIWEGO MĘŻCZYZNY
– . . . . . szt. rozmiar . . . . . w cenie 88 900 zł

11 – T-shirt ROBIMY TO NA CAŁYM ŚWIECIE
– . . . . . szt. rozmiar . . . . . w cenie 88 900 zł

12 – T-shirt CAN I FUCK YOU TONIGHT?
– . . . . . szt. rozmiar . . . . . w cenie 88 900 zł

13 – T-shirt UNITED COLORS OF SEX
– . . . . . szt. rozmiar . . . . . w cenie 88 900 zł

14 – T-shirt THE CHOICE OF SEXY GENERATION
– . . . . . szt. rozmiar . . . . . w cenie 88 900 zł

15 – Bluza z napisem CATS
– . . . . . szt. rozmiar . . . . . w cenie 349 000 zł

Nazwisko i imię . . . .
Adres . . . .
Kod pocztowy . . . . Miejscowość . . . .
Podpis odręczny . . . . Wiek . . . .

Wypełniony kupon przyślij pod adresem:

CATS-SHOP
skrytka pocztowa 80
Warszawa 66

a w ciągu 10 dni otrzymasz przesyłkę.
Do ceny koszulki doliczany jest koszt przesyłki.
Zastrzegamy sobie prawo do zmiany cen.



NIGHT CLUB HADES

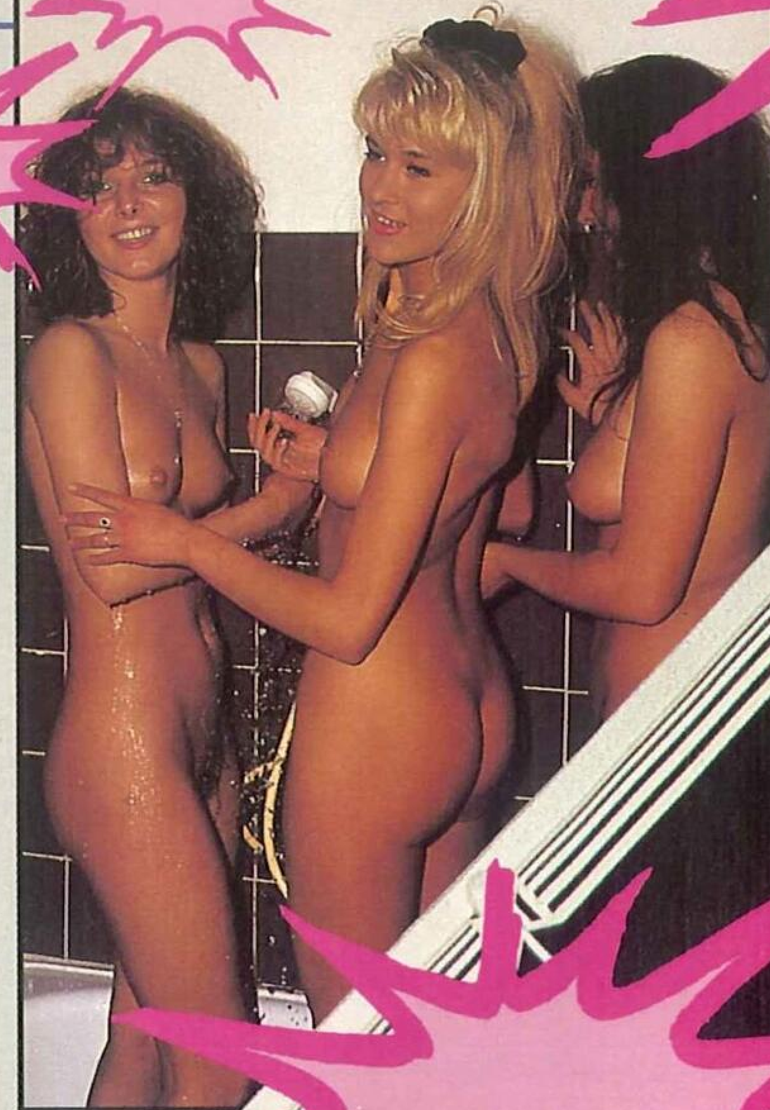
• DRINK BAR • SAUNA •
• BILARD • DĘBOWA 50







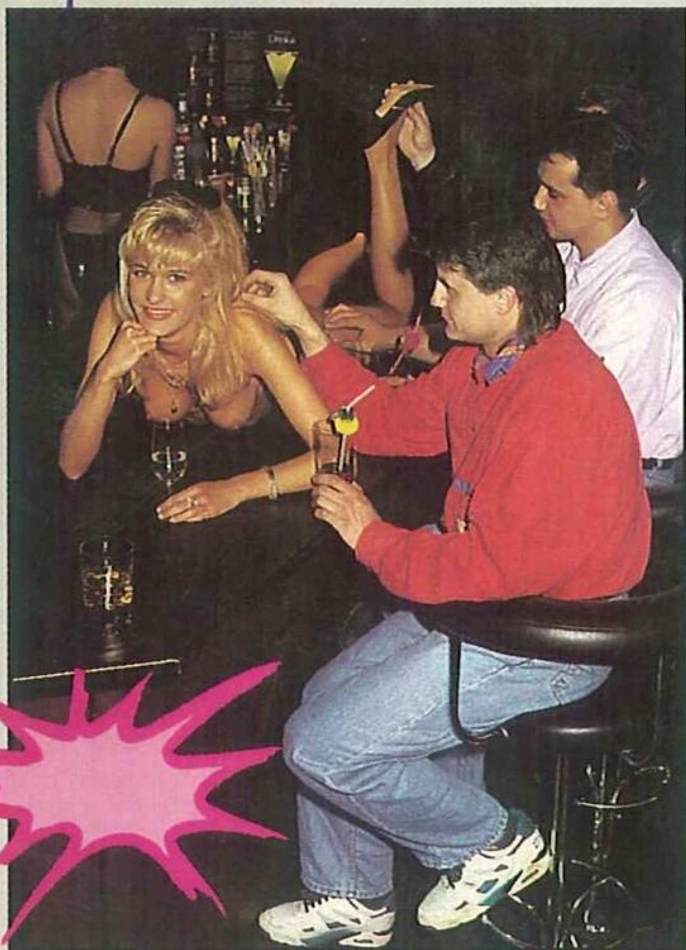






Klub „Hades”

KOLOROWY ZAWRÓT GŁOWY



– takiego zawrotu głowy można dostać nie tylko od szaleństw narciarskich, jak chcieli autorzy popularnego magazynu telewizyjnego, ale również odwiedzając katowicki klub „Hades”.

Już taksówkarz zapytany przeze mnie, gdzie mogę się zabawić w ciekawy sposób – odpowiada: „Hades”. To podobno najbardziej ekskluzywny Night Club w Katowicach, którego główną zaletą są wspaniałe dziewczyny zatrudnione na różnych etatach. Zajeżdżam więc do „Hadesu”. Biały budynek usytuowany na uboczu gwarantuje dyskrecję tym, którzy chcą ją zachować i ukryć swoje wizyty tu, na przykład przed żoną.

Wchodzę i od razu znajduję się w lokalu, który ma charakter bardzo kameralnej kawiarni ze wspaniałym barkiem obsługiwanym przez cud-barmankę w stroju topless. Poczułem pierwszy zawrót głowy na widok tej dziewczyny i ilości trunków przez nią proponowanych. Skromnie poprosiłem o piwo, ale spoglądałem bez przerwy na równomiernie drgające piersi dziewczyny. Pijąc, patrzyłem na inne dziewczyny kręcące się po kawiarnianej salce. Wszystkie zachęcająco spoglądały na mnie, choć nie byłem jedynym gościem.

Mój wzrok zatrzymał się na szczupłej blondyneczce z pięknym biustem. Jak się później okazało, była to Beata, która przyjechała tu z Opola. Dalszą część wieczoru spędziłem właśnie z nią. Po wspólnym wypiciu drinka zaprosiła mnie do siłowni. Zmagaliśmy się razem z różnymi wymyślnymi urządzeniami, podobno polepszającymi kondycję. Na moją kondycję wpływała jednak przede wszystkim Beata. Zwłaszcza gdy przeszliśmy razem do łazienki. Potem wizyta w gabinecie i masaż, który trudno zapomnieć, i znów wspólny prysznic.





Kiedy już miałem opuszczać przybytek na Dębowej, zajrzałem jeszcze przypadkowo do sali, w której odbywał się pokaz tańca erotycznego, i nie żałuję tego przypadku. Na scenie trzy wspaniałe dziewczyny wykonywały ewolucje, których widok znów sprawił, że poczułem zawrót głowy. I był on rzeczywiście pełen kolorów...

Tekst i zdjęcia:
STANISŁAW SKORUPSKI







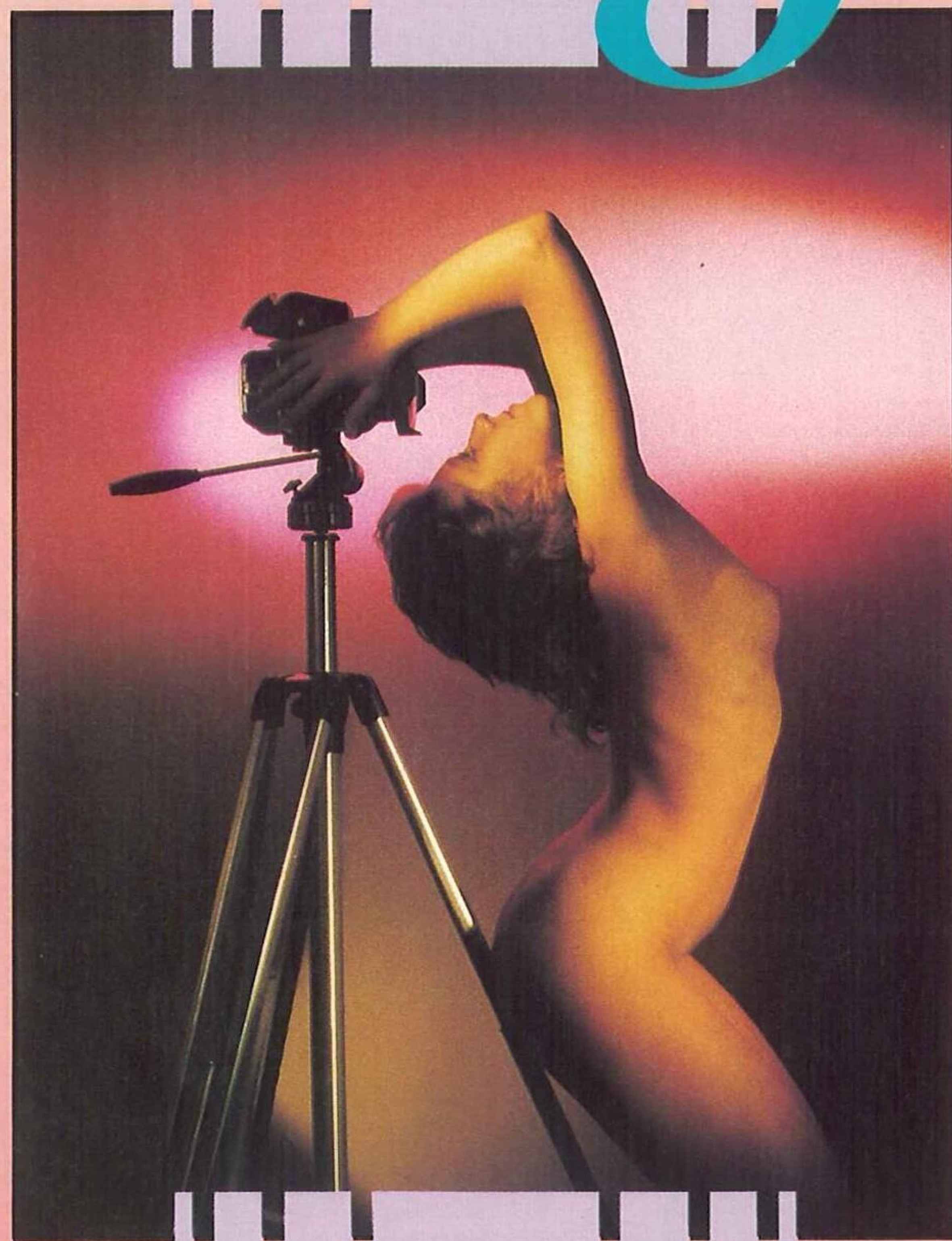
Gina

Prawdziwe opowieści o seksie

EROTYCZNE Sny

Od niepamiętnych czasów sny o charakterze seksualnym wzbudzały zainteresowanie laików i badaczy. W średniowieczu dziewice przeżywające nocne orgazmy zawsze były podejrzewane o kontakty z diabłem, który pod postacią mężczyzny zjawiającego się we śnie odbywał stosunki. Zwykle los takich kobiet był przesądzony. Tortury, a potem spalenie na stosie. O „polucjonizmie", czyli wytrysku nasienia podczas snu, nie wypowiadali się najlepiej także starożytni greccy medycy. Zjawisko to traktowano jako groźną chorobę, wyniszczającą organizm i wysuszającą rdzeń kręgowy. Krążyły o niej mrożące krew w żyłach opowieści. Jeszcze przed drugą wojną światową uczeni z całą powagą twierdzili, że nocne orgazmy prowadzą do neurastenii.

Dziś do zjawiska nocnych orgazmów podchodzi się jak do przejawu zdrowia psychicznego i fizycznego. Niepokój wywołują raczej przypadki, w których stwierdza się brak objawów nocnej erekcji lub, u kobiet, brak snów o tematyce erotycznej. Chodzi tu głównie o osoby wchodzące w okres dojrzewania i osoby, które przez pewien czas zmuszone były zaprzestać stosunków i nie prowadzą masturbacji. Z drugiej strony warto jednak powiedzieć i to, że zdarzają się ludzie, którzy bardzo rzadko miewają sny erotyczne, chociaż prowadzą udane współżycie seksualne. Są to zwykle osoby o słabo rozbudowanej zdolności do fantazjowania lub osoby, które po prostu nie pamiętają swoich sennych igraszek seksualnych.



Interpretacji seksualnych snów poświęcono tomy różnych opracowań naukowych. Sny bowiem są odzwierciedleniem naszych ukrytych pragnień, potrzeb, lęków etc. Na znaczenie snów po raz pierwszy zwrócił uwagę FREUD. Jego zdaniem, erotyczny sen nie musi być koniecznie powiązany z obrazem spółkowania. Do interpretacji marzeń sennych wprowadził określenie „symbolu". Takim symbolem erotycznym są np. sny o wysokich drzewach, palach, słupach telegraficznych, które wprost kojarzą się z usztywnionym penisem, lub różnego rodzaju tunele, wejścia, groty, jaskinie, beczki, puszki, które nasuwają skojarzenia z pochwą. Spośród różnych opowieści na ten temat wybrałem kilka, które wydały mi się najbardziej interesujące. Dziś na pytanie, czy pamiętasz swój sen erotyczny, odpowiadają także faceci. Posłuchajmy.

Monika, lat 19, samotna uczennica szkoły średniej

Pół roku temu rozstałam się z moim chłopakiem. Chyba to spowodowało, że prawie każdej nocy śnią mi się różne „numerki" z Michałem. Prowadziliśmy bardzo udane życie seksualne i... bardzo urozmaicone. Sen, który najbardziej utkwił mi w pamięci i który zawsze daje mi olbrzymią rozkosz, wygląda mniej więcej tak: Jestem na autostopie. To nie jest Polska. Bajecznie kolorowe pejzaże, zieleń, woda. Stoję przy autostradzie. Pierwsze próby zatrzymania samochodu – bez rezultatu. Postanawiam ściągnąć bluzkę.

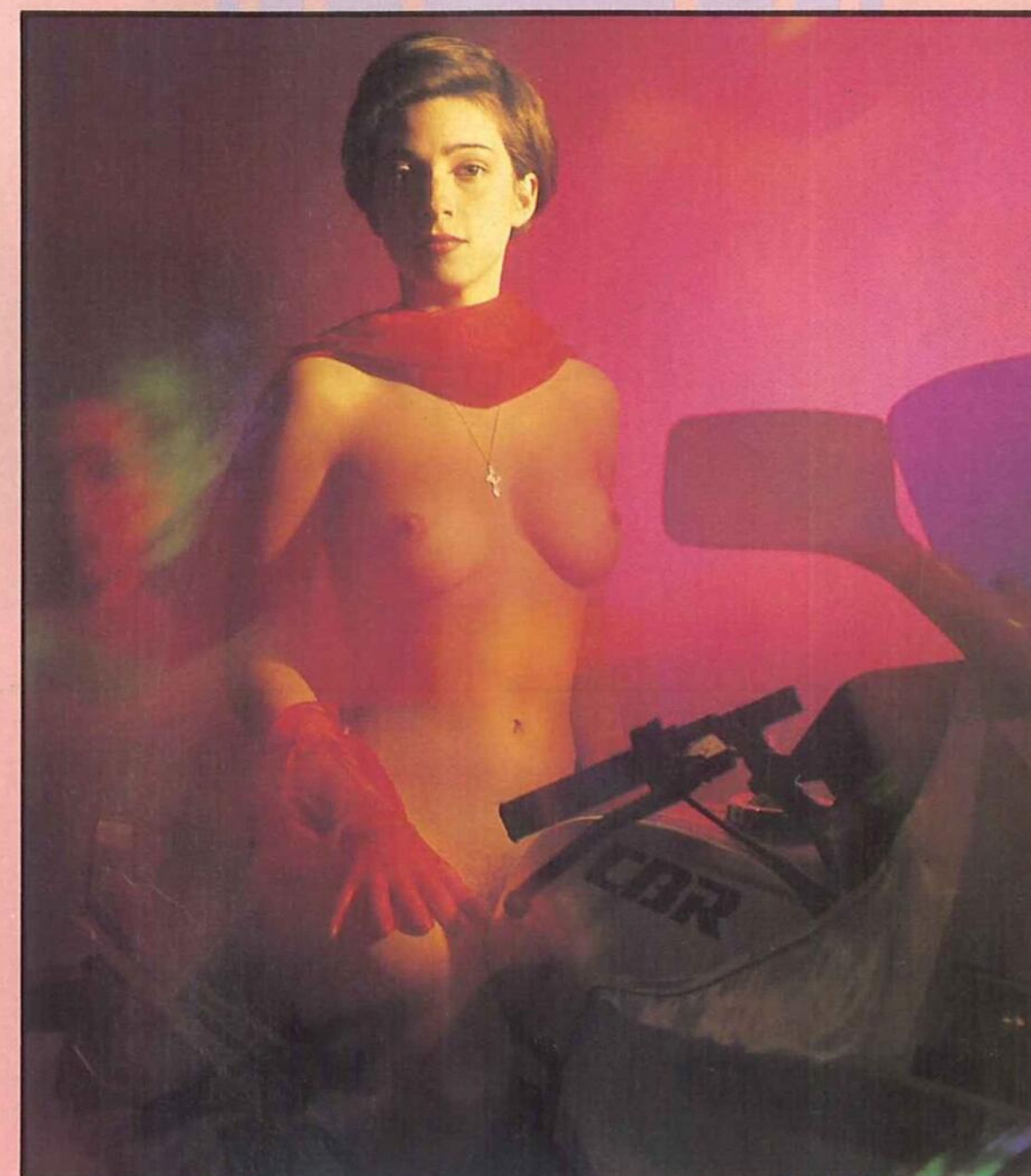
Ale i to nie pomaga. Rozbieram się do naga. Wtedy zatrzymuje się superlimuzyna. W samochodzie są dziewczyny i chłopcy. Też nadzy. Ci siedzący na tylnym siedzeniu pieszczą się.

Czuję się podniecona. Kierowcą jest przystojny Mulat. Jego penis jest nabrzmiały. Wsiadam, sadowiąc się obok niego. On jednak nie zwraca na mnie uwagi. Postanawiam go pozaczepiać. Rozkładam fotel do tyłu i zaczynam się onanizować. Pieszczę swoją łechtaczkę i czuję, jak wypływają ze mnie soki. On nawet na mnie nie spojrzy. Wtedy postanawiam, że zajmę się jego sterczącą pałą. Kiedy kochaliśmy się z Michałem, uwielbiałam, jak on podczas pieszczot mówił do mnie pieprzne słowa. Zaczynam go ssać. Penis powiększa się jeszcze bardziej. Nie mogę go objąć dłonią. Ci z tyłu przerywają swoje pieszczoty i zaczynają mi się przyglądać. Limuzyna mknie z szaloną szybkością. Ale mój Pan w dalszym ciągu pozostaje niewzruszony. Obejmuję penis dwiema rękami. Teraz ma on wielkość słupka. W pewnym momencie zaczynam zauważać, że jakaś dziewczyna siedząca z tyłu wpycha mi coś do pochwy. Nie wiem co to jest, ale czuję, jak mnie wypełnia od środka. Faceci (nie wiem, ilu ich jest) dopingują mnie, bym doprowadziła go do wytrysku. Staram się. Moje obydwie dłonie przesuwają się rytmicznie, zasłaniając i odsłaniając główkę penisa i w pewnym momencie czuję, jak wytryska z niego sperma. Nie jest to jednak kilka pojedynczych wystrzałów. Strumień spermy leje mi się na piersi, na twarz, jestem cała mokra. Wtedy zwykle się budzę, czując końcowe skurcze orgastyczne w całym moim ciele.

Andrzej – prosi o zachowanie zawodu w tajemnicy

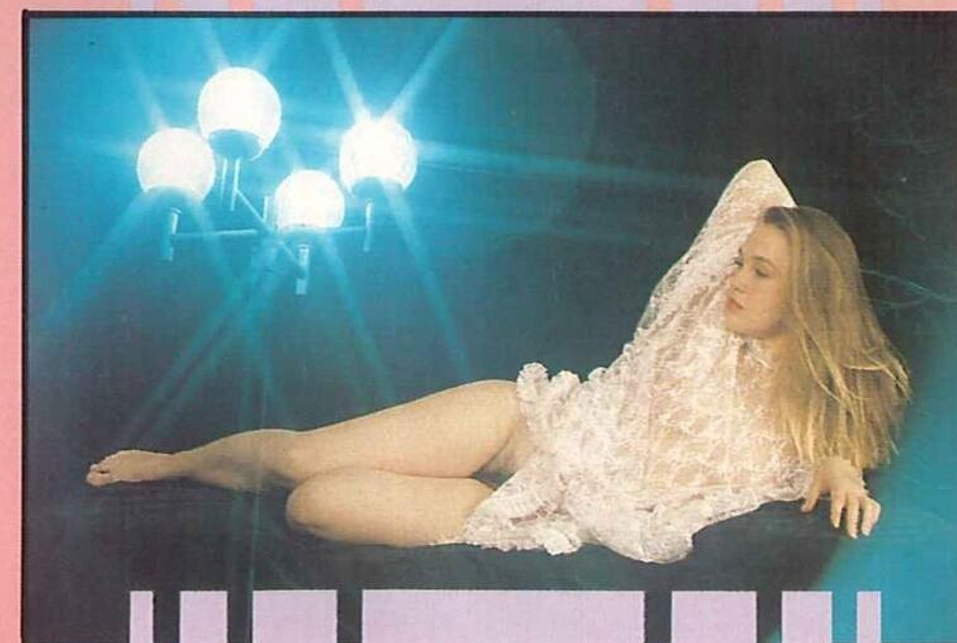
Nie uważam, ażeby sny erotyczne były czymś grzesznym. Jestem dzieckiem Boga, który wyposażył mnie także w aparat seksualny. Zdarza się, że śnią mi się kobiety. Często podczas tych snów dochodzi u mnie do wytrysku nasienia. To przecież normalne, że natura domaga się swoich praw. Czym innym jest świadome naruszanie celibatu, czym innym oddawanie się nieświadomym myślom, które dzieją się niejako bez udziału mojej woli. Twierdzę, że większość ludzi zmuszonych do wstrzemięźliwości ma tego typu doświadczenia. Jedni robią z tego problem, inni nie. Nie chciałbym jednak szczegółowo opowiadać na temat obrazów, jakie przeżywam we śnie.





Barbara, lat 34, prawniczka, mężatka, dwoje dzieci

Zawsze lubiłam fantazjować na temat seksu. To zaczęło się już w okresie dojrzewania. Miewam wiele bardzo dziwnych snów erotycznych. Najczęściej śnią mi się różni faceci oprócz... mojego męża. Waldek nie jest, niestety, lwem seksualnym, co nie znaczy, że nie potrafi mnie zaspokajać. Ostatnio miałam sen, który był bardzo nietypowy. Myślę, że może cię zainteresować. Jestem na sali rozpraw (od niedawna pracuję jako sędzia). Sala wypełniona jest ludźmi. Siedzę za stołem sędziowskim, obok mnie przysięgli. Wszyscy ubrani jesteśmy w togi. W pewnym momencie z przerażeniem spostrzegam, że ja prócz togi nie mam nic więcej pod spodem. Nikt tego nie zauważa, ale ja czuję się bardzo głupio. Próbuję zasłaniać swoje ciało, ale chwilami piersi wydostają się spod okrycia, tak że wszyscy je widzą. Oskarżonym jest młody, przystojny mężczyzna. Staje przed sądem w związku z gwałtem. Jest wysoki, muskularny, widzę jego olbrzymie owłosione dłonie i owłosiony tors. Proszę, żeby opowiedział mi, w jaki sposób gwałcił dziewczynę. Opowiada ze szczegółami. W pewnym momencie uświadamiam sobie, że to ja jestem przez niego gwałcona. Sceny z przesłuchania przeplatają się teraz ze scenami gwałtu. To dzieje się w jakimś ponurym zamczysku. Jestem przywiązana za ręce i nogi do stołu. Najpierw on polewa moje piersi i uda czerwonym winem. Teraz zlizuje to. W pewnym momencie ustawia się pomiędzy moimi udami i wypycha we mnie swój naprężony członek. Jęczę z przerażenia i rozkoszy. W tym momencie mam zwykle orgazm. Potem moje wyobrażenia wracają do sali rozpraw. Uznaję go winnym gwałtu i wymierzam karę.



Przysięgłych proszę, aby rozciągnęli go na stole sędziowskim i przywiązali. Teraz podchodzę do niego. Jest nagi i ma zawiązane oczy. Biorę do ręki pejcz. Zaczynam go chłostać.

Kiedy na ciele pojawiają się strumyki krwi, zlizuję je. Jego penis jest duży, ale wiotki. Zawiązuję na nim pętlę z końcówki pejcza i mocno zaciskam. On zaczyna jęczeć, ale w tym samym czasie penis zaczyna mu się powiększać, aż w pewnym momencie widzę, jak stoi usztywniony. Podczas tej „egzekucji" przez cały czas obok stołu stoją przysięgli i patrzą, czy wszystko odbywa się w należytym porządku. Teraz mówię mu: Zobaczysz, jak to jest, gdy jest się gwałconym. Zrzucam z siebie togę, wchodzę na stół i siadam na nim. Zaczynam bardzo mocno kurczyć uda, tak jakbym chciała zmiażdżyć jego członka. W tym momencie obudziłam się, stwierdzając, że moje uda są mocno naprężone, a ja jestem w fazie największej seksualnej rozkoszy. Myślę, że sen, jaki miałam, był związany z prowadzeniem przeze mnie sprawy o gwałt, podczas której sąd ze względu na brak ewidentnych dowodów winy oskarżonego odstąpił od wymierzenia kary. Nie mogłam się z tym pogodzić.

Roman, 20 lat, elektryk, ma dziewczynę, z którą w najbliższym czasie zamierza się ożenić

Spośród różnych dziwnych snów erotycznych, które kiedyś zdarzały mi się bardzo często, przeżyłem koszmar, którego chyba nie zapomnę do końca życia. To było kilka lat temu, przed poznaniem Justyny. Jestem na jakiejś imprezie. Coś w rodzaju prywatki. Są tam różni moi znajomi z klasy. Wszyscy mają dziewczyny. Ja jestem sam. Siedzę i przypatruję się, jak ze sobą tańczą, jak się przytulają do siebie. Zabawa w pewnym momencie zaczyna zmieniać się w orgię. Oni w parach rozbierają się, kładą się na podłodze i zaczynają się kochać. Czuję się cholernie podniecony, ale jestem bez dziewczyny. Na wprost mnie leży chłopak na dziewczynie, w taki sposób, że ma w moim kierunku wypchnięty tyłek. Nie wiem, czy normalnie byłoby to możliwe, ale we śnie porobiło się tak, że kiedy on wsadzał swojego penisa do jej dziurki, ja jednocześnie wpychałem swojego w jego odbyt. Nie chciałem tego robić. Wiedziałem, że jest to obrzydliwe, ale coś zmuszało mnie, bym gwałcił tego faceta. Nie pamiętam, czy miałem przy tym orgazm.

To, co poczułem po przebudzeniu się, to olbrzymia odraza do siebie. Nigdy nie uważałem się za homoseksualistę. Nie wiem, skąd się u mnie wzięły takie fantazje.

Foto: MIKE RICH

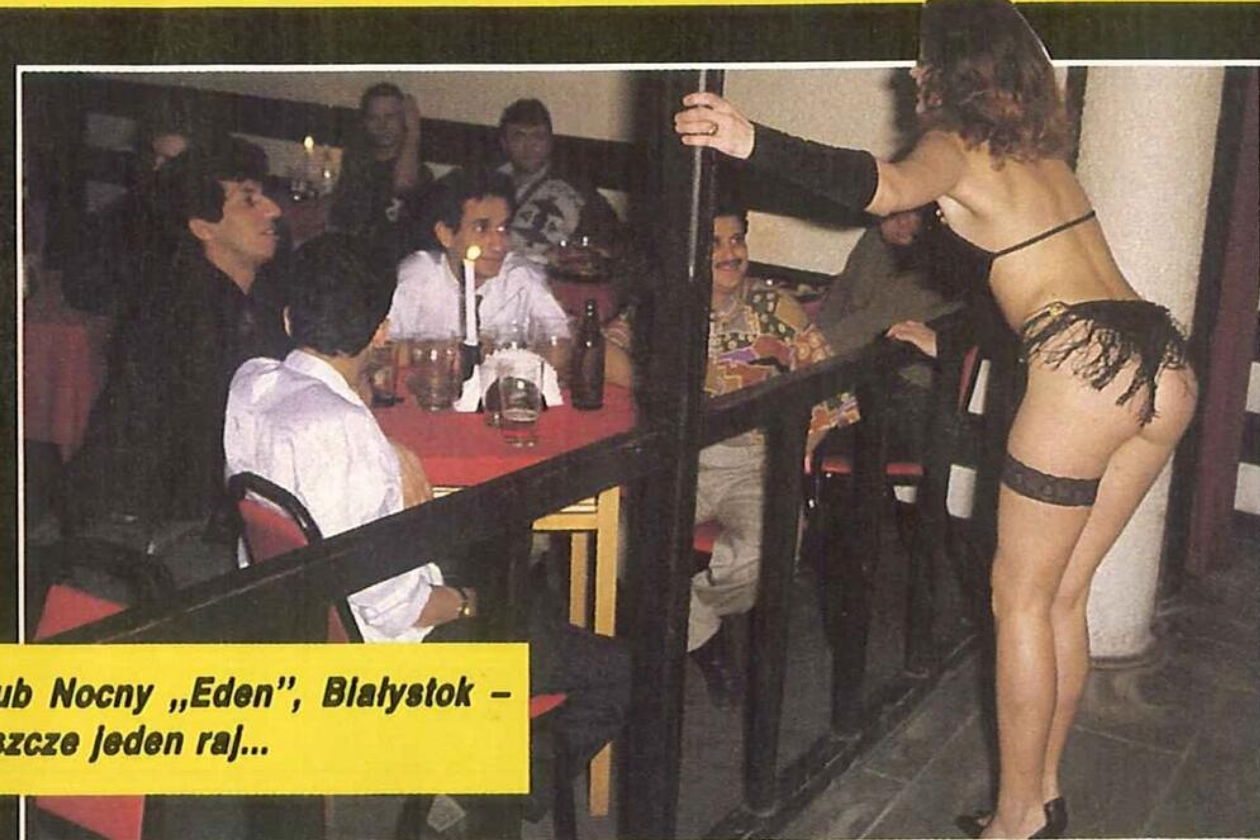




ANIKA

Superoferta dla Czytelników „Cats"!

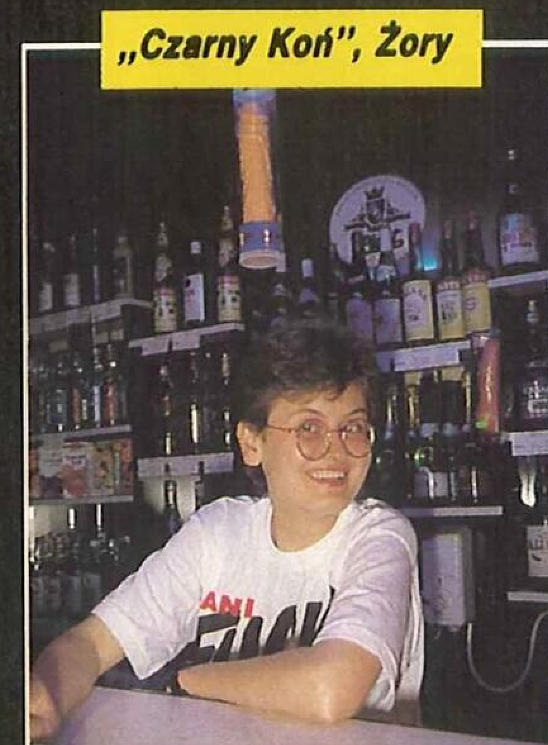
KLUBY CATS W CAŁEJ POLSCE



Klub Nocny „Eden", Białystok – jeszcze jeden raj...



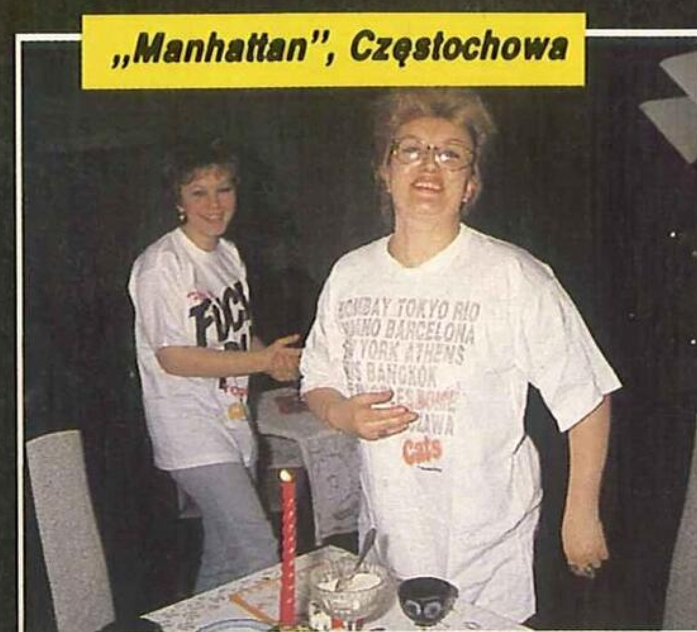
„New Park" Jelenia Góra – radość z wygranej w konkursie „Catsa"



„Czarny Koń", Żory

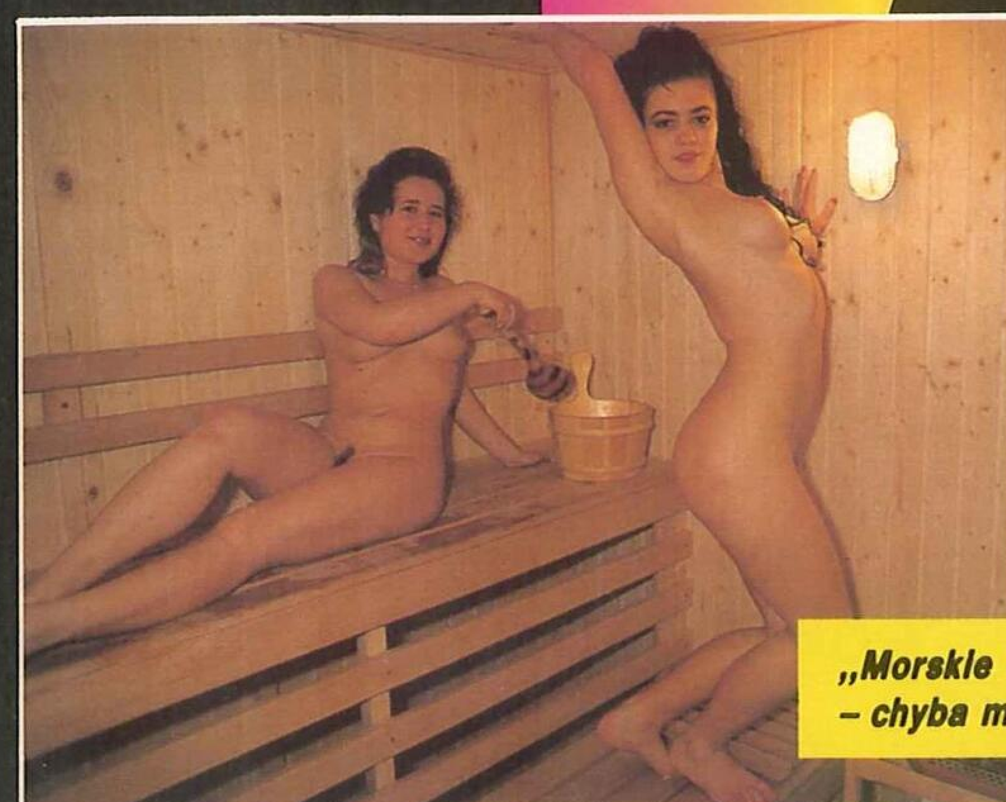


„Palace", Zgorzelec – przodem do granicy



„Manhattan", Częstochowa

„Eden", Kowalowa koło Wałbrzycha – nasz nowy klub czeka na kociaki



„Morskie Oko. Studio", Wrocław – chyba mnie tu brakuje...

Aktualna, stale poszerzana lista Klubów „Cats"!

Klub Nocny „Eden", Białystok, ul. Świętokrzyska 3 (tel. 513-289)

Centrum Gastronomiczno-Rozrywkowe **„Happy 7"**, Wrocław, ul. Świdnicka 53

Klub **„Help Disco"**, Lublin, ul. Północna 22a (tel. 775-801)

Dyskoteka **„Jocker"**, Sopot, Łazienki Północne koło Grand Hotelu – czynna od godz. 21

Bar Disco **„Malibu"**, Szczecin, ul. Tczewska 61

Night Club **„Manhattan"**, Świnoujście, ul. Żeromskiego 1

„Mecenas", Przemyśl, ul. Dworskiego 9 – wejście od ul. Rejtana (tel. 47-186)

Club **„Number 1"** – „Jedynka", Rzeszów, ul. Hetmańska 24 – czynny od 11 do 3 (tel. 43-085)

Klub **„Parkowa"**, Chorzów WPKiW (tel. 413-659)

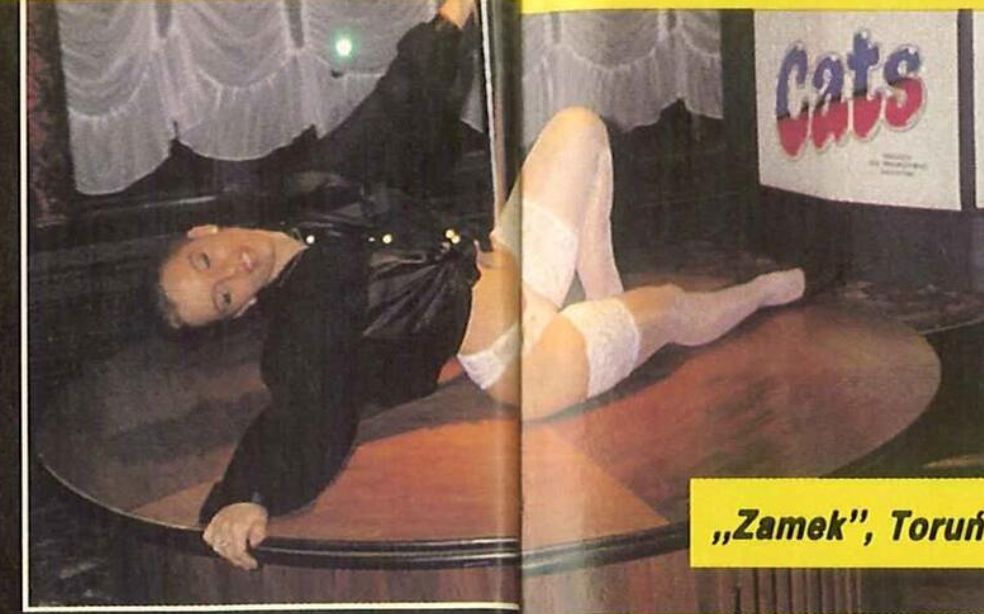
Nocny Klub **„Romans"**, Opole, ul. Wrocławska 3 (tel. 744-531) – czynny od 19 do 4

Klub rozrywki **„Zamek"**, Toruń, ul. Przedzamcze 5

Night Club **„Pstrąg"**, Zakopane, ul. Jagiellońska 7 (tel. 29-04)

„Jocker" S.C., Olsztyn, ul. Kołobrzeska 27 (tel. 336-589)

„B&M" Night Club, Szczawnica, Aleja Parkowa 8 (tel. 24-64)



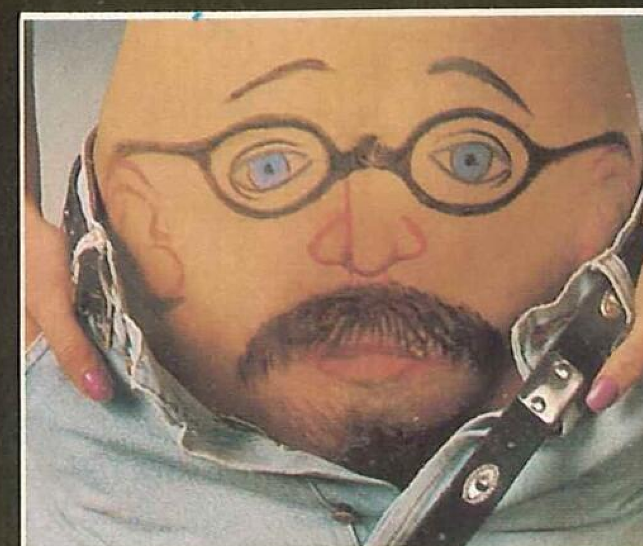
„Zamek", Toruń



W Sulechowie rzucają „Catsami" (Klub „Manhattan")



W sopockim „Jockerze" prezentują przyrządy



Night Club Disco **„Bajka"**, Koszalin, ul. Spokojna 38

Night Club **„Bim-Bom"**, Tarnobrzeg, ul. Sienkiewicza 189 (tel. 224-703)

Night Club, kawiarnia **„Meduza"**, Mielno, ul. Nadbrzeżna 2

„Olimp" – Grand Hotel, Warszawa, ul. Krucza 28 (tel. 628-62-11)

„Beatify", Będzin, ul. Sportowa 3 (tel. 673-392)

Kawiarnia **„Manhattan"**, Częstochowa, ul. Dekabrystów 33

Hotel-Night-Club **„Goraj"**, Goraj koło Malborka

Night Club **„Palace"**, Zgorzelec, ul. Parkowa 1 (tel. 24-16)

Restauracja **„New Park"**, Jelenia Góra, ul. Świerczewskiego 61

Go Go Night Club **„Morskie Oko. U-Boot." „Studio"**, Wrocław, ul. Chopina 27

„Goraj II", Starogard Gdański, ul. Lubiechowska 82

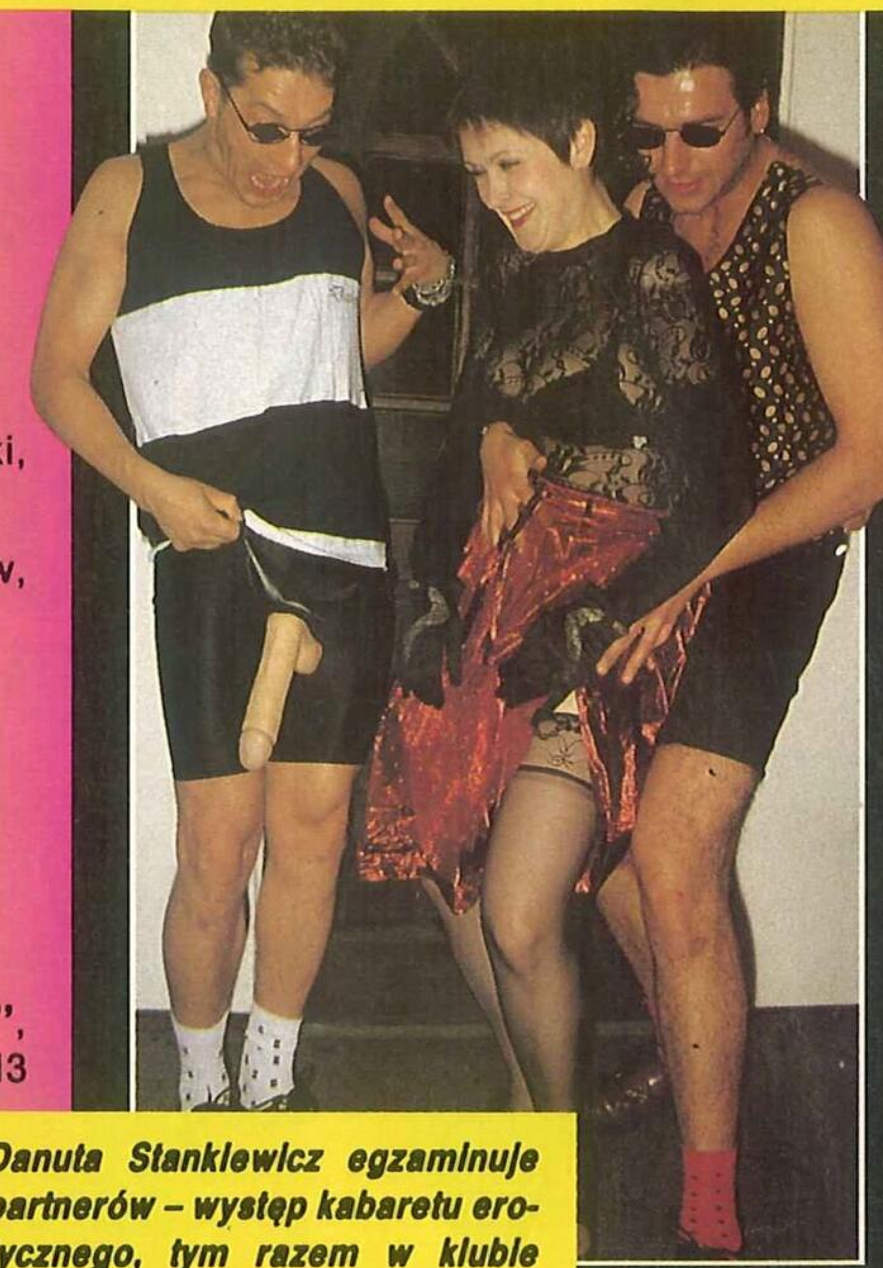
Night Club **„Sexland"**, Tczew, ul. Kasztanowa 2A

Night Club **„Manhattan"**, Sulechów, ul. Świerczewskiego 52

Pensjonat **„Eden"**, Kowalowa koło Wałbrzycha, ul. Wczasowa 47

Klub Rozrywki **„Czarny Koń"**, Żory, os. Pawlikowskiego PU-13

Night Club **„Nana"**, Bielsko-Biała, ul. Cechowa 20 (tel. 289-37)



Danuta Stankiewicz egzaminuje partnerów – występ kabaretu erotycznego, tym razem w klubie „Beatify" (Będzin)

UWAGA!

Bez szukania w kiosku możesz systematycznie otrzymywać CATS do domu – wystarczy zamówić!

CATS można zaprenumerować od dowolnie wybranego numeru, pod warunkiem, że wpłata wyprzedzi o sześć tygodni datę rozpoczęcia prenumeraty. I można nasz magazyn zaprenumerować na dowolnie długi okres (np. na 3, 6 czy 12 miesięcy).

– Cena 1 egzemplarza 41 500 zł.
– Koszt przesyłki jest wliczony w cenę prenumeraty.
– Wpłaty przekazem pocztowym (lub przelewem) prosimy dokonywać na rachunek:

P.P.U.P. „Poczta Polska"
Rejonowy Urząd Poczty
w Bydgoszczy
Bank Pocztowy S.A. Bydgoszcz
607993-990011-131

Prenumeratę bieżących egzemplarzy można opłacić indywidualnie i zbiorowo.

Wystarczy dokładnie wypełnić wydrukowany niżej kupon, wyciąć i wnieść opłatę w najbliższym urzędzie pocztowym.

Skorzystaj z tej możliwości! Zaoszczędzisz czas i pieniądze!



Odcinek dla poczty zł . . . .
Słownie złotych

BLANKIET WPŁAT
DLA PRENUMERATORA PRASY

Nazwisko i imię . . . .
Adres . . . . Ulica, nr domu i mieszkania
Kod pocztowy . . . . . . Miejscowość

Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
PPUP „Poczta Polska"
Rejonowy Urząd Poczty w Bydgoszczy
Nr konta 607993-990011-131
Bank Pocztowy S.A. Bydgoszcz
Opłata pocztowa

Datownik . . . . . . Podpis przyjmującego
PRENUMERATA CZASOPISM
KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ

Odcinek dla posiadacza r-ku zł . . . .
Słownie złotych

BLANKIET WPŁAT
DLA PRENUMERATORA PRASY

Nazwisko i imię . . . .
Adres . . . . Ulica, nr domu i mieszkania
Kod pocztowy . . . . . . Miejscowość

Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
PPUP „Poczta Polska"
Rejonowy Urząd Poczty w Bydgoszczy
Nr konta 607993-990011-131
Bank Pocztowy S.A. Bydgoszcz
Opłata pocztowa

Datownik . . . . . . Podpis przyjmującego
PRENUMERATA CZASOPISM
KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ

Odcinek dla wpłacającego zł . . . .
Słownie złotych

BLANKIET WPŁAT
DLA PRENUMERATORA PRASY

Nazwisko i imię . . . .
Adres . . . . Ulica, nr domu i mieszkania
Kod pocztowy . . . . . . Miejscowość

Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
PPUP „Poczta Polska"
Rejonowy Urząd Poczty w Bydgoszczy
Nr konta 607993-990011-131
Bank Pocztowy S.A. Bydgoszcz
Opłata pocztowa

Datownik . . . . . . Podpis przyjmującego
PRENUMERATA CZASOPISM
KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ

PRYWATNE ZDJĘCIA

Zapraszamy gorąco polskie czytelniczki do nad sylania prywatnych foto sów. Każde opublikowane zdjęcie będzie ho norowane 20 $. Zdjęcia prosimy Wysyłać na nasz adres: SCAN MAG A/S Borgergade 6 1300 Kopenhagen K DANIA Z dopiskiem na kopercie »YLVA«





Lucyna z Gdańska lubi seks i śmiałe zdjęcia. Oto jedno z nich





„Zostanę fotomodelką – pisze Anka. – Najpierw podbiję Warszawę, a później resztę świata"



Renata napisała na odwrocie tego zdjęcia: „Jedni malują na szkle, a inni...?"





Anna za drugim razem przysłała świetne zdjęcia zrobione przez męża. Prezentujemy je z radością

Z pewnością uważni Czytelnicy zauważyli, że jedna z Pań prezentujących się w tej rubryce jest też obecna na innych stronach naszego magazynu. To nie przypadek. I poprzez „Prywatne zdjęcia" wiedzie droga do zawodu fotomodelki. Nasi fotograficy czekają wciąż na propozycje Pań obdarzonych urodą i talentem.

PRAWDZIWY FESTIWAL KOBIECYCH WDZIĘKÓW

czyli

KONKURS PIĘKNOŚCI DLA FOTOMODELEK

POLSKA „KRÓLOWA AKTU '94"

WIELKI FINAŁ

w

mitycznej siedzibie greckich bogów

21 stycznia 1995 roku o godz. 20⁰⁰

„OLIMP" – GRAND HOTEL

Warszawa, ul. Krucza 28

Wszystkie Panie i Panny chcące rywalizować o koronę oraz nagrodę główną – samochód osobowy ufundowany przez firmę „HYDRO-PLAST" – mogą już zgłaszać swoje kandydatury w biurze organizatora osobiście lub korespondencyjnie.

Zapraszamy Sponsorów oraz Firmy do reklamowania swoich wyrobów w trakcie imprezy, w prasie oraz przed kamerami.

Patronat prasowy nad konkursem objęły: dziennik „Sztandar Młodych" i magazyn „Cats".

Organizator: Agencja Fotograficzna „Królowa Aktu"
01-402 Warszawa
ul. Erazma Ciołka 12 pokój 319
tel. 36-02-41 wew. 322

Intymne Strony



Kochani!

Dzisiejsza porcja listów należy do tzw. ciężkiego gatunku. Poruszane w nich sprawy są na tyle ważne, że nie chciałabym przynudzać długim wstępem. Napiszę tylko, że jesteście naprawdę cudowni! Kocham Was wszystkich! Dzięki za pozdrowienia! Piszcie do mnie. Udało mi się przekonać Redakcję o konieczności poszerzenia Intymnych Stron. Myślę, że podobnie jak ja, przyjmiecie to z radością!

Całuję Was gorąco
Ylva

Najdroższa Pani Ylvo!

Mam w tej chwili 23 lata. Kilka lat temu poznałem fascynującą kobietę. Nie za ładną, nie za brzydką, taką w sam raz dla przeciętnego szarego człowieka, jakim jestem. Zakochałem się i początkowo myślałem, że ona też. Ale jak się później okazało, byłem przeznaczony do innego celu. Zaczęło się wszystko pięknie. Kino, kawiarnia, spacery, rozmowy... czyli normalnie. Byłem szczęśliwy. Gdy minęło ponad pół roku naszej znajomości, zaczęliśmy współżyć ze sobą. Było jeszcze cudowniej. Zakochałem się bez pamięci i zrobiłbym wszystko, aby jej nie stracić.

Pewnego razu poprosiła mnie, czy nie mógłbym jej pocałować w stopę. Nie widziałem w tym nic gorszącego. Gdy się dwoje ludzi kocha, to można całować przecież najbardziej intymne części ciała. Złożyłem wtedy chyba najbardziej gorący pocałunek w życiu. Zauważyłem jednak dziwny błysk w jej oczach. Później prosiła mnie o to coraz częściej. Nie miałem nic przeciwko temu, nawet polubiłem to. Gdy zobaczyła, że jestem uległy, zaczęła kłaść mi stopy na kolanach i polecała mi obcinać swoje paznokcie i robić pedicure. Wtedy to odkryłem swoje drugie „ja", które podobno siedzi w każdym człowieku. Powoli jej stopy stawały się dla mnie fetyszem, przedmiotem kultu i uwielbienia. Oddawałem im niemal boską cześć. Niedługo potem, któregoś dnia schowała przede mną przybory i chciała, abym jej zrobił paznokcie u stóp. Widząc moje zakłopotanie, powiedziała słodkim głosem: A od czego masz ząbki? Tak zacząłem obgryzać jej paznokcie u stóp i robiłem to, gdy tylko odrosły.

Mówiłem sobie nieraz, że nie zrobię tego więcej i nie pójdę do niej, aby uniknąć upokorzenia, ale szybko o tym zapominałem i zaczynałem myśleć o jej stopach. Zaczęło mnie to podniecać. Zrozumiałem, że stałem się masochistą i pozwalam się poniżać i upokarzać coraz bardziej. Zacząłem bez słowa spełniać jej wszystkie rozkazy. Bywałem jej podnóżkiem, na którym opierała i ogrzewała swoje stopy i od czasu do czasu podawała mi je do ucałowania. Rzucała mi różne części swojej bielizny i kazała mi je przynosić w zębach na czworakach. Kładłem je u jej stóp, a gdy jej coś się nie spodobało, biła mnie rózgą. Myłem jej nogi i wycierałem własnymi włosami. Czekałem na każde jej skinienie, a ona wymyślała coraz to nowe kaprysy i zachcianki. Zanim dała mi cokolwiek do jedzenia i picia, wkładała w to swoją stopę albo palce rąk. Jej sprawiało to przyjemność, a mnie nie przeszkadzało. Kiedy wyjechała na pół roku, nie mogłem znaleźć sobie miejsca. Na myśl o niej doznawałem takiego podniecenia, że musiałem onanizować się.

Gdy wróciła do domu, towarzyszyła jej młodsza o wiele lat dziewczyna, może 17-letnia. Tego dnia zrobiła wspaniałą kolację i było nawet miło. Raziły mnie tylko okazywane sobie przez nie wzajemne oznaki czułości, i to w mojej obecności, bez żadnego zażenowania. Kiedy dziewczyna poszła wziąć kąpiel, usłyszałem jak powiedziała: „Jak posprzątasz, przyjdź do mojego pokoju. Chciałabym, aby moja przyjaciółka poznała cię bliżej. Myślę też, że powinieneś nam obu zrobić pedicure". Kiedy jej powiedziałem, że jak jesteśmy razem to co innego, a tej dziewczyny się wstydzę, powiedziała uśmiechając się: „Możesz wybrać: albo drzwi do mojego pokoju, albo na korytarz".

Kiedy posprzątałem, drżąc ze zdenerwowania zapukałem do drzwi, trzymając w rękach

walizeczkę z przyborami do zabiegów. Do dziś jesteśmy razem we trójkę. Raz w tygodniu kochamy się razem, a w pozostałe dni one śpią razem. (...) Co Pani mi radzi, jak mam nadal żyć razem z nimi, bo inaczej już nie potrafię.

Grzegorz

Drogi Grzegorzu!

Zakładam, że to wszystko, o czym napisałeś, jest szczerą prawdą. To z tego powodu przytoczyłam Twój list w całości. Niestety, nie tylko w Twojej sytuacji jestem bezradna. Otrzymuję wiele listów, które wymagają kontaktu albo z andrologiem, albo z ginekologiem, seksuologiem, psychiatrą czy psychoterapeutą. W Twojej sytuacji radziłabym wizytę u tego ostatniego. Siedzisz po uszy w układzie sado-maso. Po to, by dojrzeć do jakiejś sensownej decyzji, trzeba spędzić kilka godzin na rozmowie z fachowcem, który po pierwsze uświadomi Ci Twoje potrzeby seksualne, po drugie pomoże przebrnąć przez etap decyzji, jak postąpić. Nie mam możliwości wyjaśnienia tych złożonych spraw na łamach mojej rubryki. Zdecydowałam się jednak na wydrukowanie Twojego listu, ponieważ wydaje mi się, że warto, aby Czytelnicy uświadomili sobie także różnego rodzaju pułapki psychiczne, kryjące się w uprawianiu niekonwencjonalnego seksu. A więc kochani, jeżeli mówicie TAK na seks niekonwencjonalny, pamiętajcie, że może on także kryć w sobie pułapkę... uzależnienia się od takiej, a nie innej formy zabawy. Każda forma zabawy z partnerem może być fajna, pod warunkiem, że nie narusza ona godności osobistej drugiej strony. W przypadku Grzegorza tak się, niestety, stało. Miejmy nadzieję, że uda mu się wyplątać z tej historii. Grzesiu! Sądzę, że nie tylko ja, ale my wszyscy trzymamy za Ciebie kciuki, byś sensownie rozwiązał swój problem. A może ktoś z Was znalazł się w podobnych tarapatach? Napiszcie. Sądzę, że Wasze doświadczenie mogłoby pomóc Grzegorzowi.

Grzegorz, trzymaj się!
Całuję, Ylva





Droga Ylvo!

W mieście, w którym mieszkam, nie ma żadnego seksuologa, poradni małżeńskiej ani niczego w tym rodzaju, gdzie można byłoby pójść i porozmawiać na temat seksu.

Otóż mam 23 lata, od trzech lat jestem mężatką i mam już za sobą 2 porody, które (niestety) niezbyt dobrze wpłynęły na moją sylwetkę, szczególnie na moje piersi, które z jędrnych zrobiły się flakowate i bardzo małe. Do niedawna w ogóle mi to nie przeszkadzało, gdyż po urodzeniu pierwszego dziecka bardzo się powiększyły i nie podobały mi się ze względu właśnie na ich wielkość. Nie pasowało mi to do mojej sylwetki (156 – 45 kg). Po urodzeniu drugiego dziecka całkowicie się zmniejszyły, tak że wcale nie wyglądam na „kobietę-matkę", lecz na 12–13-latkę, która dopiero co zaczyna dojrzewać.

Mój małżonek ciągle mówi „te moje małe kochane pryszczyki, chciałbym ażeby były choć odrobinę większe". Nawet podczas oglądania filmu porno albo Waszego magazynu przypomina mi ciągle, ŻE ON CHCIAŁBY... A ja w tym przypadku jestem bezradna i dlatego postanowiłam Cię prosić, droga Ylvo, o jakąkolwiek radę, gdzie z tym iść, co zrobić w tej sprawie? Chciałabym bardzo, aby one zrobiły się jędrne, niekoniecznie muszą być większe. Prawie w każdym erotycznym magazynie podane są nazwy różnych kremów, żeli, drażetek na jędrność piersi. Ale problem jest w tym, że nie mam 100% pewności, czy one się sprawdzą. Po wtóre: czy nie jest to powiązane z jakimiś ubocznymi skutkami. Liczę na Twoją radę, Ylvo! Tylko nie pisz o operacji plastycznej. Mąż nie wyraża na nią zgody.

Pozdrowienia
i ucałowania z gór
Beata W.

Szanowna Pani Ylvo!

Do napisania tego listu zabierałem się ponad rok, a to z tego względu, że mój problem jest inny od tych, które rozwiązuje Pani na łamach CATS. Podzielam Pani poglądy i jestem pełen uznania za tak wspaniałą wiedzę na temat seksu. Mam więc nadzieję, że i mnie jest Pani w stanie pomóc. (...)

Jestem wiejskim kawalerem, spokojnym, uczciwym, niepalącym i nie nadużywam alkoholu. Może pod względem finansowym nie jestem bogaty, ale z całą pewnością moim bogactwem jest doświadczenie w seksie. Jestem doskonałym kochankiem, o czym mogło przekonać się wiele kobiet, niestety mężatek. To one utwierdziły mnie w takim przekonaniu. Cóż z tego, skoro każda z nich ma stałego partnera i żadna z nich nie zdecydowała się na odejście od męża. Spotkania trwały nieraz długo, 2–3 lata, bo ja jestem stały w uczuciach i nie zmieniam partnerek jak rękawiczki. Potrafię się kochać 7–8 razy w ciągu nocy, i to nie na jedno kopyto. Lubię seks urozmaicony, szczególnie miłość francuską. Jest to coś wspaniałego, gdy kobieta każe się lizać w tak cudownym miejscu jak cipka.

Problem mój polega wyłącznie na tym, by podała mi Pani jakiś adres, panny czy mężatki w wieku do 45 lat, która nie czuje się zadowolona ze swojego partnera, albo dziewczyny takiej jak Martyna, uważająca, że ma mały biust, której przypadek opisany był w jednym z numerów „Cats".

Jestem właśnie zwolennikiem małego biustu, a nawet może on być, jak u dziewczynki 12–13-letniej, bardzo malutki. Biust nie musi być duży! Kobieta z dużym biustem wygląda po prostu nieatrakcyjnie! Duży i mały biust pieści się tak samo. Wystarczy tylko, aby kobieta była wyzwolona z kompleksu i problem zniknie. Wystarczy, że taka kobieta zaprosiłaby mnie do siebie, aby przekonać się, że są jeszcze mężczyźni, którzy potrafią kochać i doceniać wartość kobiecego ciała (...).

Na koniec przesyłam gorące pozdrowienia i całuję Panią w usta, sutki i wspaniałą szparkę.

Cześć
Kapitan

Kochana Beatko,
Kochany Kapitanie!

No, widzicie, tak to już w życiu jest, że to, co jednemu się nie podoba, drugi traktuje jako coś pięknego, o czym marzy i za czym tęskni. Przytoczyłam Wasze listy razem, ponieważ mam nadzieję, Beatko, że niektóre ze stwierdzeń „Kapitana" podziałają na Ciebie pokrzepiająco.

Beatko! Mówiąc jednak poważnie, to co powinnaś zrobić w pierwszej kolejności, to jednak udać się do ginekologa! Dlaczego? To proste. Przy kłopotach z wyglądem piersi zawsze powinno się zacząć od badań hormonalnych. Od ich wyniku zależeć będzie, co dalej. Myślę, że to podpowie Ci lekarz. Mam nadzieję, że nie będzie to rada w stylu: Na przywiędły biust dziewczyny stosuj męskie „proteiny". Chociaż, kto wie, może zawarte w nich hormonki także wygładzają, ujędrniają...?

Kapitanie! Oj, oj, oj! Brzmi to naprawdę bardzo zachęcająco!

Trzymajcie się
Ylva

Cześć Ylvo!

Od kilku lat mieszkam za granicą. Pracuję jako ochroniarz w burdelu. Spotykam tu dużo dziewczyn – Polek. Często ze sobą rozmawiamy i każda z nich opowiada, że w Polsce ma chłopaka, którego kocha, planują ślub i szczęśliwe życie. Powiedz mi, co to za miłość, gdy dziewczyna oszukuje osobę, którą – jak twierdzi – kocha?

Opiszę Ci mój przypadek. Ja też mam wspaniałą dziewczynę. Ma na imię Agata. Wyjeżdżając z Polski, zostawiłem ją w domu. Przed rokiem dostałem telefon z Polski od przyjaciela, że moja ukochana pracuje od kilku dni w agencji towarzyskiej w Krakowie. W Krakowie mam wielu przyjaciół i kilku z nich prowadzi agencję i salony masażu. Do jednej z nich trafiła za sprawą koleżanki Agata. Tak się złożyło, że po kilku dniach pokazała mojemu szefowi zdjęcie. Szef nic nie mówiąc dowiedział się o mój telefon i zadzwonił. Poczułem się tak, jakbym dostał obuchem w głowę. Po godzinie jechałem wściekły do Polski. Myślałem: czemu tak postąpiła? Regularnie, co miesiąc, wysyłałem jej pieniądze. Co trzy miesiące byłem u niej przez kilka dni. Zabierałem ją do siebie.

W końcu dojechałem. Jakież było jej zaskoczenie, gdy wróciła z zakupów i zobaczyła mnie siedzącego wygodnie w fotelu, pijącego kawę w towarzystwie szefa. Zaniemówiła, stała jak słup. No i stało się. Zaczęła się awantura, bicie, złamałem jej obojczyk. Teraz tego żałuję, ale gdy ją tam zobaczyłem, doznałem szoku. Jak się potem okazało, nudziła się i chciała mieć więcej pieniędzy. Pojechaliśmy do domu. Bez zbędnych słów kazałem jej się pakować i jeszcze tego samego dnia, a raczej nocy, byliśmy w Holandii. Tu sobie dużo wyjaśniliśmy. Teraz jesteśmy bardzo szczęśliwi. Mamy ładny samochód, jeszcze ładniejszy motor i zabezpieczenie finansowe na ładnych parę lat, tylko dlatego, że się kochamy i potrafimy zrozumieć. Ylvo, ty też myślisz prawdopodobnie tak jak ja, też masz swojego mężczyznę i jest Wam dobrze. Niech i ci ludzie to zrozumieją, że tak można żyć, i to szczęśliwiej niż ukrywając przed sobą najważniejsze sprawy.

Panowie! Zrozumcie, że jeśli dziewczyna decyduje się na taką pracę, to nie ze względu na to, że to lubi, tylko dlatego, że chce, aby WAM było lepiej. Wiecie, jakie są problemy z pracą w Polsce. (...) Ja dostałem pracę w klubie i tego nie żałuję. Jestem przy „dziewczynkach", nie pozwolę im zrobić najmniejszej krzywdy i... jest fajnie. Tylko one, dlaczego oszukują? Rodzinę – w porządku, ale dlaczego, jak twierdzą, swoich ukochanych? Ylvo, wiem, że nie wydrukujesz mojego listu w całości, ale może chociaż we fragmentach lub sama wytłumacz tym dziewczynom, o co chodzi. Ten problem w Polsce jest duży i stale się powiększa. I co najważniejsze, nie ma zalegalizowanych takich klubów, tylko agencje i salony, a do nich coraz częściej trafiają dzieci po 14–15 lat. Na co one chcą zarobić? Na lizaka? To trochę za wcześnie na taką pracę, a gdzie lekarz? Tu jest co tydzień, a w Polsce? Jak coś się stanie – to tak. Na tym kończę. Masz całusa od „goryla" z „krainy szczęścia" dla facetów.

O.

Droga, Kochana,
Zawsze Podniecająca Ylvo!

Panowie przez kobiety oceniani są jako nieśmiali. Z naszych obserwacji wynika, że mężczyzna w czasie erekcji jest bardzo śmiały i zdecydowany na wszystko. W swojej praktyce opartej na kilkudziesięciu mężczyznach spotykałyśmy takich, co w momencie wzwodu członka byli gotowi na wszystko. Facet ze stojącym fiutem gotowy jest podarować samochód, dom, pieniądze, a nawet porzucić dom i rodzinę. Trwa to do momentu, kiedy zostanie zaspokojony. W momencie wytrysku emocje w nich opadają i żałują tego, co powiedzieli wcześniej. Spotykałyśmy i takich, którzy wymyślali różne metody na przedłużenie czasu wzwodu członka, np. poprzez masowanie tylko jąder. Byli i tacy, którzy kazali nam znęcać się nad członkiem czy jądrami. Tu wymienię w imieniu swoim i koleżanki kilka przykładów: podwiązywanie jąder linką czy nawet sznurówką od butów, wbijanie igły do jąder, klepanie otwartą dłonią członka ze wszystkich stron, smarowanie członka różnymi pastami czy kremami, zakładanie na członka różnych pierścieni, obręczy, frotek itp. Coraz więcej jest przypadków, kiedy panowie na spotkania przynoszą przybory do golenia i każą się wygolić „pod jajami".

Wniosek z tego, że mężczyzna nie zaspokojony jest niespokojny, agresywny, kieruje się instynktem samca. Zaś mężczyzna zaspokojony jest roztropny, spokojny i siedzi w domu. Widząc goniących po parkach zboczeńców ze sterczącymi fiutami, jesteśmy zdania, że tego typu elementy społeczne powinny być kastrowane. Same z chęcią poucinałybyśmy kilku panom ich dyndające jajeczka za takie czy inne zachowania w stosunku do nas. Ylvo, czy mogłabyś poruszyć ten temat w swojej rubryce? Czy możemy Cię prosić o umieszczenie w CATS fotosów nagich mężczyzn z ładnymi członkami, zamiast olbrzymich wibratorów.

Pozdrowienia z Polski od dwóch bezpruderyjnych dziewcząt, Barbary i Ani.

Kochani!

Tak się złożyło, że listów dotyczących podobnego problemu jest wiele. Te dwa akurat są rzeczywiście nietypowe. Z jednej strony pokazują problem „płatnej miłości" widziany oczyma zdradzonego chłopaka, z drugiej – refleksje dziewcząt, które, jak należy się domyślać z listu, zajmują się świadczeniem usług seksualnych. Trudno zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku udzielać rad. W zasadzie, jak widzicie, ani chłopak podpisany „O.", ani Ania i Barbara o takie rady nie proszą. Dlaczego więc postanowiłam wydrukować te dwie historie?

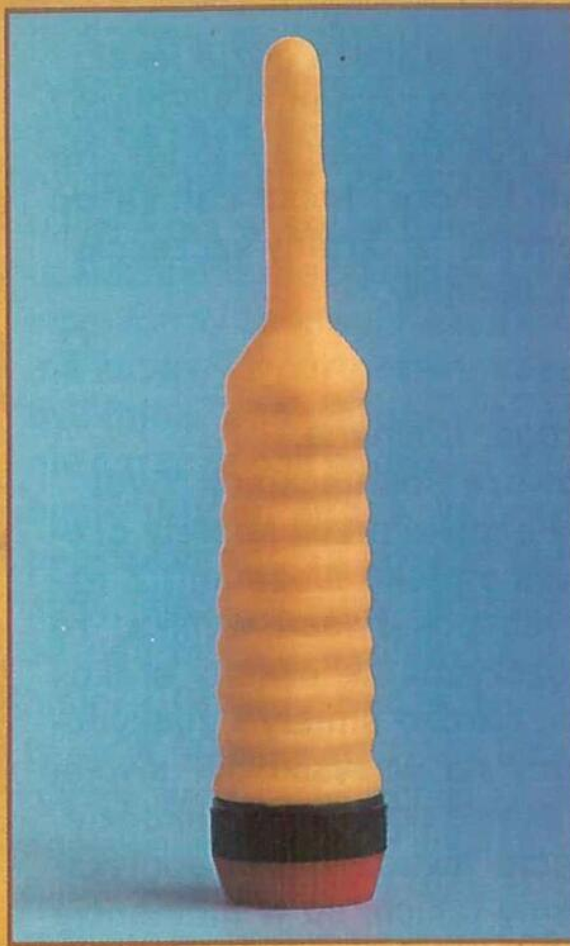
Przede wszystkim po to, by każdy z nas mógł się chwilę nad tymi listami zastanowić. Zastanawianie się i myślenie to cecha filozofów. Diogenes Laertios w takiej sytuacji powiedziałby pewnie: NIE MOŻNA ŻYĆ PRZYJEMNIE, JEŚLI SIĘ NIE ŻYJE MĄDRZE, PIĘKNIE I SPRAWIEDLIWIE, I NA ODWRÓT – NIE MOŻNA ŻYĆ MĄDRZE, PIĘKNIE I SPRAWIEDLIWIE, JEŚLI SIĘ NIE ŻYJE PRZYJEMNIE. Nie wiem jak Wam, ale mnie się ta dewiza cholernie podoba. Podobnie jak swojsko brzmiąca fraszka jednego z Czytelników: „Jeśli chciałbyś swoje żądze zaspokoić za pieniądze, to prócz opłaty za dziewczynę zważ wydatek na «pelerynę»".

Dziękuję za list „Gorylku"
Dziewczyny, Wam także
Pa
Ylva

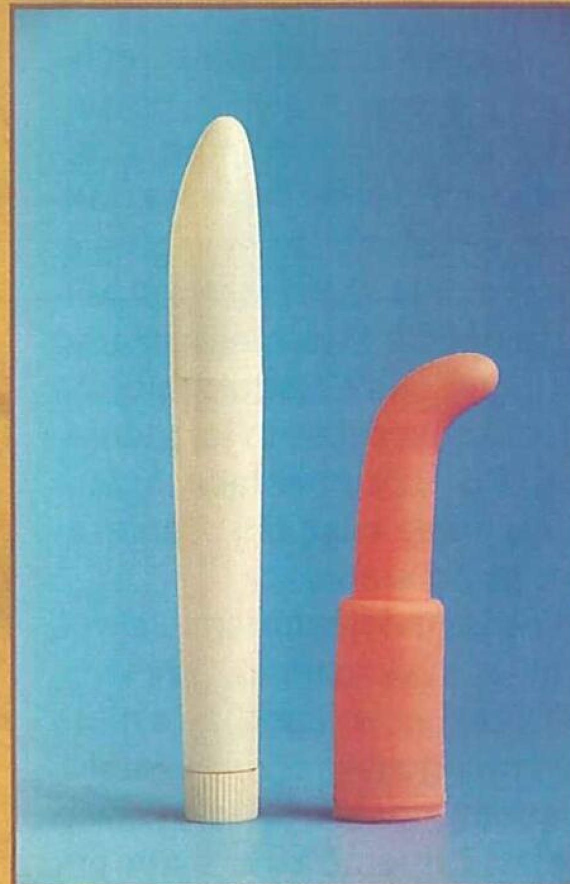
Cats
Miesięcznik skandynawski
Nr indeksu 357251
Redaktor naczelny: Birger Leth
1300 Kopenhagen K.
Borgergade 6. Dania.
Redaktor wydania polskiego:
Marian Brzeszczyński.
Wydawca: Scandinavia-Poland
Publishing House Ltd.
Adres dla korespondencji
krajowej: 00-343 Warszawa 30
Skrytka pocztowa 178
Skład i łamanie: PRINT-
Warszawa Przygotowanie do
druku: Well-Tech.
Hong Kong. Druk: Strohal
Druck, Wiedeń.



WIBRATOR Z LATEKSU
Fantastycznie naturalna imitacja penisa z miękkiej gumy lateksowej. Wibrator o płynnie regulowanej prędkości. Obwód 15 cm, długość 23 cm. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 207 . . . . 245 000 zł



SEXY ANAL VIBRATOR
Rozkoszny, mały wibrator z miękkiej gumy, stworzony do miłości analnej. Wibrator z płynnie regulowaną prędkością. Obwód 4,5 cm, długość 20 cm. Załączone 2 baterie R-6.
☐ 209 . . . . 193 000 zł

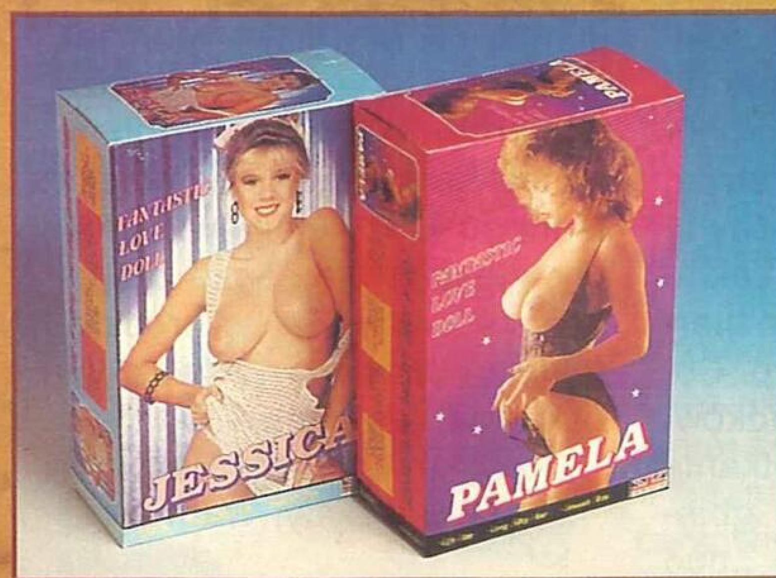


G-SPOT MAXI
Fantastyczna, mała zabawka, której można używać samej albo ze specjalną nakładką stymulującą jej punkt G. Wibrator z płynnie regulowaną prędkością. Obwód 8 cm, długość 19 cm. Załączone 2 baterie R-6.
☐ 345 . . . . 155 000 zł



MULTI-SPEED STYMULATOR
Luksusowe wydanie bardzo popularnego aparatu do masażu! Penis z twardej, czarnej masy plastycznej, ze złotym i srebrnym czubkiem. Płynnie regulowana prędkość. Dobry wibrator podstawowy. Obwód 12 cm, długość 20 cm. Musisz dokupić 2 baterie R-14.
☐ 202 (złoty) . . . . . . 213 000 zł

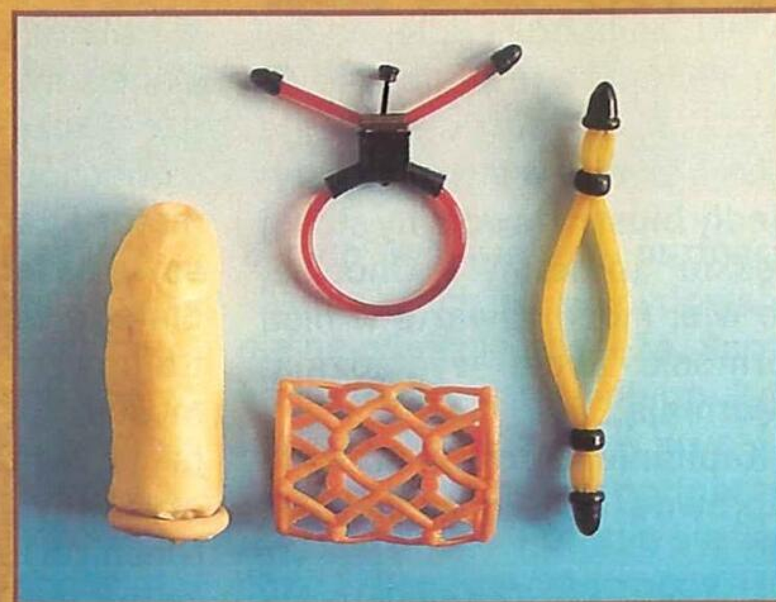
SCANDPOL WZBOGACI TWOJE ŻYCIE SEKSUALNE



JESSICA
Dwie piękne, młode dziewczyny o jędrnych piersiach. Pamela jest ciemnowłosa, Jessica jest blondynką. Każda ma trzy słodkie dziurki, którymi możesz się napawać do woli.
☐ 550 (jasna) . . . . 889 000 zł



POWIĘKSZACZ PENISA
Przedłużacz penisa nazwany imieniem giganta Johna Holmesa. Przy pomocy tej „pompki" zwiększysz rozmiar własnego penisa – ku zadowoleniu własnemu i partnerki. Obwód 20 cm, długość 33 cm.
☐ 222 . . . . 644 000 zł



PRZEDŁUŻACZ PREZERWATYWY
Czy potrzebujesz kilku dodatkowych centymetrów? Oto przedłużacz prezerwatywy, zwiększający długość penisa o 8 cm. Zmywalny. Obwód 12 cm, długość 8 cm.
☐ 228 . . . . 117 000 zł

STYMULATOR ORGAZMU
Nakładany na penisa gumowy krążek, zapewniający maksymalną stymulację pochwy i łechtaczki.
☐ 390 . . . . 850 000 zł

PIERŚCIEŃ MIŁOŚCI
Regulowane, gumowe krążki na penisa. Uniemożliwiając odpływ krwi z penisa, pozwalają utrzymać cały czas pełny wzwód.
☐ 418 . . . . 166 000 zł
☐ 235 . . . . 97 000 zł

SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA - SZYBKA, DYSKRETNA, FACHOWA!

DUŻY WYBÓR „UMILACZY" ŻYCIA SEKSUALNEGO KAŻDEGO Z NAS

P 204/1

Chcesz otrzymać artykuł – wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki – zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Piszcie na hasło: SCANDPOL Warszawa 66 skrytka pocztowa nr 80

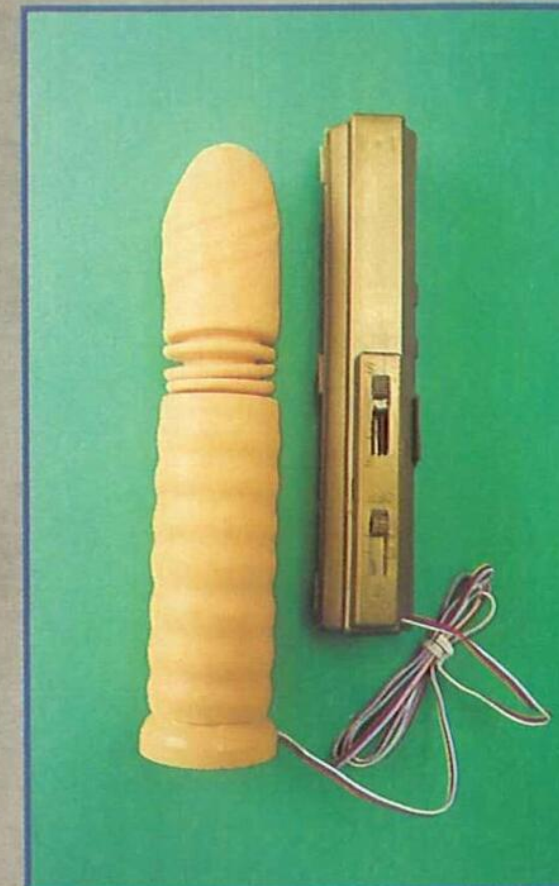
Nazwisko . . . .
Imię . . . .
Kod pocztowy . . . . Poczta . . . .
. . . .
(ulica, nr domu i mieszkania, miejscowość)

Oświadczam, że ma ukończone 18 lat

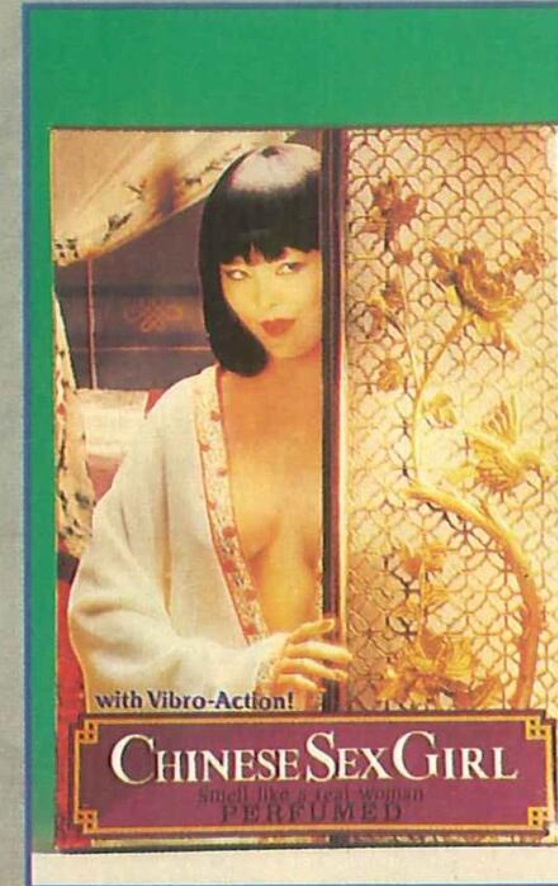
Zamawiam . . . .
(nazwa artykułu i numer katalogowy) (podpis)



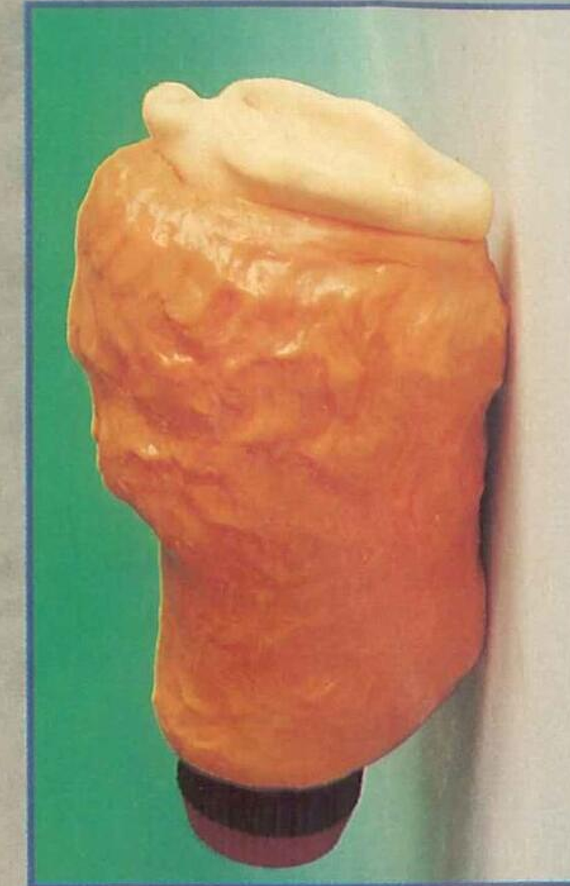
PENIS DO MASAŻU
Naturalny, giętki penis, dający całkowite poczucie autentyczności. Do wyboru trzy różne kolory. Wibrator o płynnie regulowanej prędkości.
Obwód 12 cm, długość 24 cm.
Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 273 (różowy) . . 284 000 zł
☐ 330 (czarny) . . . 245 000 zł
☐ 346 (naturalny) . 245 000 zł



DEEP STROKER
Dla kobiet, które nie zadowalają się samymi wibracjami. Ten penis porusza się tam i z powrotem z dowolnie regulowaną prędkością.
Obwód 12 cm, długość 20 cm.
Musisz dokupić 3 baterie R-14.
☐ 210 . . . . 425 000 zł



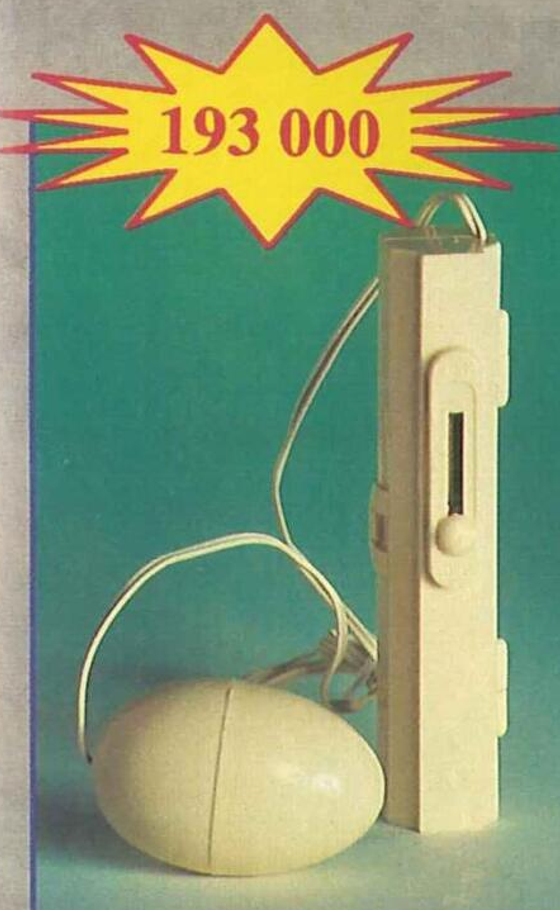
CHINESE SEX-GIRL
Orientalna seksbomba z trzema otworami, wibrującą pochwą i naturalnymi włosami. Perfumowana. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 527 . . . . 1 069 000 zł



MINI-VAGINA
Cudowna wagina z miękkiego tworzywa, wibrująca ze zmienną prędkością. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 388 . . . . 348 000 zł

KIEDY ZECHCESZ ODNOWIĆ SWOJE ŻYCIE SEKSUALNE

193 000



ELECTRONIC LOVE EGG
Spraw sobie maksymalną przyjemność. To jajko masturbacyjne można też wykorzystywać jako waginalne podczas stosunku. Zwiększa rozkosz obu stron. Wibrator o płynnie regulowaną prędkością. Obwód 11 cm, długość 5,5 cm. Załączone 2 baterie R-6.
☐ 250 . . . . 193 000 zł



KULKI ANALNE
5 złotych kulek do stymulacji odbytu. Obwód 6 cm.
☐ 410 . . . . 110 000 zł

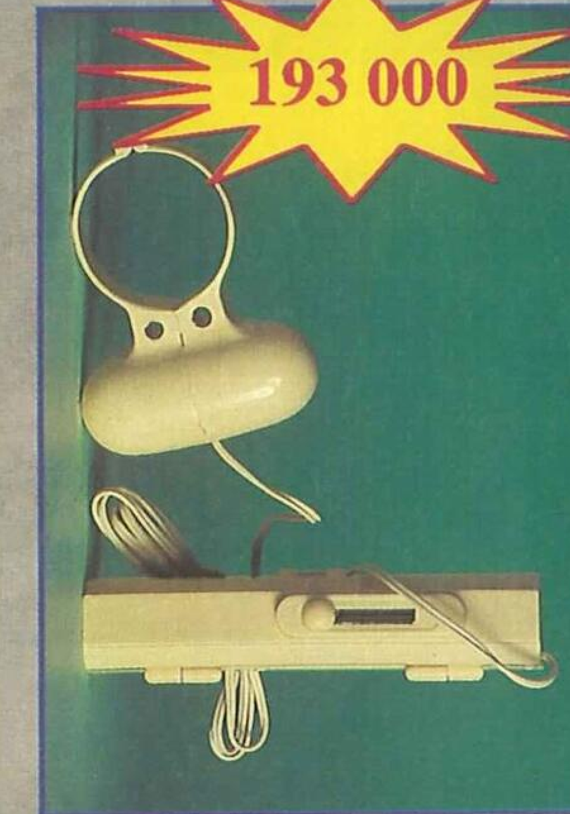
SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA – SZYBKA, DYSKRETNA, FACHOWA!

DUŻY WYBÓR „UMILACZY" ŻYCIA SEKSUALNEGO KAŻDEGO Z NAS



ELBOW GREASE GEL
„Miękki" środek lubrykacyjny! Bez smaku i zapachu, niebrudzący. Doskonały także na prezerwatywę. Opakowania po 57 gramów, format kieszonkowy.
☐ 413 57 g . . . . . . 151 000 zł

193 000



COCKRING VIBRATOR
Produkt dla wielkich miłośników rozkoszy. Wibrujący krążek na penisa, powodujący wzwód. Służy także jako stymulator łechtaczki. Płynnie regulowana prędkość.
Obwód 14 cm.
Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 248 . . . . 213 000 zł

P 205/1

Chcesz otrzymać artykuł – wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki – zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Piszcie na hasło: SCANDPOL Warszawa 66 skrytka pocztowa nr 80

Nazwisko . . . .
Imię . . . .
Kod pocztowy . . . . Poczta . . . .
. . . .
(ulica, nr domu i mieszkania, miejscowość)

Oświadczam, że ma ukończone 18 lat

Zamawiam . . . .
(nazwa artykułu i numer katalogowy) (podpis)









KATJA


Foto: ROUGERON

PRZYJACIÓŁKA LIDKA















Tekst i zdjęcia: PIOTR TYMKO

Tym razem we śnie

ROZKOSZE Z 1001 NOCY (1)



Opowiem wam teraz historię najbardziej niezwykłą. Zacznijmy od tego, że znów miałam ten powracający od dłuższego czasu sen, w którym różne moje erotyczne fantazje mieszały się ze wspomnieniem szalonego sylwestra z Weroniką. W tych wszystkich pojawiała się też z uporem dość dziwna sceneria i ogólne, niepokojące, ale też i podniecające mnie nastroje.

– Chyba nie masz nic przeciwko damskim pieszczotom – powiedziała brunetka z lśniącymi, wpatrującymi się we mnie przenikliwie oczami. Oprócz mnie była tam jeszcze apetyczna blondyneczka z oczami jak kocie szparki. To właśnie ona objęła czule brunetkę. W jej dłoniach pojawił się czerwony wibrator, obsypany wypustkami podobnymi do łusek. Ja wciąż miałam na sobie białą koszulkę i rajstopy. Ale nim zdążyłam się zastanowić, czy rozebrać się, czy nie – już trwały pieszczoty.

Wibrator przechodził z rąk do rąk, wędrował do dziurki każdej z nas. Leżałam z szeroko rozstawionymi nogami, a czerwony powarkujący cicho kutas zagłębiał się we mnie do samego końca. Wpychałam go tak głęboko, że moje wargi sromowe obejmowały pokrętło służące do regulacji intensywności drgań. Wygięty czubek dotykał samego dna pochwy i tańczył tam z niebywałym wigorem. Uświadomiłam sobie, że kręci się we mnie, wiruje coraz szybciej, a łuski powodowane siłą odśrodkową rozchylają się i wydłużają, rozwierając moją pochwę. Łaskotliwe iskierki rozbiegały się w moim ciele na wszystkie strony, czułam pod skórą lekko piekące pęknięcia, kanały, którymi przemykały erotyczne iskry. To oczywiste, że wszystko skupiało się wokół mojej osoby. Przecież to był mój sen.

Pachnąca skoszoną trawą brunetka chwyciła w usta osamotnioną, zapomnianą nawet przeze mnie łechtaczkę. Wystarczyło ciepłe liźnięcie i od razu urosła do nieosiągalnych na jawie rozmiarów. Twardy ogonek sterczał w mięsistych ustach czarnulki, a przez mój umysł przewalały się agresywne wyobrażenia co do mojej męskości. Czułam się jak prawdziwy król, rozpieszczany przez dwie nałożnice. Łechtaczka na moment stała się prawdziwym fallusem, który wypełnił zachłanne usta kobiety. Poczułam, jak jej palce zaciskają się delikatnie, ściągają w dół skórę na członku, odsłania się dumna główka, napęczniała od wezbranego pożądania, a szeroki, prawdziwie zwierzęcy język czarnuli zaczyna oblizywać ją to z jednej, to z drugiej strony.

Uświadomiłam sobie, że chyba w niejednym śnie miałam takie poczucie własnej męskości. Chociaż nigdy nie odczuwałam braku członka, to jednak w moim zachłannym widzeniu świata brakowało mi tego instrumentu i płynących zeń doznań, brakowało chyba tej ewentualności poznania innego rodzaju rozkoszy seksualnej, innej gamy wrażeń, nawet innego obcowania ze spermą, w męskim wydaniu pierwotną istotą seksu, jak mi się wydaje – erotycznym mózgiem dla mężczyzny, tym, co wydobywa się z jego najtajniejszych zakamarków... na zewnątrz. Moja radość obcowania z tym płynem wciąż pozostawała radością niepełną, wciąż byłam tylko uczestniczką zewnętrznych misteriów ejakulacji.

Już-już czułam, że wzbiera we mnie fala orgazmu i miałam nadzieję, że chociaż we śnie poczuję, na czym naprawdę polega wytrysk, jak to jest z tym chluśnięciem białej strugi... nie dane mi jednak było doznać czegoś, czego nie umiałam sobie nawet wyobrazić.

Wróciłam do swojej kobiecości. Dysząc z niespełnionego orgazmu – naciągnęłam mocno falbanki swoich warg i otuliłam wibrator, który właśnie zaczynał się ze mnie wymykać.

Nade mną w rozkroku stanęła blondynka. Jej szparka nie mogła konkurować z moją. Kucnęła, rozchyliła palcami wilgotne fałdki i pozwoliła, bym liznęła ją kilka razy. Mój język sięgał bardzo daleko i prężył się, zgodnie z sennym fallicznym kompleksem. Penetrowałam dziuplę blondynki, to wbijając się w nią głęboko, to oblizując gładkie brzegi jej dziury, otwierającej się co jakiś czas i zamykającej, jakby cipka blondyny oddychała ze spokojem.

W tym czasie czerwony wibrator we mnie żył swoim życiem. Zniknął w pochwie tak skutecznie, że szparka zamknęła się za nim bez trudu. Czarnulka mogła wylizywać ją bez obawy, że trafi językiem na twardy plastyk. Czułam jej ciepły oddech na cipce, a w środku niestrudzony nurek obracał się i dygotał, uderzał cierpliwie o samo dno pochwy i obijał się szaleńczo o ścianki; dziesiątki drobnych opuszek masowało moje wnętrze – to wibrowały lateksowe łuski, wywołując wrażenie nieustającej ekspansji, jakby tańca niezliczonej ilości żywych stworzonek, gnieżdżących się we mnie jak w ulu, jak w dziupli, jak w pierwotnej jamie.

Blondyneczka zaczęła się wyginać, poruszała biodrami, zataczając nimi misterne kółka. Jej lepka szparka ocierała się o mnie z prawdziwą wirtuozerią. Czubkiem nosa to ślizgałam się w okolicach łechtaczki, to trafiałam w sam środek gorącego źródełka.

Niespodziewanie szalona ka-

ruzela w mojej pochwie zniknęła. Nim zdążyłam się zorientować, o co chodzi, zobaczyłam czerwony korzeń zbliżający się do wypiętej pupy czarnulki. Teraz jednak nie był pokryty łuskami, porastały go za to połyskliwe wodorosty o szafirowym odcieniu. Troskliwa dłoń blondynki przygładziła je, rozmazując dokładnie galaretkowatą substancję. Wibrator prześlizgnął się łagodnie pomiędzy napiętymi półkulami i dotarł do maciupeńkiej zwartej dziurki. Czarnulka wygięła się w pasie, jęknęła i opadając twarzą prosto między moje nogi, na zmierzwione futerko – nadziała się na wibrujący czubek.

„Głębiej! – krzyknęła. – Głębiej".

Dziwny taniec na moim nosie niespodziewanie przyśpieszył, rozdziawiona szparka blondynki kurczyła się spazmatycznie, a wibrator, popychany jej dłonią, rytmicznie zagłębiał się w zachłannej pupie. Czarnulka jęczała przejmująco.

Z przyjemnością oglądałam jej mocno porośnięty zagajnik, pełen czarnych wilgotnych kędziorów, pośród których pulsowało różowe źródło. Czarne włosy wiły się też pomiędzy pośladkami; gdy wibrator zagłębiał się aż po nasadę, ciemne krzewy na moment zakrywały drgającego kochanka.

Teraz stałam obok i przyglądałam się ekscytującej zabawie dwóch dziewczyn. Brunetka stawała się coraz ciemniejsza, ciemniała jej skóra i właściwie przypominała Mulatkę. Podczas gdy blondynka jaśniała i promieniała anielskim światłem. Obie tuliły się do siebie, ocierały jak kotki, ściskały sobie piersi i nadgryzały delikatnie sutki.

Obie, tak bardzo różne, były jednocześnie bardzo do mnie podobne. Mulatka miała drobne, twarde cycuszki z sutkami tak sterczącymi, jakby to były przyklejone kawałki plasteliny, podczas gdy śnieżnobiała blondynka epatowała wielkimi kulami rozlewającymi się na boki, kiedy leżała na plecach, albo zwisającymi jak majestatyczne wymiona, gdy na czworakach stała nad czarnulką, a jej sutki rozlewały się w wielką plamę i tylko długa praca językiem wywoływała z nich dwie igiełki, dwa ziarenka brodawek – i przy tym wszystkim to byłam ja, to były moje piersi, moje ciemne ciało i jasne ciało. We śnie takie rzeczy są przecież całkiem naturalne.

Niespodziewanie trzymałam w dłoniach maselniczkę, dokładnie tę, która niegdyś przysłużyła się Weronice i mnie do sylwestrowej zabawy. Obie dogadzające sobie pieszczoszki najpierw nie zauważyły tego, co robię. Biała anielica drgnęła, zaskoczona, gdy moja umorusana dłoń dotarła między jej nogi. Rozmazałam masło na jej szparce, pomiędzy pośladkami, a także – dla czystej fantazji – na pośladkach. Moje trzy palce bez trudu wślizgnęły się do jej dziurki. Brązowe słoneczko było wielkie, rozłożyste, zapowiadało nieskończenie wiele możliwości. Dźgałam ją delikatnie, w tym samym rytmie anielica wkładała i wysuwała spomiędzy drgających pośladków Mulatki swoje cztery palce.

I zaraz naszedł nas ekscytujący szał. Zaczęłyśmy rozmazywać na sobie masło, zanosząc się nieopanowanym śmiechem, w zasięgu naszych rąk nagle pojawił się majonez, czy też może gęsta, puszysta śmietana, i wtedy okazało się, że nasza trójka leży na wielkim, nie spotykanym w zwyczajnych domach stole, zastawionym całą masą srebrnych talerzy, dzbanów i drewnianych tac. Wszystko było wypełnione owocami, kawałami pieczonego mięsa, sosami. Leżałyśmy pośrodku wystawnej uczty, więc bez zastanawiania oddałyśmy się kulinarnym fantazjom.

W rękach Mulatki pojawiła się blisko półmetrowa ryba, wyślizgnęła się jej i wylądowała prosto na moim brzuchu – tylko po to, by dostarczyć nam dużej porcji galarety. Anielica tymczasem sięgnęła do lśniącego jak na fantastycznych filmach naczynia, przypominającego kształtem baśniową lampę Alladyna, i wylała z niego na cycuszki Mulatki gęsty sos pełen kawałków jarzyn i plastrów cebuli. W zasięgu moich rąk znalazły się ciepłe placki, wielkości małych talerzyków, posmarowane miodem i konfiturami. Zgarnęłam je na miękkie ciało anielicy. Mulatka dopadła tacy pełnej przekrojonych na pół jaj, polanych białym sosem, w którym pływała drobno posiekana zielenina. Anielica zdobyła wazę z gęstą cieczą pomidorową. Stanęła nad nami w rozkroku i wylewała czerwoną maź na nasze głowy. Zanurzyłam obie dłonie w kadzi z parującym gulaszem... Trudno powiedzieć dlaczego – wszystko to wprawiało nas w ekstazę.

Tuliłyśmy się do siebie, ślizgając w objęciach, rozcierałyśmy i rozgniatałyśmy jedzenie, robiąc ze wszystkiego jeden błotnisty sos. Nacierałyśmy się nim jak balsamem, a kiedy wino rozchlapało się niechcący na jedną z nas, druga zaraz polała nim po umorusanych ciałach, dodając jeszcze jeden składnik erotycznego sosu.

W tym ekstatycznym szaleństwie ręka anielicy zawędrowała do mojej cipki. Zaczęła wiercić się pomiędzy moimi wargami sromowymi, palce złożone w wielki dziób kręciły się w mojej dziupelce, jakby ukręcały kogel-mogel. Poruszyłam biodrami, pozwalając rozepchać swoją sakiewkę. Anielica delikatnie, ale stanowczo wpychała się we mnie. Nawet nie wiem, kiedy zaczęłam pojękiwać. Poczułam, że mnie rozrywa, poczułam zniewalający ból rozciągniętych do niemożliwości mięśni. Promieniował na wszystkie strony. Wywołał z pamięci wszystkie ekstazy na granicy bólu, jakie udało mi się kiedykolwiek przeżyć, przywołał strach przed bólem prawdziwym i zwielokrotnioną rozkosz, jaką dzięki temu przynosiły te drapieżne praktyki. Cofnęłam się nieco i pchnęłam biodrami, pozwalając, by smagnięcia napiętych mięśni chłostały mnie jak uderzenia biczem. Nie zdziwiłabym się, gdyby moje pośladki zrobiły się od tego wszystkiego czerwone. Ale mogłam już tylko cicho pojękiwać i tulić się do twardych cycuszków czarnulki.

W końcu ręka anielicy wpadła we mnie jak do dzbana. Ból zniknął bez śladu, chociaż miałam wrażenie, że jestem popękana w kilku miejscach. Czułam w środku palce anielicy, poruszające się delikatnie gdzieś na samym dnie pochwy i nieomal powodujące moje omdlenie. Czułam, jak jej nadgarstek przesuwa się przez pierścień warg sromowych... i nie czułam już ani rąk, ani nóg, ani brzucha – wszystko stało się jednym wielkim dreszczem rozkoszy.

Mulatka usiadła okrakiem na moim brzuchu, przodem do Moniki. Chyba się całowały. Widziałam wypiętą pupę, rozwierające się pośladki. Drgające, jakby pieścił ją niewidzialny kutas. Ocierała cipką o mój brzuch, rozmazywała stygnącą lawę, kawałki ryby, strzępy placka, klejące się do naszych ciał. Coraz szybciej, coraz gwałtowniej.

Anielica tymczasem wyciągała powoli dłoń, wywołując kolejną falę bólu i przyjemności. Nie chciałam jeszcze kończyć. Przytrzymałam jej rękę, gdy końce palców wciąż pozostawały w moim wnętrzu. Moja szparka zamieniła się w kosmiczną dziurę. Dłoń zaczęła na powrót przeciskać się do mego wnętrza. Uniosłam biodra, czułam, jak drżą mi pośladki, krzyczałam...

Zaczęłyśmy się znów tulić i tarzać po stole, wyrywając puchary z winem, misy z owocami i tace pełne ciastek kremowych. Zamieniłyśmy się w jedną wielką potrawę, jak sobie wyobrażam – nie nadającą się do zjedzenia.

Niespodziewanie obie moje kochanki zjednoczyły swoje siły w pieszczotach. Stały się jednym erotycznym tworem, całującym mnie, tulącym i niezmordowanie poruszającym się w mojej pochwie. Szybko nastąpiła dalsza metamorfoza. Zamiast dwóch namiętnych kobiet był już mężczyzna z ładnie przyciętą brodą, ubrany w atłasową koszulę, ze złotym łańcuchem na szyi. Leżałam pod nim, poddawana mocnym pchnięciom, czułam oleisty, ciężki zapach opium. Dopiero po chwili zorientowałam się, że pod brodą i krzaczastymi brwiami kryje się twarz Jonatana.

Rytmiczne pchnięcia jego bioder skończyły się. Brodaty kochanek wyciągnął ze mnie długą, tęgą maczugę, uniósł się i podsunął ją do mojej twarzy. Zobaczyłam lśniącą główkę przedzieloną delikatnie na dwie połówki. Zapachniało śluzem z mojej pochwy. Szparka na samym czubku rozwarła się w czarną szczelinę, chlupnęło z niej kilka kropel; szparka skleiła się na moment, a potem strzeliła z niej biała fontanna spermy. Trafiła na mój policzek, stamtąd zaczęła spływać w stronę ust. Otworek na czubku sterczącego przed moimi oczami członka znów drgnął. Zdążyłam sięgnąć językiem do spływającej spermy i w ostatnim momencie otworzyłam usta, chwytając drugą, równie obfitą fontannę. Trafiła w moje podniebienie. Załaskotało mnie, połknęłam ciepły, kwaśno-słodki sos. I otworzyłam oczy.

Jonatan wspierał się na jednej ręce, z jego potężnego członka, którego ściskał u nasady, wypłynęła następna struga. Twarz miałam już spryskaną aromatycznym sosem. Ta porcja trafiła w czubek nosa, rozprysnęła się jak mydlana bańka.

– Och, Sylwia – wysapał Jonatan – znów się do mnie dobrałaś przez sen. Ty to jesteś nienasycona...

Jego wielki kutas nieco zwiotczał. Uniosłam głowę i wzięłam w usta umorusany spermą czubek. Pozwoliłam mu zagłębić się we mnie aż do końca. Jeszcze jeden mały spazm... jeszcze kilka kropel spermy strzeliło o podniebienie i od razu spłynęło do gardła. Zasmakowało jak dobre wytrawne wino. Sperma Jonatana czasem naprawdę zaskakiwała moje kubeczki smakowe.

Jonatan powoli wycofał się i opadł na plecy.

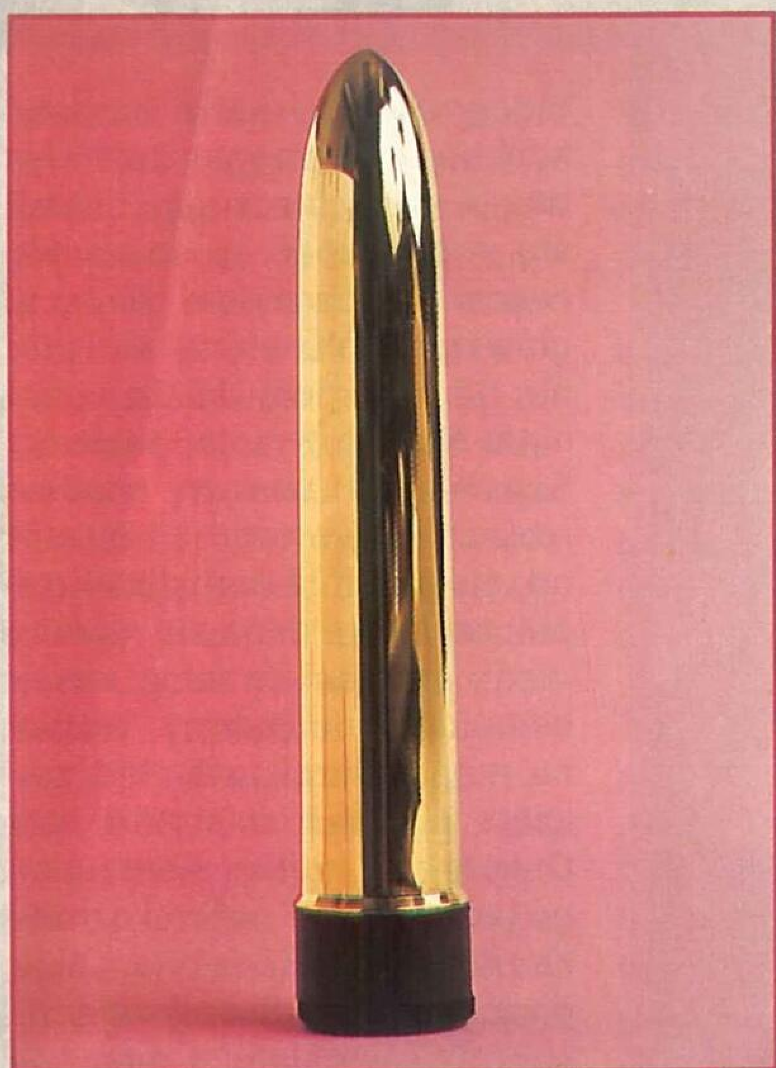
– Powiedz mi, Sylwia, czy ja ci w ogóle wystarczam?

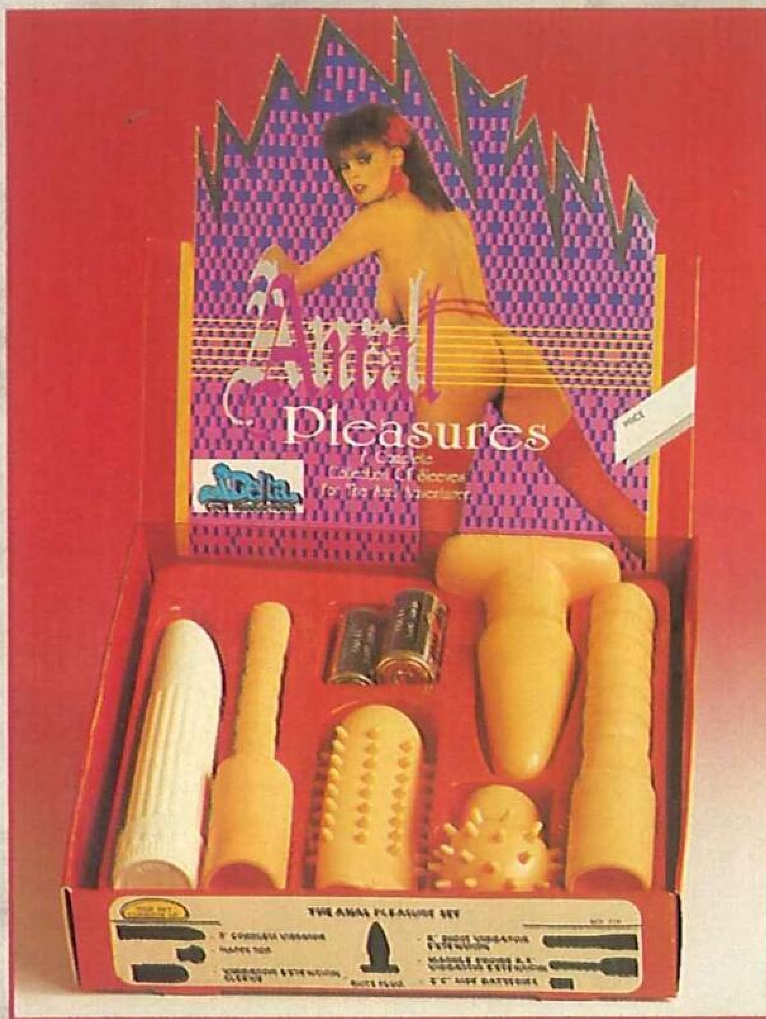
– Skąd to dziwne pytanie? – szepnęłam.

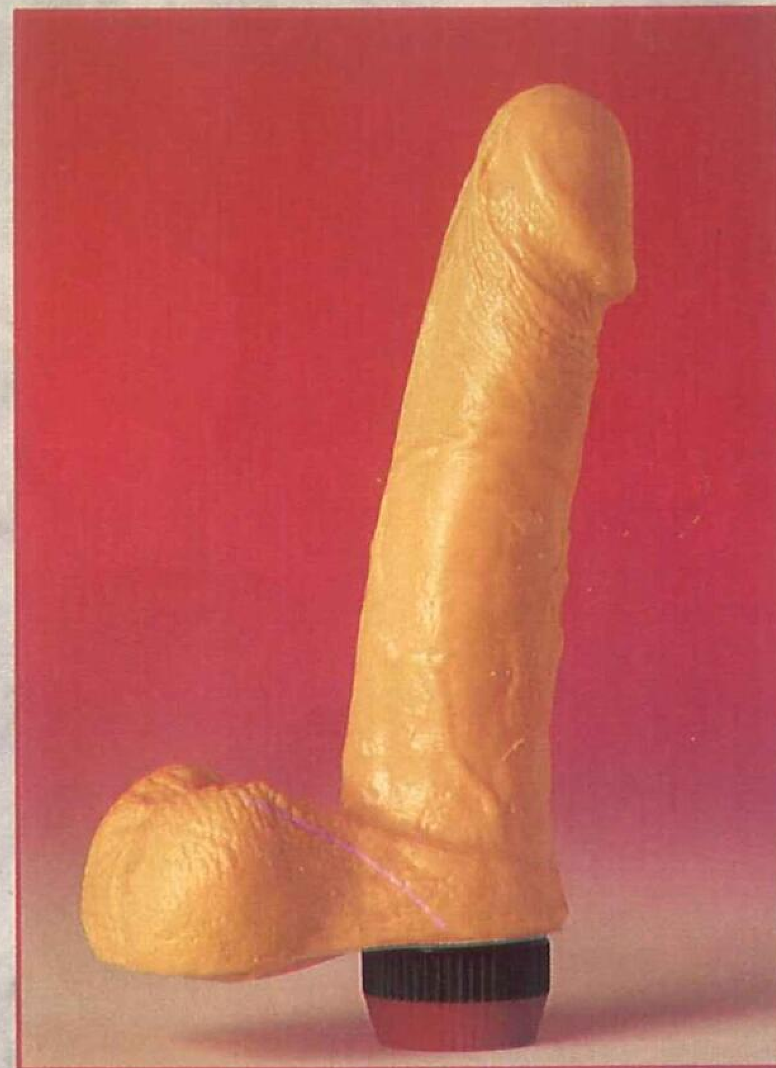
– Czy daję ci trochę radości? – powiedział, jakby do siebie. – Bo wydaje mi się, że ciągle ci mało.

I wtedy wreszcie postanowiłam posłuchać rady Mariki. Już miesiąc temu spojrzała mi głęboko w oczy i zaproponowała, że podda mnie hipnozie, bym mogła poznać swoje poprzednie wcielenia.

cdn.





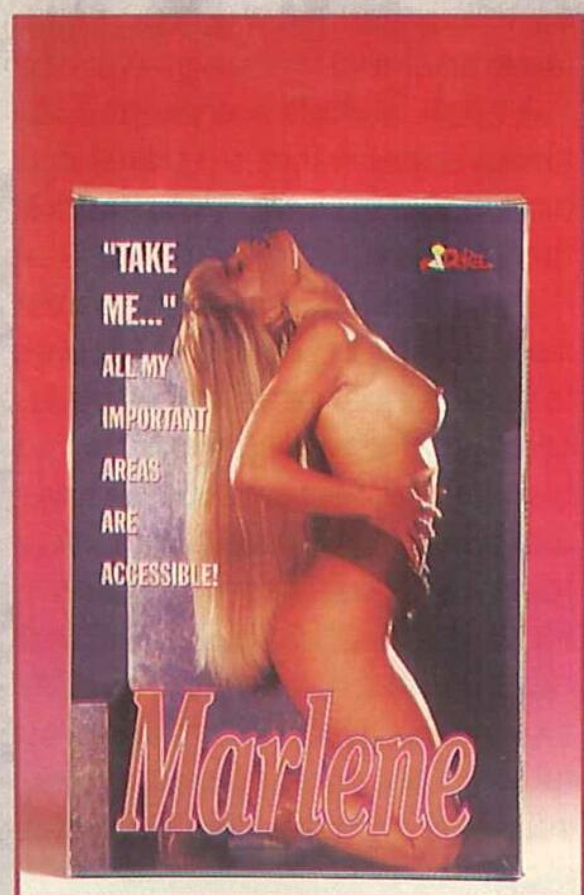


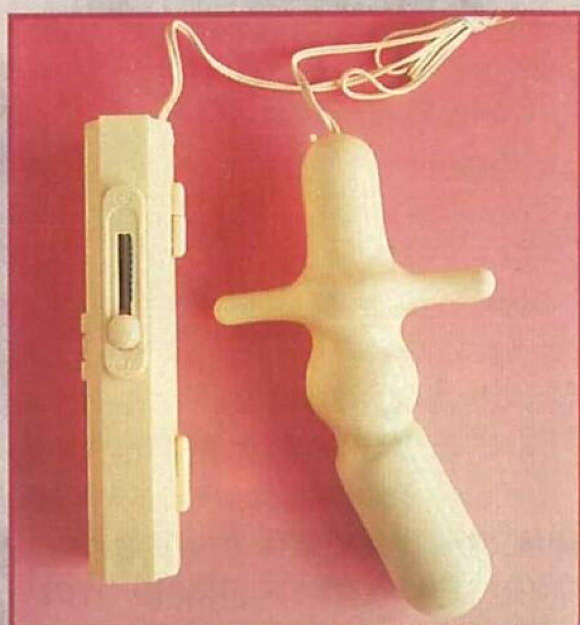
NR 1: ZŁOTY PENIS ULUBIENIEC DZIEWCZĄT!
Nr 1 we wszystkich statystykach. Złoty penis o płynnie regulowanej prędkości. Obwód 10 cm, długość 18 cm. Załączone 2 baterie R-14.
☐ 373 . . . . 322 000 zł

ANAL INTRUDER
Wielkie pudło pełne wspaniałych zabawek dla miłośników seksu analnego. Penis z wibratorem o płynnie regulowanej prędkości, stymulator łechtaczki, 2 różne nakładki analne na wibrator. Załączone 2 baterie R-14.
☐ 262 . . . . 477 000 zł

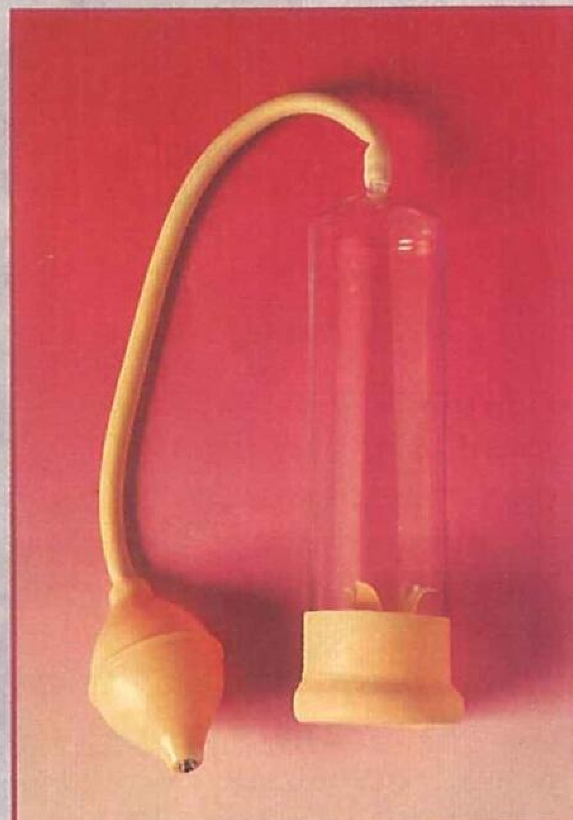
MY SWEET LOVER
Aparat do masażu tak bliski oryginałowi, jak to tylko możliwe. Każdy szczegół, również jądra, niezwykle naturalne. Wibrator o płynnie regulowanej prędkości. Obwód 14 cm, długość 20 cm. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 328 . . . . 499 000 zł

TAJEMNICE FASCYNUJĄCEGO SEKSU









MARLENE
Piękna dziewczyna o jedwabistych włosach. Możesz rozkoszować się jej trzema otworai: ustami, pochwą i odbytem.
☐ 559 . . . . 799 000 zł

ANUSVIBRATOR
Cudownie, specjalnie ukształtowany penis, stwarzający swymi wibracjami możliwość maksymalnej rozkoszy. Dla wszystkich miłośników seksu analnego. Obwód 9 cm, długość 12,5 cm. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 249 . . . . 193 000 zł

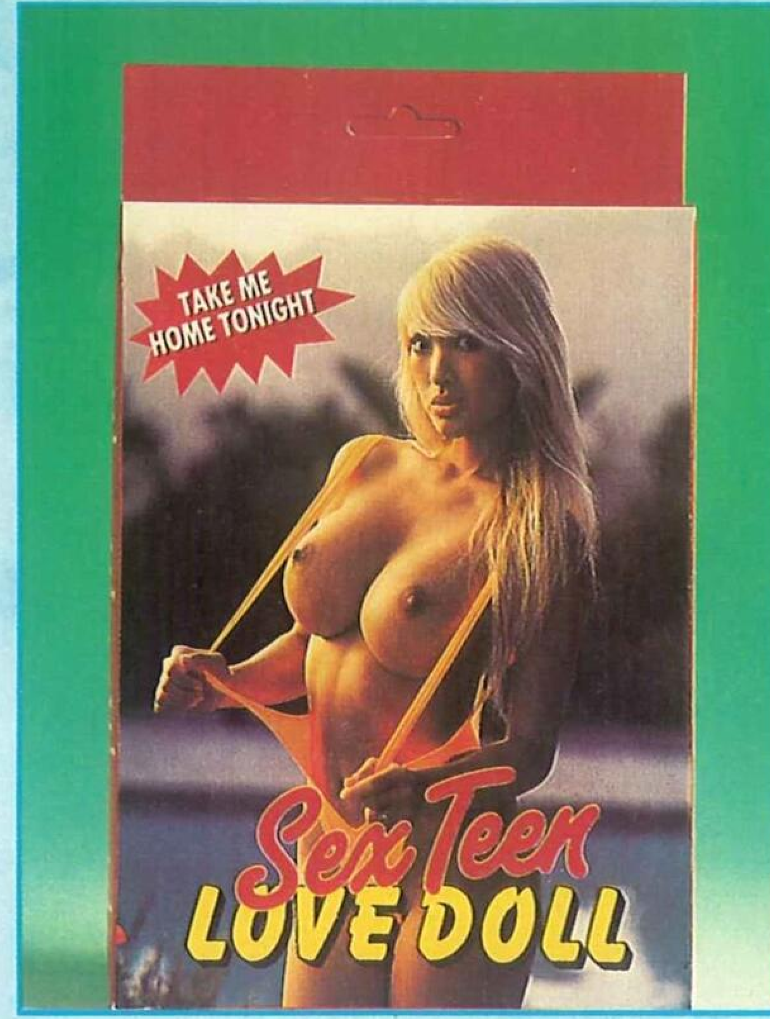
ELBOW GREASE
Magiczny słoik z magicznym kremem. Sprawia, że możesz kochać się jeszcze lepiej. Do wyboru gorący i neutralny. 113 gramów. Nie stosować razem z prezerwatywą.
☐ 246 (neutralny) . 187 000 zł

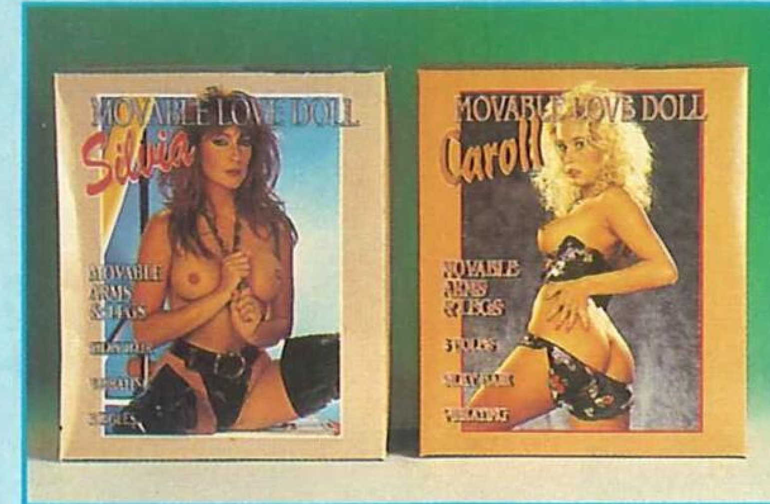
BIG JOHN – POMPKA DO PENISA
Zwiększ swoje możliwości! „Pompka" na penisa, powodująca zwiększenie rozmiarów. Obwód 18 cm, długość 20 cm.
☐ 223 . . . . 309 000 zł

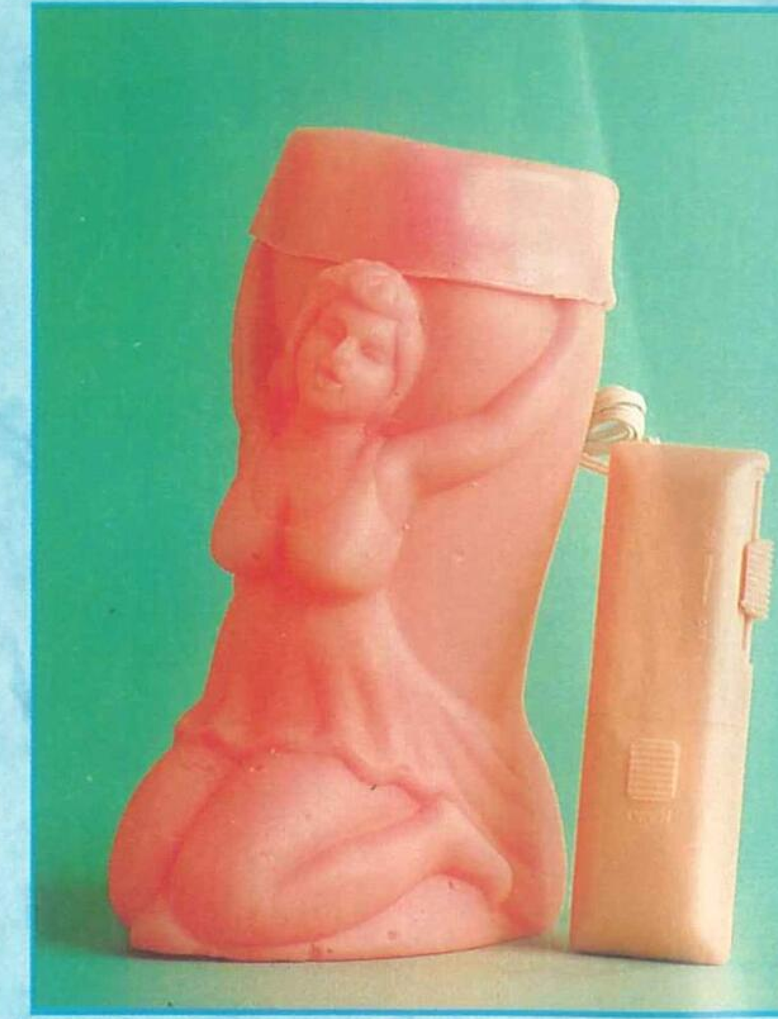
SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA – SZYBKA, DYSKRETNA, FACHOWA!

DUŻY WYBÓR „UMILACZY" ŻYCIA SEKSUALNEGO KAŻDEGO Z NAS

P 200/1
Chcesz otrzymać artykuł – wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki – zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.
Piszcie na hasło:
SCANDPOL Warszawa 66 skrytka pocztowa nr 80
Nazwisko . . . .
Imię . . . .
Kod pocztowy . . . . Poczta . . . .
. . . .
(ulica, nr domu i mieszkania, miejscowość)
Oświadczam, że ma ukończone 18 lat
Zamawiam . . . .
(nazwa artykułu i numer katalogowy) (podpis)





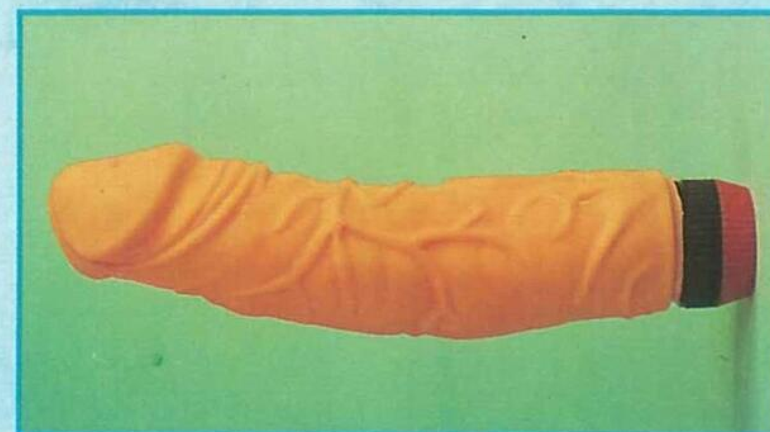


SEXTEEN LOVE DOLL
Tania, czarnowłosa dziewczyna z masy plastycznej. Ma dwa otwory: usta i waginę.
☐ 553 . . . . 516 000 zł

CAROLL (BLONDYNKA)
Tutaj TY ustalasz pozycję.
Te dziewczyny mają regulowane ręce i nogi, miękkie włosy i trzy otwory. Są perfumowane i mają wibrujący odbyt i pochwę. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 557 (blondynka) . . . . 1 801 000 zł

DZIEWICZA POCHWA
Wykonana z niezwykle miękkiej, różowej gumy pochwa z błoną dziewiczą. Doskonale dopasowuje się do twojego kształtu. Wibrator z płynnie regulowaną prędkością. 15 cm głębokości. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 417 . . . . 453 000 zł

Głód ARTYKUŁÓW SEKSUALNYCH







WIBRATOR Z LATEKSU
Fantastycznie naturalna imitacja penisa z miękkiej gumy lateksowej. Wibrator o płynnie regulowanej prędkości. Obwód 15 cm, długość 23 cm. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ 207 . . . . 245 000 zł

KULKI ANALNE
5 złotych kulek do stymulacji odbytu. Obwód 6 cm.
☐ 410 . . . . 110 000 zł

PRZEDŁUŻACZ PREZERWATYWY
Czy potrzebujesz kilku dodatkowych centymetrów? Oto przedłużacz prezerwatywy, zwiększający długość penisa o 8 cm. Zmywalny. Obwód 12 cm, długość 8 cm
☐ 228 . . . . 117 000 zł

STYMULATOR ORGAZMU
Nakładany na penisa gumowy krążek, zapewniający maksymalną stymulację pochwy i łechtaczki.
☐ 390 . . . . 85 000 zł

PIERŚCIEŃ EREKCYJNY
Regulowane, gumowe krążki na penisa. Uniemożliwiając odpływ krwi z penisa, pozwalają utrzymać cały czas pełny wzwód.
☐ 418 . . . . 166 000 zł

SZKATUŁKA NAMIĘTNOŚCI
Trzy cudowne produkty w jednym sensacyjnym pudełku pełnym rozkoszy. Krążki na penisa wspomagające wzwód i jednocześnie drażniące łechtaczkę.
Wibrator analny – penis o specjalnym kształcie, zapewniający swymi wibracjami maksymalną przyjemność każdemu miłośnikowi seksu analnego.
Waginalne kulki miłosne, stosowane przy współżyciu, zwiększają przyjemność obu stron.
Wszystko wyposażone jest w wibrator o płynnie regulowanej prędkości. Załączone 2 baterie R-6.
☐ 252 . . . . 374 000 zł

SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA – SZYBKA, DYSKRETNA, FACHOWA!

P 201/1
Chcesz otrzymać artykuł – wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki – zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.
Piszcie na hasło:
SCANDPOL Warszawa 66 skrytka pocztowa nr 80
Nazwisko . . . .
Imię . . . .
Kod pocztowy . . . . Poczta . . . .
. . . .
(ulica, nr domu i mieszkania, miejscowość)
Oświadczam, że ma ukończone 18 lat
Zamawiam . . . .
(nazwa artykułu i numer katalogowy) (podpis)


JENNIFER

PLAYSTAR

Co miesiąc...

Najbardziej ekskluzywny magazyn dla panów – pełny SEKSU, pięknych kobiet, dramatów, sportu i skandali...